

## Plenum Rady Naczelnej ZHP

W czwartek w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Rady Naczelnej ZHP poświęcone omówieniu głównych kierunków działania Związku Harcerstwa Polskiego na rok 1975/76.

W czasie obrad przedyskutowano zmiany w strukturze organizacyjnej Związku Harcerstwa Polskiego jakie wynikają z potrzeby dostosowania jej do nowego podziału administracyjnego kraju. (PAP)

## Prezydent Francji na Wybrzeżu i w Olsztyńskim

# Kolejny dzień rozmów polsko-francuskich

W czwartek, przed godziną 10, w trzecim dniu pobytu w Polsce prezydent Republiki Francuskiej Valery Giscard d'Estaing wraz z małżonką i osobami towarzyszącymi odleciał z Krakowa do Gdańska. Na lotnisku w Balicach gościł żegnał przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński z małżonką oraz gospodarze — Krakowa.

W tym samym dniu przed południem prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing przybył do Gdańska. Na lotnisku w Rebiechowie prezydenta powitał premier Piotr Jaroszewicz, który towarzyszył w czwartek francuskiemu gościowi na Wybrzeżu Gdańskim.

Na powitanie przybyli przedstawiciele miejscowego społeczeństwa. Obecni byli gospodarze województwa. Młodzież wręczyła gościom bukiety kwiatów.

Rozpoczęła się wizyta prezydenta Francji na Wybrzeżu Gdańskim — ośrodka polskiej gospodarki morskiej, związanej z Francją licznymi więzami współpracy, zwłaszcza w przemyśle okrętowym.

Z lotniska w Rebiechowie Valery Giscard d'Estaing w towarzystwie Piotra Jaroszewicza udał się na zwiedzanie gdańskiej Starówki.

W czasie zwiedzania zabytkowego Ratusza głównym miejskiego Valery Giscard d'Estaing otrzymał z rąk prezydenta miasta piękne gdańskie medale.

Prezydent Francji złożył wieniec z szarfą o barwach narodowych swego kraju pod pomnikiem obrońców i wyzwolicieli Wybrzeża na Westerplatte. W uroczystości uczestniczył premier Piotr Jaroszewicz.

Z Westerplatte prezydent Francji w towarzystwie premiera PRL udał się wodolotem do Gdyni, gdzie odwiedził Stocznnię im. Komuny Paryskiej.

W czwartek, w godzinach popołudniowych prezydent Francji zakończył wizytę na Wybrzeżu Gdańskim.

Prezydent Valery Giscard d'Estaing oraz minister stanu i minister spraw wewnętrznych Francji Michel Ponia

owski udali się wraz z prezesem Rady Ministrów PRL Piotrem Jaroszewiczem na teren woj. olsztyńskiego, gdzie będą prowadzone dalsze rozmowy między I sekretarzem KC PZPR Edwardem Gierkiem a prezydentem Republiki Francuskiej Valerym Giscardem d'Estaing. (PAP)

## 24 bm. — XXIX Sesja RWPG

W Moskwie podano oficjalnie, że 24 czerwca br. w Budapeszcie odbędzie się XXIX Sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Wezmą w niej udział szefowie rządów państw członkowskich RWPG.

## K. Tsatsos prezydentem Grecji

Konstantinos Tsatsos został wybrany w czwartek przez parlament nowym prezydentem Grecji. Kandydując z ramienia rządzącej partii Nowa Demokracja, uzyskał on 210 głosów. Kandydat opozycyjnej partii Unia Centrum — Nowe Siły, P. Kannolopoulos, otrzymał 65 głosów. Deputowani Partii Komunistycznej i ugrupowania „Panhellenistyczny Ruch Socjalistyczny” oddali białe kartki, protestując w ten sposób przeciwko wyborowi prezydenta, który według nowej konstytucji otrzymał — ich zdaniem — zbyt wielkie pełnomocnictwa.

K. Tsatsos jest bliskim przyjacielem obecnego premiera Konstantinosa Karamanlisa. Urodzony w roku 1899, studiował prawo i filozofię w Atenach i Heidelbergu, rozpoczął karierę polityczną w 1945 roku.

Zastąpi on dotychczasowego szefa państwa, prof. Michaela Stassinopulosa i zacznie sprawować władzę od 20 bm. PAP

## Inauguracyjna sesja WRN w Poznaniu

# Wykonanie rosnących zadań zależne od zaangażowania społeczeństwa

Wczoraj odbyła się pierwsza — po wprowadzeniu w życie reformy administracji — sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu. Zasadniczym tematem były sprawy organizacyjne nowej rady oraz główne kierunki działania WRN i Urzędu Wojewódzkiego w realizacji społeczno-gospodarczego rozwoju województwa poznańskiego.

Obrady prowadził przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, który przedstawił radnym nowo mianowanego wojewodę poznańskiego — Stanisława Cozasia. Do 1 czerwca br. zajmował on stanowisko prezydenta miasta Poznania.

Zastępcami przewodniczącego WRN są: Walenty Kołodziejczyk — prezes WK ZSL, Kazimierz Nowakowski — sekretarz WK SD oraz Józef Scibisz — przewodniczący Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — którzy również w poprzednim okresie pełnili te funkcje.

Na sesji zatwierdzono regulamin pracy rady, dokonano wyboru 7 stałych komisji oraz ich przewodniczących. Podjęto również uchwałę w sprawie powołania wspólnych rad narodowych dla 9 miast i gmin w województwie poznańskim i to dla Grodziska Wlkp., Mosiny, Nowego Tomyśla, Obornik, Swarzędza, Szamotuł, Sremu, Środy i Wrześni.

Następnie Wojewoda Poznański zapoznał zebranych z najważniejszymi zadaniami społeczno-gospodarczymi. Województwo poznańskie, które powstało w wyniku nowego podziału terytorialnego należy do grupy największych, zajmując 2,6 proc. ogólnego obszaru kraju. Obecnie w województwie zamieszkuje 3,4 proc. ludności Polski. Pod względem potencjału przemysłowego znajduje się ono w pierwszej dziesiątce województw w kraju. Przemysł uspołeczniony zatrudnia 193 000 osób. Wartość produkcji i usług ma wynieść w tym roku 98 miliardów zł. Również rolnictwo stanowi poważny potencjał produkcyjny. Na 40,4 proc. obszaru ziemi uprawnej gospodarują PGR-y i spółdzielnie produkcyjne. Wojewoda wiele miejsca poświęcił też sprawie poprawy warunków socjalno-bytowych mieszkańców województwa poznańskiego. (a)

## Posiedzenie Rady d.s. Gospodarki Przestrzennej

W czwartek obradowała państwowa Rada d.s. Gospodarki Przestrzennej. Tematami posiedzenia były dwa zagadnienia: zmiany w systemie planowania przestrzennego w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju oraz aktualny stan prac nad planem przestrzennego zagospodarowania Polski. (PAP)

## Żegnaj szkoło!



Dzisiaj kończy się rok szkolny w szkołach ponadpodstawowych. Uczniowie liceów ogólnokształcących, techników, liceów zawodowych, studiów policealnych, zasadniczych szkół zawodowych otrzymali świadectwa. W sumie wręczono w Poznaniu 9 900 świadectw szkół ponadpodstawowych, a w Wielkopolsce — 26 402.

Miniony rok szkolny był kolejnym etapem przygotowującym reformę oświatową. Zaznaczył on się usprawnieniami metodycznymi w dydaktyce i wzmoczoną pracą wychowawczą. Widocznym efektem zmian w nauczaniu i wychowaniu są wyższe niż w ubiegłym roku szkolnym, oceny na świadectwach.

Gwano i wesolo będzie dzisiaj w szkołach. Profesorowie zostaną obdarowani kwiatami, młodzież między sobą wymieni wakacyjne adresy. Niektórzy pożegnają się już z kochaną „budą” — pójdą do pracy bądź na studia, inni powrócą tu wypoczęci i opaleni. W odróżnieniu od młodzieży szkół podstawowych, która rozpocznie rok szkolny 21 sierpnia, uczniowie szkół ponadpodstawowych powitają szkołę w dniu 1 września. (bg) Fot. — H. Kamza

## Ustawa nacjonalizacyjna w W. Brytanii

# Izba Gmin rozpatrzy dokument programowy rządu Partii Pracy

W W. Brytanii toczy się ostra polityczna walka o kształt podstawowego dokumentu programowego rządu Partii Pracy. Chodzi o ustawę o przemyśle, przewidującą daleko posuniętą interwencję państwa w gospodarce. Dokument — opracowany na podstawie wytycznych manifestu wyborczego Labour Party — ma służyć jako podstawa do nacjonalizacji niektórych wielkich dziedzin produkcji.

Nacjonalizacja ma być realizowana za pośrednictwem tzw. Narodowej Rady Przedsiębiorstw, zorganizowanej w

formie państwowego holdingu.

Innym niezwykle istotnym punktem ustawy jest nałożony na zarządy koncernów obowiązek przekazywania utrzymywanych do tej pory w tajemnicy, informacji związanych z działalnością poszczególnych firm. Informacje te mają być przekazywane na użytek związków zawodowych.

W Londynie mówi się, że po odwołaniu Anthony Wedgwooda Benna ze stanowiska ministra przemysłu, premier Wilson i nowy szef ministerstwa, Eric Varley, pragną zmodyfikować ustawę przemysłową.

Intencje rządowe staną się jasne za kilka dni, gdy ustawa o przemyśle trafi ponownie na posiedzenie plenarne Izby Gmin. W środę rząd zwrócił się do Izby Gmin z wnioskiem o trzydniową dalszą debatę nad ustawą przemysłową. Przeciwno propozycji wystąpiła Partia Konserwatywna, która usiłuje w ogóle storpedować ustawę. (PAP)

## Posiedzenie Izby Ludowej NRD

19 bm. obradowała Izba Ludowa NRD. Pierwszym punktem porządku dziennego było drugie czytanie a następnie uchwalenie nowego kodeksu cywilnego NRD. W dyskusji podkreślano, że spotkał się on z szerokim zainteresowaniem i aprobatą społeczeństwa.

Nowy kodeks w pełni odpowiada codziennej praktyce socjalistycznego życia w NRD i reguluje prawnie nowe formy stosunków między obywatelami. Izba przyjęła również jednomyślnie ustawę wprowadzającą do kodeksu karnego ustawę o postępowaniu cywilnym w sprawach rodzinnych i wynikających ze stosunku pracy. (PAP)

# Model współistnienia

Polska i Francja otwierają kolejny etap w rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy, a poprzez jej jakości oraz intensywność, zamierzają uczestniczyć, możliwie w największym stopniu, w budowie gmachu pokojowej Europy. Taka jest podstawowa myśl przewijająca się w opiniach obserwatorów politycznych i komentarzach prasowych towarzyszących czterodniowej wizycie prezydenta Valery'ego Giscarda d'Estaing w Polsce. Wygłaszanych i publikowanych nie tylko w obu naszych państwach, lecz wszędzie tam, gdzie w rozwoju stosunków polsko-francuskich dostrzega się szansę i możliwości oparcia współpracy europejskiej na zasadach pokojowego współistnienia.

Urzeczywistnienie tych zasad, a co się z tym wiąże przezwyciężenie barier sztucznie dzielących jedność naszego kontynentu, w znacznej mierze zależne jest od wyników Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Pomyślnym i rychłym sfinalizowaniem tej konferencji zainteresowana jest zarówno Polska jak i Francja. Dając wyraz swemu pragnieniu przewyciężenia istniejących podziałów polityczno-militarnych, oba państwa raz jeszcze podkreśliły wagę jaką przywiązują do przyszłego rozwoju stosunków na naszym

kontynencie opartych na porozumieniu między Wschodem a Zachodem. Głównym echem międzynarodowym odbiły się przemówienia przywódców obu państw wygłoszone w dawnym obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu-Brzezince, najwięcej i najtragiczniejszym cmentarzu II wojny światowej, wzywające do stworzenia nieziszczalnej struktury pokoju.

Wizyta prezydenta Giscarda d'Estaing jest wszakże nie tylko doniosłym wydarzeniem politycznym. Znamionuje również dalszy rozwój współpracy gospodarczej. Polska i Francja deklarują pełną gotowość do zwiększenia wysiłków w celu pełniejszego wykorzystania swoich potencjałów przemysłowych w kooperacji, która stanowiąc nowoczesną formę współpracy jest zarazem formą najbardziej adekwatną do stanu ich wzajemnych stosunków.

Możliwości w tej dziedzinie są znaczne. Ujawniła je współpraca w hutnictwie, elektronice i telekomunikacji, nawiązana w wyniku realizacji 10-letniej umowy gospodarczej, podpisanej w trakcie wizyty Edwarda Gierka w Paryżu. Doniosłym uzupełnieniem tej umowy będzie obecnie rozszerzenie współpracy w przemyśle węglowym i miedzianym. Wyraźnie rysujące się tendencje wzrostu pozwalają więc mieć na-

dzieje, wyrażone przez przywódców obu państw, na rychłe podwojenie się wzajemnych obrotów, a tym samym wysunięcie się Francji na jedno z pierwszych miejsc wśród zachodnich partnerów gospodarczych naszego kraju.

Ma to dla obu stron znaczenie. Związki ekonomiczne — jak stwierdził Edward Gierk — stanowią materialną bazę dla rozwoju stosunków polsko-francuskich. Oba kraje mogą wnieść istotny wkład do niezmiernie ważnej sprawy przezwyciężania ekonomicznych barier i budowy ogólnoeuropejskich więzi gospodarczych, do kształtowania nowej międzynarodowej współpracy ekonomicznej, wolnej od wszelkiej dyskryminacji. Także więc ich współpraca ekonomiczna służy procesowi odprężenia w Europie.

Komentarz ten byłby niepełny, gdyby nie wspomnieć o serdecznym przyjęciu zgotowanym prezydentowi Francji. Stanowiło ono zmienny element atmosfery towarzyszącej tej wizycie. Praźródłem jej są wielowiekowe tradycje związków łączących oba kraje, ale i szczerą sympatią, którą w Polsce darzy się Francję.

Przybijając do Polski prezydent Giscard d'Estaing wyraził przekonanie, iż nie będzie to kurtuazyjna lecz robocza wizyta. Rzeczywistość potwierdziła tę opinię. Program wizyty, waga poruszanych spraw, zawarte porozumienia, z drugiej zaś strony bezpośrednia i niezwykle serdeczna oprawa sprawy, iż stała się ona doniosłym wydarzeniem służącym zbliżeniu obu państw i ich narodów.

JERZY WALASEK



PLENUM  
ZG ZZ PRACOWNIKÓW  
KSIĄŻKI, PRASY I RADIA

19 bm. odbyło się w Warszawie plenum Zarządu Głównego Związku Zaw. Pracowników Książki, Prasy i Radia, na którym oceniono realizację uchwały VI Krajowego Zjazdu Związku, jaki odbył się w roku 1972. Przedyskutowano również zadania związku na najbliższy okres.

Omawiając problem dostosowania struktury Związku do nowego podziału administracyjnego kraju, podkreślono konieczność większej aktywizacji terenowych ogniw Związku. Zalecenia na ten temat znalazły się w uchwale plenum. PAP

WYRÓŻNIENIE  
RACIONALIZATORÓW Z HCP

Spółród 397 klubów techniki i racjonalizacji działających w zakładach przemysłu elektromaszynowego najlepszym w 1974 r. okazał się klub przy Zakładach Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie. Drugie miejsce w krajowym współzawodnictwie zajął Klub Techniki i Racjonalizacji przy Krakowskiej Fabryce Kabli, a trzecie — racjonalizatorzy i wynalazcy z Zakładów Metalowych „H. Cegielski” w Poznaniu.

Uroczystość wręczenia nagród i tytułów zasłużonych racjonalizatorów odbyła się 19 bm. w Warszawie. (PAP)

Układ szwajcarsko-amerykański

Możliwość uchylenia tajemnicy bankowej

Rząd szwajcarski podjął oficjalnie prace mające na celu zbadanie dalszej przydatności prowadzenia przez banki tego kraju rachunków oznaczonych jedynie numerami, czyli dających właścicielom gwarancję całkowitej tajemnicy. Wiadomość jest o tyle sensacyjna, że — jak przyznają sami Szwajcarzy — ich kraj stereotypowo kojarzy się cudzoziemcom w równej mierze z zegarkami i czekoladą, co z „kontami w szwajcarskim banku”.

Fakty czasami jednak potwierdzają złą sławę „kont numerowych”. W 1974 Szwajcaria i Stany Zjednoczone zawarły porozumienie, które przewiduje możliwość uchylenia tajemnicy bankowej, jeśli władze policyjne dowiodą, że fundusze przekazane do Szwajcarii stanowią nielegalny zysk „zorganizowanego świata przestępczego”, czyli po prostu matfil. Układ ten zatwierdziła w środę izba wyższa parlamentu szwajcarskiego. Przewiduje on po moc prawną organów sprawiedliwości obydwu państw w zbieraniu materiału dowodowego. Układ musi być jeszcze zaaprobowany przez izbę niższą parlamentu Szwajcarii.

Nie te jednak względy decydują o próbach rewidowania polityki bankowej w Szwajcarii. Chodzi przede wszystkim o powody czysto fiskalne. Wprawdzie laikom wydaje się, że im więcej pieniędzy będzie w szwajcarskich bankach, tym Szwajcaria odniesie większą korzyść. Tymczasem tajne konta przyciągają tzw. gorące kapitały, tj. kwoty pieniężne wprowiane w szluzowy ruch dla celów spekulacyjnych. Dochodzi do tego, że międzynarodowa działalność banków w szwajcarskich osiągnęła rozmiary nie będące już w żadnej proporcji do wielkości tego kraju i potencjału jego gospodarki. (PAP)

Komunikat MO

Prokuratura Wojewódzka dla m. st. Warszawy poszukuje listem gończym Zbigniewa Patoka (zwanego Patokiem), w tym także i Antoniny Jabłonowskiej urodz. 24. 5. 1931 r. Warszawa, zam. Warszawa, ul. Nieporecka 8 m. 34, ostatnio bez stałego miejsca zamieszkania.

Cechy zewnętrzne: wzrost 165 cm, średniej budowy ciała, twarz owalna, włosy ciemnoniebieskie, oczy wysokie, niebieskie, nos prosty, uszy duże, przylegające, broda wyraźnie wystająca. Na ciele posiada liczne tatuaże.

Zbigniew Patoka podejrzany jest o dokonanie poważnych przestępstw kryminalnych. Osoby, które znają miejsce pobytu poszukiwanego proszone są o powiadomienie Komendy Stołecznej Milicji Obywatelskiej w Warszawie, telefon nr 45-63-81 lub 45-76-06 względnie najbliższej jednostki MO.

Jednocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego grozi kara pozbawienia wolności do lat 5-ciu.

LOGODA

Zachmurzenie duże i miejscami opady na północnym-zachodzie większe przejaśnienia i rozproszona mgła. Temp. min. w noc od 8 st. do 13 st., temp. maks. w dzień od 17 st. na południowym-wschodzie do 22 st. na północnym-zachodzie

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Rozszerzenie uprawnień kontrolnych

Nowa struktura organów cenowych

W tych dniach powołano 17 okręgowych oddziałów Państwowej Komisji Cen, w miejsce funkcjonujących dotychczas 18 komisji cen urzędów wojewódzkich. Okręgowe oddziały są podporządkowane przewodniczącemu Państwowej Komisji Cen. Do ich zadań należy: ustalanie cen artykułów wytwarzanych przez państwowe przedsiębiorstwa przemysłu terenowego, spółdzielnie, jednostki budżetowe i ew. organizacje społeczne, a także cen wyrobów produkowanych przez rzemieślników i inne jednostki gospodarki nieuspołecznionej (jeśli przedmioty te są sprzedawane w uspołecznionym handlu).

Okręgowe oddziały PKC ustalać również opłaty za ważniejsze usługi, świadczone ludności przez zakłady państwowe, spółdzielnie i rzemieślnicze oraz prowadzą rejestry terenowych organów i jednostek gospodarczych, uprawniających do ustalania cen.

Nowym, ważnym zadaniem okręgowych oddziałów będzie kontrola prawidłowości określania cen. Organizacje gospodarcze, wdrażające nowe zasady systemu ekonomiczno-finansowego (tzw. WOG-i) używały w ostatnich latach szeregu uprawnień w tej dziedzinie. Brak było jednak wyspecjalizowanych organów, które prowadziłyby stałą, systematyczną kontrolę na tym odcinku.

Warto jeszcze poinformować, że poszczególne okręgowe oddziały działają na następujących terenach; oddział w Warszawie — na obszarze województwa stołecznego warszawskiego oraz województw ciechanowskiego, ostrołęckiego, płockiego i siedleckiego; oddział w Łodzi — na obszarze województwa łódzkiego oraz województw piotrkowskiego, sieradzkiego i skierniewickiego; oddział w Krakowie — na obszarze województwa miejskiego krakowskiego oraz województw wosądeckiego i tarnowskiego; oddział w Białymstoku — na obszarze województw białostockiego i łomżyńskiego; oddział w Bydgoszczy na obszarze województw bydgoskiego, toruńskiego i wrocławskiego; oddział w Gdańsku — na obszarze województw gdańskiego i elbląskiego; oddział w Katowicach — na obszarze województw katowickiego, bielskiego i częstochowskiego; oddział w Kielcach — na obszarze województw kieleckiego, radomskiego i tarnobrzegskiego; oddział w Koszalinie — na obszarze województw koszalińskiego i słupskiego; oddział w Lublinie — na obszarze województw lubelskiego, bielsko-podlaskiego, chełmskiego i zamojskiego; oddział w Olsztynie — na obszarze województw olsztyńskiego i suwalskiego; oddział w Opolu — na obszarze województwa opolskiego; oddział w Poznaniu — na obszarze województw poznańskiego, kaliskiego, konińskiego i pilskiego; oddział w Rzeszowie — na obszarze województw rzeszowskiego, przemyskiego i krośnieńskiego; oddział w Szczecinie — na obszarze województw szczecińskiego i gorzowskiego; oddział we Wrocławiu — na obszarze województw wrocławskiego, jeleniogórskiego, legnickiego i wałbrzyskiego; oddział w Zielonej Górze — na obszarze województw zielonogórskiego i leszczyńskiego. (PAP)

Przygotowania do trzeciego etapu KBWE

Rzecznik prasowy Białego Domu, Ronald Nessen, oświadczył dziennikarzom, że toczące się w Genewie przygotowania do przeprowadzenia końcowego etapu Konferencji w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie „znalazły się w stadium usprawiedliwianym optymizmem”. Choć w fazie genewskiej KBWE ma jeszcze przed sobą pewne problemy do rozwiązania, to jeśli prace będą się toczyły pomyślnie, istnieje możliwość, że rozmowy zakończą się spotkaniem na najwyższym szczeblu w Helsinkach latem tego roku.

Również rzecznik brytyjskiego MSZ oświadczył w środę, iż W. Brytania pragnie szybkiego zakończenia KBWE konferencją 35 państw na najwyższym szczeblu.

Także na konferencji prasowej w Bonn rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych RFN oświadczył, iż rząd tego kraju uważa za całkowicie możliwe odbycie pod koniec lipca br. na najwyższym szczeblu końcowego etapu Konferencji w sprawie Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (PAP)

Makarios zakończył wizytę w Egipcie

Prezydent Cypru, arcybiskup Makarios, który zakończył wizytę w Egipcie, powie dział w środę na konferencji prasowej w Kairze, iż Cypr uznaje Organizację Wyzwolenia Palestyny za jedynego reprezentanta interesów narodu palestyńskiego. Wyraził także zgodę swego kraju na otwarcie przedstawicielstwa OWP w Nikozji. Makarios oświadczył, że rząd Cypru popiera słuszne prawa arabskiego narodu Palestyny i opowiada się za udziałem niezależnej reprezentacji palestyńskiej w konferencji genewskiej. Opowiedział się również za całkowitym wycofaniem Izraela z okupowanych terytoriów arabskich zajętych po 1967 roku. PAP

Procesy zbrodniarzy wojennych

Polska pomoc dla organów RFN

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce udzieliła ostatnio pomocy prawnej sądom przysięgłym z Hamburga i Frankfurtu nad Menem, rozpatrującym sprawy przeciwko zbrodniarzom hitlerowskim.

Ośmioosobowa grupa prawników z Hamburga, pod przewodnictwem sędziego dr Udo Bruecka, przesłuchiwała świadków w sprawie zbrodni, popełnionych przez b. szefa warszawskiego Gestapo Ludwiga Hahna.

Po pierwszej rozprawie, w której Hahn skazany został na 12 lat więzienia za zbrodnią „ewakuację” więźniów Pawiaka, obecny proces dotyczy transportów do Treblinky i eksterminacji ludności Getta Warszawskiego. Hahn czeka jeszcze jeden proces — za zbrodnie w czasie Powstania Warszawskiego. W aktach oskarżenia nie uwzględniono jednak jeszcze wielu innych jego zbrodni.

Sąd przysięgłych z Frankfurtu nad Menem, pod przewodnictwem dr. Klaus Thomasa, wziął udział w przesłuchaniu świadków w sprawie Willy Sawatzkygo, oskarżonego o szereg zbrodni, popełnionych podczas tzw. ewakuacji KL Auschwitz i podobozów.

W Polsce przebywa też zespół prokuratorski z Hamburga, który w Warszawie, Lublinie i Krakowie otrzymał do wglądu szereg dokumentów do prowadzonych śledztw w sprawie zbrodni popełnionych przez policję hitlerowską w okresie okupacji w południowo-wschodnich rejonach Polski. PAP

Zjazd rolników spółdzielców

Najpilniejsze zadania RSP w Poznaniu

Z udziałem sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Czesława Gałgana, przedstawicieli KC PZPR, Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych Wojewódzkiego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Centrali Nasiennic „Agrom”, Akademii Rolniczej w Poznaniu, a także przewodniczących komitetów organizacyjnych Wojewódzkich Związków Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych w Kalszu, Lesznie i Pile, odbył się wczoraj w Rolniczym Kombinate Spółdzielczym w Wilczyńcu (gmina Duszniki) XII Zjazd Delegatów RSP województwa poznańskiego.

Ogół zadań — nie tylko w zakresie produkcji roślinnej i zwierzęcej — stojących przed wszystkimi RSP w latach 1976—1980 oraz plany ich realizacji przedstawił w referacie programowym prezes Wojewódzkiego Związku RSP w Poznaniu — Stanisław Walendowski.

W dyskusji omówiono dotychczasowe osiągnięcia i najbliższe zamierzenia poszczególnych RSP. Sekretarz KW PZPR wskazał natomiast na trzy główne zagadnienia wymagające właściwych rozwiązań przez wszystkie rolnicze spółdzielnie produkcyjne w województwie poznańskim. Są to: poprawa organizacji pracy, realizacja planów w zakresie zwiększenia dostaw mleka, warzyw i owoców oraz rozwoju produkcji drobiarskiej a także odpowiednie przygotowania do najbliższych prac w polu.

Prezesem Wojewódzkiego Związku RSP w Poznaniu ponownie został wybrany Stanisław Walendowski.

Po zakończeniu obrad dele-

gacji zwiedzili Rolniczy Kombinat Spółdzielczy Buszewko-Dębina i Wilczyńca, a także zapoznali się z ich zamierzeniami inwestycyjnymi. (pik)

A. Kostrzewski wiceministrem handlu wewnętrznego i usług

Na wniosek Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług Prezes Rady Ministrów mianował mgr. Albin Kostrzewskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Wewnętrznego i Usług.

Albin Kostrzewski urodził się w 1924 r. w Bychawie, woj. lubelskie, w rodzinie chłopskiej.

Prace zawodową rozpoczął w roku 1944. W resorcie handlu wewnętrznego pracuje od 1949 r. W latach 1949—1950 pracował w ekspozyturze Państwowej Centrali Handlowej w Szczecinie na stanowisku starszego inspektora kontroli. W latach kolejnych był pracownikiem departamentu kontroli Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, dyrektorem Centralnego Domu Towarowego w Warszawie, a w roku 1965 objął stanowisko dyrektora Przedsiębiorstwa Państwowego Domy Towarowe „Centrum” w Warszawie. Ukończył studia wyższe w Szkole Głównej Planowania i Statystyki. Jest członkiem PZPR.

Równocześnie prezes Rady Ministrów odwołał mgr. Augustyna Piotrowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie handlu wewnętrznego i usług w związku z przejściem na emeryturę. (PAP)

„Czystka” w armii Hondurasu

Najwyższa rada wojskowa Hondurasu przeprowadziła czystkę w siłach zbrojnych tego kraju, usuwając ze stanowisk 29 oficerów: 25 pułkowników i 4 podporuczników. Wszyscy zdymisjonowani jeszcze przed czterema miesiącami pełnili wysokie funkcje państwowe lub wojskowe. Wśród oficerów pozbawionych dotychczasowych stanowisk są m. in.: byli ministrowie obrony — Fermin Ramirez i Jose de la Cruz Hernandez, b. szef sztabu Miguel Angel Garcia oraz b. dowódca lotnictwa — Enrique Soto. Jest to pierwsza masowa dymisja wyższych dowódców od momentu przejęcia w początkach kwietnia br. władzy przez plk. Juana Alberta Melgara Castro, który usunął z funkcji szefa państwa gen. Osvalda Lopeza Arellano. (PAP)

Portugalia zamknie konsulat w Namibii

Portugalski minister do spraw terytoriów zamorskich, Antonio de Almeida Santos, przemawiając na forum komitetu dekolonizacyjnego ONZ, oświadczył, że konsulat portugalski w Windhoek, stolicy Namibii, zostanie zamknięty, jako wyraz potępienia polityki dyskryminacji i represji prowadzonej tam przez władze RPA. „Rząd portugalski — powiedział de Almeida Santos — wypowiada się za skoordynowanie akcji międzynarodowej w celu wywarcia nacisku na rząd w Pretorii, by zaniechał swej dotychczasowej polityki”. (PAP)

Rozmowy iracko-libijskie

W Bagdadzie zakończyły się rozmowy prezydenta Libii, A. Dżalluda z wiceprezydentem Iraku, S. Husajnem. Obaj kraje postanowiły tak współpracować w dziedzinie wykorzystania ropy naftowej, aby z jednej strony sprostać potrzebom krajów importujących ten surowiec, a z drugiej zaspokoić własne potrzeby w zakresie środków finansowych.

krótko

Walka z kontrabandą w Indiach

W ciągu jednego zaledwie dnia władze cenne Bombaju skonfiskowały i przemycały towary na sumę prawie 1 miliona rupii. W jednym z rejonów miasta odkryto tajny magazyn nielegalnie sprowadzonych z Japonii odbiorników radiowych, zegarków i wyrobów tekstylnych o wartości 500 tys. rupii.

Zmiana polityki w Meksyku

Meksykańska rządząca Partia Instytucjonalno-rewolucyjna (PRI), po raz pierwszy od pół wieku ma zamiar dążyć do zmiany polityki prowadzonej przez L. Echeverrie.

Burza piaskowa w USA

W wyniku burzy piaskowej, która rozszalała się w południowo-wschodniej części pustyni kalifornijskiej, okoliczne miasta Indio i Palm Springs zasypane zostały piaskiem. Piasek utworzył w niektórych miejscach półtorametrowe zaspy. Ofiar w ludziach nie było.

Podziemna próba nuklearna

Powołując się na oficjalną wypowiedź rzecznika USA, agencja AFP podaje, że Stany Zjednoczone dokonały w czwartek na pustyni Nevada podziemnej próby nuklearnej. Rzecznik podał, że ładunek umieszczony na głębokości 900 metrów miał siłę wybuchu równą 200—1000 kiloton.

Rozbieżności USA — OPA

Sekretarz generalny Organizacji Państw Amerykańskich (OPA) G. Plazo, który przestaje pełnić tę funkcję w związku z upływem kadencji, oświadczył, że między Stanami Zjednoczonymi i Ameryką Ła-

GŁOS WIELKOPOLSKI — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”  
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.  
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39 Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Przemumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Przemumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-10



# GMINA TO BRZMI...

Topowiedzenie po prostu wypadło z obiegu. Nie dlatego, by stało się nie modne. Ono stało się nieaktualne. — Do PeGeerU z nim! — mówiono 20—15 lat temu o kimś, komu życzone źle. Ale szybko postępujące przemiany społeczno-gospodarcze spowodowały że, na przykład, odsetek ludzi wykształconych jest w PGR-ach zbliżony do analogicznego wskaźnika w fabrykach; warunki mieszkaniowe też się upodobniły, bo i w miastach nadal egzystują domy pozbawione elementarnych wygod i na wsi coraz więcej budynków z pełnym wyposażeniem. A zarobki? Trudno byłoby je dzielić na wiejskie i miejskie; ich wysokość zależy przede wszystkim od rodzaju zakładu, od rodzaju zajęcia, a najbardziej od wkładu pracy.

Ostatnio, w związku z reformą administracji i zmianą podziału administracyjnego kraju, sporo osób przeszło do pracy w urzędach gminnych i miejsko-gminnych, opuszczając dotychczasowe stanowiska w jednostkach powiatowego szczebla. Na ogół kierowani do nowych zajęć przyjmowali to ze zrozumieniem, mimo wyłaniających się niejednokrotnie rodzinno-mieszkaniowych niedogodności. Zarazem tu i ówdzie dawano wyraz żalowi, iż nowe obowiązki mają jednak gminny, a nie powiatowy, zakres. Dopatrywał się ten i ów w przesunięciu do roboty w gminie obniżenia rangi pełnionych dotychczas funkcji.

Można się temu nie dziwić, ale trudno takie ujmowanie sprawy akceptować. Jest bowiem obecnie gmina w Polsce autentycznie podsta w o y m ogniwem władzy. A czy słyszał kto, by uważano na przykład za rzecz uwielbianą pracowanie w podstawowej szkole? Albo w fabryce, która, na dobrą sprawę, nie jest niczym innym jak podsta w o y m zakładem przemysłowym, wchodzącym wraz z sobie podobnymi w sferę zarządzania „wyższej instancji”, czyli zjednoczenia? Nie wszyscy przecież zatrudnieni w urzędach i instytucjach stopnia powiatowego mogli podjąć pracę w (istniejących i nowo powoływanych) urzędach wojewódzkich. I dlatego, że mamy ich w kraju jedynie 49, i — przede wszystkim — dlatego, że powstała konieczność zasilenia urzędów gmin dodatkowymi, wykwalifikowanymi pracownikami. A działa w Polsce owych jednostek stopnia podstawowego go 2843, jeśli zliczyć urzędy gminne, miejsko-gminne, miejskie z uprawnieniami gmin oraz dzielnicowe w największych miastach. Potrzeba kadrowych przesunięć wynikała również z prostej zasady podziału pracy jak też racjonalnego jej organizowania.

Wyciągają niektórzy z lamusa pokryte kurzem zapomnienia znaczenie słowa: gminny. Ze oznaczalo to kiedyś — pospolicie, prostacki. Nie da się temu zaprzeczyć. Ale były to czasy, których współczesni nie pamiętają; czasy możnowładców, rozpasania szlachty, pogardy dla ludu. Dwudziesty wiek, a zwłaszcza ostatnie trzydziście lat, utrwały w naszej świadomości obraz gminy — najmniejszej jednostki organizacyjnej państwa. W obowiązującym od 31 maja bieżącego roku systemie była też gmina najniższą jednostką administracyjną. Ale w systemie wprowadzonym reformą, eliminującym ogniwo powiatowe, nastąpił oczywisty awans gminy. Istnieją obecnie jedynie dwa szczeble zarządzania: wyższy i niższy. Powstaje tym samym układ partnerski: województwo — gminy.

Sporo ostatnio o reformie się mówi i pisze, niemniej warto raz jeszcze przypomnieć fragment wypowiedzi Edwarda Gierka na niedawnym XVII Plenum Komitetu Centralnego

partii, dotyczący właśnie gmin. — „Zasadniczym i długofalowym celem reformy jest umocnienie gmin i miast, a więc jednostek bezpośrednio zajmujących się sprawami produkcji rolnej, rozwojem usług, przemysłem terenowym, gospodarką komunalną, handlem, ochroną zdrowia...”

Umocnianie to jest w pełnym toku. Nie tylko z pomocą wykwalifikowanych ludzi, lecz również za pośrednictwem przyznawanych władzom gminnym środków oraz — kompetencji. Gminy przejęły zdecydowaną większość uprawnień dawnych władz powiatowych. Procent spraw, zastrzeżonych do rozstrzygnięcia przez władze wojewódzkie (a które uprzednio pozostawały w gestii urzędów powiatowych) ocenia się na około dziesięć. Mamy przeto do czynienia z daleko posuniętą decentralizacją w zarządzaniu przy jednoczesnym wzmacnianiu sprężystości kierowania państwem jako całością. Wspomniany już awans władzy gminnej zasada się więc nie tyle na rezygnacji z pośredniego, powiatowego ogniwa, ile w pierwszej kolejności na uczynieniu gmin jednostkami w pełni odpowiedzialnymi za sprawy swego terenu.

Jest to ze wszech miar godne podkreślenia, albowiem wprowadzona w roku 1954 reforma podziału administracyjnego, mocą której gminy uległy likwidacji a w ich miejsce powołano o wiele mniejsze gromady, nie zdała życiowego egzaminu. Nie zdała go właśnie z tego względu, iż nazbyt słabe jednostki (w kilka lat później przystąpiono w całym kraju do stopniowego ich scalania) nie mogły sprostać podstawowemu zadaniu: sprawowania faktycznej władzy na podporządkowanym obszarze. Większość spraw pozostawała — bo w tym układzie musiała pozostawać — w rękach władz powiatowych.

Utworzenie, w okresie po VI Zjeździe PZPR, gmin z działającymi na ogół sprawnie naczelnikami, zapoczątkowało proces zmian, ukoronowany nie-

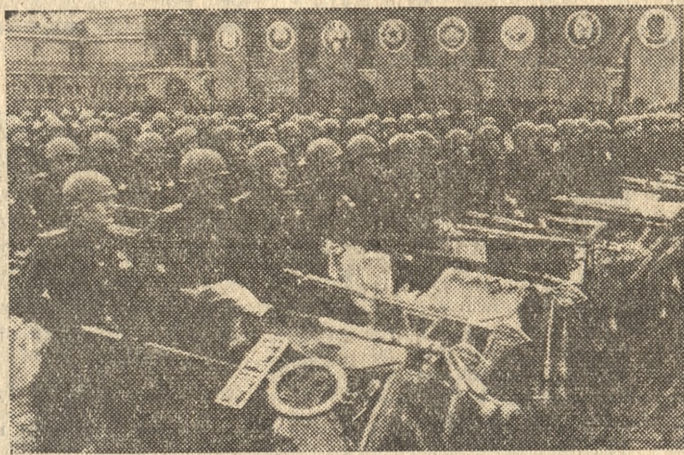
dawnymi decyzjami Sejmu. Ich mocą gminy i miasta zyskały nieklamną samodzielność i będą mogły faktycznie a nie deklaratoryjnie realizować w praktyce założenie „władza bliżej obywatela”.

Zwiększona samodzielność działania naczelników gmin i urzędów gminnych nie wynika przy tym jedynie z ducha postanowień sejmowych. Wynikać ona również będzie z życiowej konieczności. Bo jeśli w województwach zakreślonych nowymi granicami naliczyć można po sto i więcej gmin, niezbyt często i niezbyt szczegółowo można będzie z wyższego szczebla ingerować w życie gmin. Przy generalnym kursie na samodzielność władz gminnych i miejskich — trzeba będzie koncentrować się na nadzorze, doradztwie oraz rozstrzygnięciu spraw szerszej natury, dotyczących całego regionu.

Inaczej też ułoży się życie społeczne w gminach i miastach. Równoległe z rosnącą pozycją władz gmin, podniosło się znaczenie komitetów gminnych PZPR, komitetów FJN. Bardzo wielu radnych, działających do niedawna w ośrodkach powiatowych, przeszło do rad gmin i miast (w samych gminach ich liczba sięga stu tysięcy!) i — można sądzić — podejmie aktywną działalność w nowych ramach.

To wszystko biorąc pod uwagę, rzekłoby się, iż pojęcie: gmina — brzmi po prostu rzeczowo, konkretnie. A może brzmieć d u m n i e, jeśli złożą się na to usilna praca, aktywne działanie, dobre wyniki gospodarcze, zadbane wygład. Albowiem nie najważniejsze gdzie się pracuje, lecz co się robi i jak się robi.

WIESŁAW PORZYCKI



Defilada Zwycięstwa w Moskwie.

Fot. — Archiwum

Minęło 30 lat

# KULISY RADOSNYCH SEKRETÓW

W przeddzień decydującego natarcia na Berlin rozdziano dziewięciu dywizjom, którym powierzono szturm, dziewięć sztabów. Jednemu z nich sędzona była dziejowa chwala, ale wówczas jeszcze nie wiadomo, któremu — opowiada mi gen., lejtn. Fiodor Lisicyń. — Na kopule Reichstagu załapał sztandar z kolejnym numerem 5, jako pierwszy z tych dziewięciu. Spowodował to splot akcji, zmieniających się błyskawicznie w tych napiętych chwilach. Sztandar ten, jak wiadomo, zatknięty został przez Michaiła Jegorowa i Melitona Kantarię, uhonorowanych tytułami Bohaterów Związku Radzieckiego, ale dla nikogo nie ulegało wątpliwości, że niosły go miliony rąk — od Moskwy, Stalingradu, Leningradu, Kaukazu, Łuku Kurskiego, Ukrainy, Białorusi, zewsząd... Zaraz udamy się do sali XVI, gdzie zobaczymy ten sztandar.

\*

Z Fiodorem Lisicyńem zetknąłem się na spotkaniu w Centralnym Muzeum Sił Zbrojnych ZSRR w Moskwie, gdzie miałem okazję porozmawiania z weteranami, którzy bezpośrednio uczestniczyli w najgłośniejszych wydarzeniach II wojny światowej. Fiodor Lisicyń był oficerem w 3 armii uderzeniowej, też właśnie, której żołnierze weszli do historii jako chorążowie Sztandaru Zwycięstwa, tego sztandaru, z którym kroczono po Placu Czerwonym przed trzydziestu laty, 24 czerwca 1945 r.

Idziemy obejrzeć ten sztandar, wystawiony w sali XVI,

zwanej też Salą Bojowej Siły, wspinamy się po szerokich, monumentalnych schodach.

Zaraz od progu rzuca się w oczy panoramiczne zdjęcie, przedstawiające moment rzucania na bruk faszystowskich fahnen. Leżą one teraz na podłodze pod ścianą; czarne, szare, pomarańczowe, czarnobiałe, zielone, szkarłatne. Jest także, w podobny sposób eksponowany, metalowy „buńczuk fuehrera”, czy jak to określić? — z adlerem, hakenkreuzem w wieńcu i tabliczką „Adolf Hitler”.

W pobliżu — makieta Reichstagu, w takim stanie, w jakim prezentował się wtedy i wycięte kawałki muru z nagryzłymi napisami, które obwieszczały, że taki a taki Iwanow doszedł do Berlina, a w ogóle gadom-frycom kaput. Wokół sali — znaki bojowe frontów, jednostek, ich imiona. W gablocie — Księga Bohaterów Związku Radzieckiego. Inskrypcja głosi: „ich nieśmiertelne czyny żyć będą wiecznie”. I jeszcze druga księga — przedsiębiorstw, fabryk i instytucji, nagrodzonych odznaczeniami ZSRR za heroiczny trud na zapleczu wielkich zmagania.

I oto on, w pełnej krasie — Sztandar Zwycięstwa, na którego tle fotografują się kombatanie, wybrani przodownicy pracy, szczególnie godni gościć. Czerwona flaga z gwiazdą, sierpem i młotem oraz oznaczeniem.

\*

Fiodor Lisicyń proponuje mi, abym zajrzał do pamiętników marszałka Georgija Zukowa i żebym jeszcze raz przeczytał, jak znakomity dowódca zareagował na wieść o pojawieniu się Sztandaru Zwycięstwa na Reichstagu. Lisicyń nie nadmienia natomiast o fragmencie z wydanej również w Polsce książki generała Siergieja Sztmienki. Trudno mi orzec, czy mój rozmówca po prostu potraktował rzecz jako nie wartą podkreślenia, czy też przez skromność ją przemilczał. Przygotowując ten szkic, z nawyku sięgnąłem do starych lektur i oto co znalazłem u Sztmienki, gdy natrafiam na znane nazwisko:

„Sztandar Zwycięstwa, zatknięty na Reichstagu, przykazanostawiać do Moskwy z nadzwyczajnymi honorami wojskowymi. Rankiem 20

czerwca szef wydziału politycznego 3 armii uderzeniowej pułkownik F. J. Lisicyń uroczystie wręczył go na lotnisku w Berlinie Bohaterom Związku Radzieckiego starszemu sierżantowi Sjanowowi, młodszemu sierżantowi Kantarii, sierżantowi Jegorowowi, kapitanom Samsonowi i Nieustrojewowi. W tym samym dniu przybyli oni na centralne lotnisko stolicy. Tutaj na Sztandar Zwycięstwa oczekiwała kompania honorowa garnizonu moskiewskiego...”

Fiodor Lisicyń, jak już napomknąłem, nie powiedział mi o swej obecności na tej ceremonii. Kiedy zorientowałem się, ponieważ, że nie pozostaje mi nic innego, jak odwieźć go w mieszkaniu przy Kutuzowskim Prospektie w Moskwie, znalazłem w gazecie „Krasnaja Zwiezda” relację „Krasnaja Zwiezda” relację reporterów z rekonesansu, który miał uściślić przebieg dostarczenia do stolicy ZSRR Sztandaru Zwycięstwa. Rozpoczęli oni od wizyty u gen. lejtn. Fiodora Lisicyńa.

Poszukiwania ludzi, związanych z tym niecodziennym konwojem, zawiody wysłanników „Krasnej Zwiezdy” do marszałka lotnictwa Siergieja Rudenka, a następnie — za jego radą — do jego towarzyszy z bitewnych szlaków. I tak oto, ogniwo po ogniwo, udało się ustalić, że zaszczytną misję wypełniła ekipa „Li-2”, który był pilotowany przez st. lejtnanta Pawła Jugiera, dziś Zasłużonego Lotnika ZSRR.

Był to już lot, który z różnych względów trzeba było utrzymywać w tajemnicy.

\*

W siłach zbrojnych ZSRR działały pułki lotnicze wyznaczone do celów specjalnych. W początkach 1945 r. do jednego z nich — nr 19 — przydzielony został pilot, Uzbek z pochodzenia — Abdusamat Tajmetow. Na dwumotorowym „Si-47” krążył do Londynu, Sztokholmu, Teheranu. Po powrocie z Teheranu właśnie, a był wieczór 6 maja roku pamiętnego, załogę do której należał Tajmetow, załogę nieopuszczanie hotelu, i tak minęło parę dni oczekiwań i domysłów. Wreszcie 8 maja o siódmej rano dyżurny ze sztabu telefonował rozkaz, aby o 8 stawić się w pełnej gotowości na lotnisku.

Dokończenie na str. 4  
ZBIGNIEW SUCHAR

Hydraulicy, bokserzy i nauczyciele mają u nas najgorszą prasę.

Hydraulicy — wiadomo dla czego. Bokserzy — również. I hydraulicy i bokserzy nie mogą się pochwalić żadnymi sukcesami. Zupewnie nie wiadomo natomiast, dlaczego nauczyciele Uca, wpajają, kładą do głów, a jak i to nie pomaga, wów czas wbijają wszelkimi możliwymi sposobami. Niedawno jeszcze na tej liście figurowali lekarze, ale pewien autorytet ogłosił, że więcej już nie będzie krytykować lekarzy, ponieważ idzie do szpitala na operację i chciałby ze stołu operacyjnego powrócić żywy do domu. W ten sposób krytyka lekarzy wyraźnie zelżała. Każdy będzie pacjentem — wołał autorytet. I głos autorytetu zwyciężył. Chyba z tych względów lista zawodów krytykowanych została skomprominowana do hydraulików, bokserów i nauczycieli.

Hdraulikami, bokserami nie będę się zajmować. Ci bez mnie dadzą sobie radę, mając argumenty tak ciężkie jak fucha i zamachowy sierp.

Martwią mnie jednak nauczyciele. Co prawda lud to nadzwyczaj u nas liczny — sięga około 400 tysięcy, ale z tych 400 tysięcy aż 300 tysięcy stanowią kobiety. Krytyków nauczycieli zaczynam wobec tego podejrzewać o

najgorsze, mianowicie o w kryty anty-feminizm. Mówiący nauczyciele — myślą faktycznie kobiety. Piszący nauczyciele — myślą faktycznie kobiety. Toteż z krytykami nauczycieli walka jest niestychanie utrudniona, bowiem w rzeczywistości krytycy nie kwania się z odświeżeniem przybicy. Nie tak dawno jedno z

Z życia wzięte

## Pozegnanie nauczycieli

pism literackich stolicy postanowiło pożegnać rok pracy nauczycielskiej wielce szanownym artykułem, który ze względu na zamysł autorski nosi charakter studium o nauczycielach. Autor, wbrew zwyczajom przyjętym w kulturalnym towarzystwie, postępuje się wytykimi, słowem cierpliwym jak smak głoju, a nadto niemniej gorzkimi żalami. Nie będą z tym autorem polemizować, mam nadzieję, że zrobią to sami nauczyciele. Nie będę się sprzeciwiać stanowisku samej redakcji, która zdecydowała się wybrać akurat koniec roku na taki artykuł. Potrzebuję tylko do Dnia Nauczyciela i zobaczę w jakiej tonacji wystąpi wówczas rzeczona redakcja. Domyś-

lam się, że przeczytamy z tej okazji okolicznościówkę, ciepłą, miłą oczom i uszom pamegiry.

Niestety — co muszę z niejżakim żalem skonstatować — w naszym życiu są czyniący obowiązująco dość osobliwe obyczaje. Przyjdzie święto kolejarza — idzie okolicznościówka sławiąca trud, ciężką pracę.

Nauczyciele, jak każdy społeczność zawodowa, mają swoje wady i zalety. Pośrednia forma krytyki znalazła się jednak w dość pryncypialnie skonstruowanym programie obowiązującego dokształcania nauczycieli. Pewnie, że z wielu spraw nie jesteśmy i nie możemy być zadowoleni. Już na oko biorąc, sporo w

Ten współczesny świat z jego błyskotliwą techniką i kulturą powstaje z pracy ludzi twórczych.

Toteż nauczyciele nie krytykowałbym, bo nie ma za co. Uderzmy się w pierś. My — to znaczy społeczeństwo. Cóż jeszcze onegdaj wymagaliśmy od stanu nauczycielskiego? Krótko mówiąc — nauczania. Teraz wymagamy jasno kształcenia, kształtowania. A to są dwie różne sprawy. Ostatnie ci lepsi i gorsi nauczyciele, ci ciągle krytykowane nauczyciele, wychowali wcale światle społeczeństwo i na ogół z pomocą tablicy oraz kredy, klasówek, strachu przed dwójką. No we programy wraz z wymaganiem kształcenia się nauczycieli zmieniają zasadniczo sytuację. Nowe programy zmuszają samych nauczycieli do myślenia, do inicjatyw dydaktycznych i wychowawczych. Zmuszają zatem do niustającego dokształcania się, zresztą nie wyłącznie na studiach.

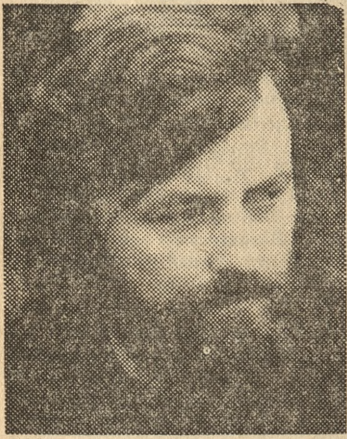
Nauczyciele, w przeciwieństwie do hydraulików i bokserów, podjęli wyzwanie czasu.

Osobiście zatem żegnam nauczycieli z należnym im szacunkiem za rok ciężkiej pracy, bo następny będzie jeszcze cięższy, trudniejszy. Tym bardziej, że dziś już ze strachu przed dwójką żadne dziecko nie będzie się uczyć na piątce. Nie te czasy.

TOMASZ JERKO



# „Zdanie, którego muszę bronić, buduje mnie”



Włodzimierz Dudkowiak  
Fot. — J. Kostrzewski

## Rozmowa z Włodzimierzem Dudkowiakiem

runki czy tendencje artystyczne. Zapraszamy są ci miodzi twórcy, którzy pragną w wielkim świecie cywilizacji „być u siebie”, a w działalności znajdować potwierdzenie sensu swego istnienia.

— Pod takim hasłem większość artystów się podpisze...

— Każda generacja ma swoje problemy. Zapraszamy artystów, którzy uzyskali dyplomy w ciągu ostatnich pięciu lat. Tych, którzy biorą aktywny udział w wystawach, w plenerach, także z twórcami innych pokoleń artystycznych. Spotka nie ludzi, którzy mają do rozstrzygnięcia podobne i te same sprawy, jest nam bardzo potrzebne dla krystalizacji postaw.

— Jak pan ocenia start artystyczny młodych twórców?

— Galerii jest stale za mało, chociaż coraz więcej. Jest sporo wystaw ogólnopolskich. Jest więc mimo wszystko gdzie prezentować swój dorobek. Oczywiście najpierw na malarstwo, na istnienie codzienne — trzeba zarobić. Dzieła sztuki, obrazy, rzeźby, grafiki są kupowane sporadycznie. Potrzebna jest natomiast działalność użytkowa artystów. Tyle że jeśli istnieje potrzeba tworzenia, to fakt niekupowania obrazów nie powstrzymuje twórcy. Są oczywiście i tacy, co wprawdzie malują, ale nie tworzą.

— Pojawia się tu sprawa kontaktu artysta — społeczeństwo...

— Kontakt twórcy następuje z ludźmi wrażliwymi, którym sztuka jest potrzebna. Może na wet — konieczna. Człowiek wrażliwy sam przyjdzie obejrzeć obraz, rzeźbę. Rozmowa z dziełem, to rozmowa z twórcą.

— Leczyć tylko na wrażliwość... nie jest to za mało?

— Odbiór sztuki można zwiększyć przez jej popularyzację. Mają swoich popularyzatorów muzyka, sport. Sztuki plastyczne — prawie nie.

— Jest pan animatorem, komisarzem „Spotkań”, członkiem prezydium Zarządu Okręgu ZPAP, opiekunem Klubu Młodych Twórców ZPAP w Poznaniu, plastykiem dawniej dzieł Grunwald. Czy to nie zabiera zbyt dużo czasu panu jako malarzowi?

— Im człowiek ma mniej czasu, tym więcej pracuje. Istnieje potrzeba interwencji twórcy w rozwiązania plastyczne przestrzeni miejskich. Pewne

działania mogłoby, powinni może nawet przeprowadzać pracownicy wydziałów kultury, działacze. Ale jeśli tego nie robią? Twórca powinien przede wszystkim stworzyć, to jest jego podstawowa działalność społeczna. Ale przecież chcemy, by wartości, w które wierzymy, stały się powszechne... Gdy już się jakąś rzecz zacznie robić, to trzeba ją doprowadzić do końca.

— Spotkanie 1974 nosiło hasło „Sztuka a rzeczywistość”...

— Próbowałem odpowiedzieć na to hasło uczciwie. Każdy za siebie, w swoim imieniu. Rzeczywistością jest przecież wszystko to, co istnieje poza obrazem lub rzeźbą, ale również to, co jest w dziełach twórcy.

— Czym jest więc dla pana sztuka?

— Sztuka pełni rolę schronienia, gdzie skupia się wszystko to, co człowiek ma najszlachetniejszego. Racją sztuki jest wyłączenie jej gąbka, siła i wymowa ogólnoudka. W swoim malarstwie — poszukuję własnego systemu plastycznego przekazu i własnego języka służącego temu celowi — usiłuję modyfikować propozycje podsunęte mi przez współczesność. Interesuje mnie zawsze wewnętrzny głos obrazu, czyli jego zawartość treściową. Malując oazę również do maksymalnej oszczędności środków. Nie interesuje mnie manifestowanie zręczności w operowaniu kolorem czy formą. Malarstwo jest dla mnie między innymi autentycznym laboratorium dla poszukiwania wiążących się z kształtowaniem otoczenia człowieka. Wynika to z przekonania, że człowieka z przestrzenią, w której żyje nie łączy zwykły związek funkcjonalny, ale więź uczuciowa. Dlatego też powinien przywieszyć sobie przestrzeń, a nie tylko zając ją; wynajdować przestrzeń zamiast ją znosić. Wówczas do piero przywróci się sztuce jej uczestnictwo w życiu społecznym, uczyni się ją współodpowiedzialną i emocjonalną ludzi, ich są modzielną, śmiałością wyobraźni i aktywności społeczną. Może to wszystko jest moim subiektywnym rozumieniem sprawy, ale powołam się tu na Tadeusza Peiperę: „Zdanie, którego muszę bronić, buduje mnie”.

Rozmawiał:

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

— Usłyszałem łoskot. Kolega pobiegł zobaczyć, co się stało. Wracal krzyżąc: Tadeusz spadł ze zbiorników! Razem z innymi pobiegliśmy na miejsce wypadku. Tadeusz — nasz brygadzysta, leżał za zbiornikami. Nie dawał znaku życia. Wynieśliśmy go stamtąd i ułożyliśmy na kufajkach — na podłodze. Ktoś poszedł zawiadomić Pogotowie Ratunkowe. Przyjechało po kilkunastu minutach i zabrało rannego do szpitala. Następnego dnia Tadeusz Sobieraj zmarł...

Po złożeniu tego zeznania świadek został zapytany przez członków zakładowego zespołu wypadkowego, czy wie coś na temat przyczyn wypadku.

— Nie — brzmiała odpowiedź. Świadek wyszedł. Za chwilę wszedł następny. Pouchono go o odpowiedzialności służbowej i karnej za fałszywe zeznanie. Świadek stwierdził:

— Powiem wszystko, co wiem...

Podobnie zapewniali następni świadkowie. Zespół, opierając się na wszystkich zeznaniach, odtworzył następujący przebieg tragedii:

Brygadzysta Tadeusz Sobieraj rozpoczął pracę o godzinie 7. Cztery godziny później przy stał do oględzin cieczy wypełniającej zbiorniki. Było ich sześć — wszystkie w kształcie prostopadłościanu o wysokości 3,4 metra. Sobieraj po metalowych schodach z poręczą wszedł na pierwszy zbiornik, uchylił jego pokrywę i wzrokiem sprawdził przebieg fermentacji. Czynność tę powtórzył pięć razy. Z szóstego zbiornika wracał do pierwszego, przy którym umocowane były schody. Powinien iść drewnianym pomostem, zbudowanym po to, by zapewnić bezpieczną pracę przy badaniu fermentacji. Tadeusz Sobieraj szedł jednak po zbiornikach i wpadł w szczelinę między nimi a ścianą hali produkcyjnej.

W konkluzji zespół stwierdził, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez T. Sobieraję przepisów bhp. Nie omieszczał przy tym podkreślić, iż brygadzysta był do ich przestrzegania szczególnie zobowiązany — właśnie z racji swojego stanowiska i ukończenia kursu bhp II stopnia (w czerwcu 1973 roku).

Zapewne takim ustaleniem zakończyłoby się badanie przy czyn tragedii, gdyby nie zajęli się nią inspektor pracy i Zakład Medycyny Sądowej. In-

# ĆWIERĆ PRAWDA O TRAGEDII

spektor stwierdził, że chodzenie po zbiornikach (zamiast po pomoście) było tylko jedną z przyczyn wypadku T. Sobieraja. Za drugą uznał niezabezpieczenie szczeliny między zbiornikami a ścianą. Wydał więc nakaz natychmiastowego wykonania barier wokół zbiorników, a także — by zabezpieczyć ich otwory zalewowe — kraty ochronnych. Ponadto wszczął postępowanie karno-administracyjne przeciwko kierownikowi zakładu.

Konfrontując ustalenia inspektora z tymi, których dokonał zespół powypadkowy, łatwo dostrzec, że przemilczał on wszystko, co świadczyło o zaniedbaniach zakładu w dziedzinie bhp. Bardzo to niebezpieczna tendencyjność. Gdyby nie korekta inspektora pracy w zakładzie, nadal byłyby zaniedbania (szczelina między zbiornikami a ścianą oraz pozabawione krat otwory zalewowe zbiorników) sprzyjające m. in. takim wypadkom jak tragedia Tadeusza Sobieraja. Krótko mówiąc, zespół powypadkowy nie potrafił sam wyyciągnąć wszystkich właściwych wniosków z tego, co się stało. Uchybił zatem wymogom profilaktyki, nie wykorzystując zebranych w dochodzeniu materiałów, wyraźnie wskazujących na zaniedbania zakładu.

Zespół przemilczał te nieprawidłowości, natomiast współtowarzysze T. Sobieraja — przesłuchiwań przez zespół — zafalił, że brygadzysta był pijany. Jest to fakt nie budzący najmniejszych wątpliwości. Zakład Medycyny Sądowej Akademii Medycznej w Poznaniu, zbadawszy krew brygadzysty, orzekł, że zawiera ona 3,22 promille alkoholu.

W „Podreczniku medycyny sądowej” (W-wa, 1956) czytamy, że przy 2,5 do 3,0 promille alkoholu w krwi — występują takie objawy, jak „wybitne zaburzenia równowagi i koordynacji ruchów”, natomiast 3,5 do 4 promille to już głęboka lub śmiertelna zapaść. Stan brygadzysty był zatem upojeniem niemal krańcowym i natychmiast rzucającym się w oczy. Tymczasem świadek, który musiał to zauważyć zeznał:

„T. Sobieraj oświadczył, że idzie sprawdzić zbiorniki. Rozmowa odbyła się przy zbiorniku nr 5, a był przy niej obecny jeszcze mój kolega, Feliks Górny.

O alkoholu świadek nie wspomniał. Feliks Górny także nie. Nikt nie uczynił na ten temat najmniejszej wzmianki. Dlatego zespół wypadkowy w konkluzji stwierdził, że „Tadeusz Sobieraj w dniu wypadku zachowywał się normalnie”.

Wiemy, że to nieprawda: był bardzo pijany i — zgodnie z przepisami — powinien zostać natychmiast odsunięty od pracy. Tak się jednak nie stało. Złe pojęta koleżeńskość — de facto nieodpowiedzialność spowodowała, że kryto pijaństwo brygadzysty. Skończyło się to dlań tragicznie. Zatajenie tych okoliczności sprawiło natomiast, że rekonstrukcja przebiegu zdarzeń odbiegała od rzeczywistości, nie ujawniała niedyscyplinowania jako istotnej przyczyny śmiertelnego wypadku.

Gdyby nie ingerencja z zewnątrz, to w samym zakładzie zdołano by dojść jedynie do ćwierćprawdy o tragedii Tadeusza Sobieraja. Sądzę, że taka nieudolność całkowicie torpeduje zapobieganie wypadkom przy pracy. Nie ujawniając bowiem wszystkich zaniedbań, które doprowadziły do wypadku, tym samym niejako aprobujemy istnienie owych zaniedbań. Tymczasem fakt, że zagrażają one zdrowiu i życiu pracowników likwidację tych nieprawidłowości czyni sprawą nadrzędną. Podporządkowane jej musi być wszystko, nie mówiąc już o doraźnych, wąsko pojętych interesach zarówno administracji przemysłowej jak i grup środowiskowych.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Wszystkie imiona i nazwiska osób, o których w tej publikacji piszemy, zostały zmienione.

## Prawdy odkrywane przez „Die Welt”

# „CAP ARCONA”, HIMMLER I LOTNICY RAF-U

Kiedy dmie wiatr o sile od dziesięciu do dwunastu stopni, wówczas wzburzone morze wyrzuca na brzeg przeróżne kości, czaszki i inne części ludzkich szkieletów. „30 lat po jednej z największych katastrof okrętowych tego wieku wciąż jeszcze nie ma spokoju dla jej ofiar — dla poległych z „Cap Arcony”, która równo przed trzema dziesiątkami lat zatonała koło Neustadt — i w takich dniach nadkomisarz Buening, szef tamtejszej policji kryminalnej, otrzymuje niewykonane zadanie identyfikacji zwłok. Firma pogrzebowa zajmuje się dyskretnym pochowaniem znalezionych szkieletów, o czym opinii publicznej w ogóle się nie zawiadamia. Znaleziska nowych szkieletów z „Cap Arcony” stały się już dla prasy zwykłą rutyną”.

### OKOLICZNOŚCIOWA KORESPONDENCJA

Powyższy opis pióra swego lubeckiego korespondenta, zamieścił niedawno hamburski dziennik „Die Welt” w repertarzu poświęconym zatonięciu wielkiego niemieckiego transatlantyka „Cap Arcona”, na którym poniosła śmierć kilka tysięcy więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych

w, w olbrzymiej większości przywiezionych z Neugamme. Myliłby się jednak ten, kto chciałby znaleźć we wspomnianej korespondencji słowa potępienia hitlerowskich okrucieństw i współzucia dla ofiar bestialstwa popełnionego pod koniec istnienia III Rzeszy. Autor korespondencji, Manfred R. Beer, beznamiętnie stwierdza jedynie, co następuje:

„W kwietniu 1945 więźniowie obozu koncentracyjnego Neugamme zostali wykwaterowani na rozkaz Himmlera przed nadciągającymi Anglikami i przeniesieni na statki. Nie wiadomo było, co miało się z nimi stać.

Statek „Cap Arcona” wziął na pokład 4300, a stojący również koło Neustadt „Thielbeck” (3000 BRT) blisko 3000 więźniów.

Tak nadszedł rano 3 maja 1945 roku. W bez przerwy trwających nalotach 20 myśliwców bombardujących ze stacjonującej w Huntington (Południowa Anglia) 8. grupy myśliwców bombardujących Royal Air Force zatopiono w deszczowej czwartek oba statki.

Więcej niż 7000 więźniów 24 na radości poniosło śmierć, tylko około dwustu zdołało się uratować. Wkraczający po południu do Neustadt Brytyjczycy znaleźli się w obliczu katastrofalnej sytuacji. Zwłoki więźniów były wyrzucane setkami na brzeg. Aby zapobiec epidemii zwycięzcy rozkazali zmarłych pochować na miejscu. Groby nie zostały oznakowane. Później zostały założone cmenta-

rze w Neustadt, Timmendorfer Strand i Glesciendorf-Neukoppel. W ubiegłą sobotę około 700 dawnych więźniów obozu koncentracyjnego w Neugamme uczciło na cmentarzu w Neustadt pamięć ofiar katastrofy”.

Na tym kończy się okolicznościowa korespondencja, dotycząca jednej z większych zbrodni hitlerowskich minionego wojny. W głowie się nie mieści, że można było w ten sposób przedstawić „katastrofę”, do jakiej doszło 3 maja 1945 roku w Zatoce Neustadt.

Ręce wprost opadają, gdy przychodzi polemizować (i czy w ogóle można polemizować?) z autorem takiego opisu. Trudno nawet zgadywać, co — kompletna ignorancja czy cynizm, trudna do zrozumienia nieświadomość istoty rzeczy czy też obłuda i zakłamanie — ka zało autorowi raportu napisać winę za śmierć wielu tysięcy więźniów jednego z licznych hitlerowskich obozów za głady tylko Himmlerowi i... lotnikom z RAF-u? Także w podpisie pod ilustrującym artykuł zdjęciem transatlantyka czytamy: „Cap Arcona”, długolentna duma niemieckiej marynarki handlowej, przed dotknięciem 30 laty została zatopiona przez Royal Air Force. Ze statkiem poszło na dno 4300 więźniów obozu koncentracyjnego.

Czytając uważnie uprzednio zacytowany fragment korespondencji można dojść do wniosku, że część winy ponoszą nadciągające wojska brytyjskie, przed którymi Himmler kazał więźniów „wykwaterować”. Czyżby w obawie, że zbliżanie się frontu może stanowić zagrożenie i niebezpieczeństwo dla ludzi „zakwaterowanych” w Neugamme?

### DLACZEGO NIE WIEDZĄ?

Dość jednak tych koszmarnych żartów. O tragedii więźniów umieszczonych przez hitlerowców na kilku statkach, które 3 maja 1945 roku stały się ich zbiorowymi trumnami, napisano już tyle artykułów i zamieszczono tyle opisów bądź wzmianek w książkach, że sprawa ta jest dziś powszechnie znana przynajmniej wszystkim interesującym się tematyką II wojny światowej. Ukazała się także książka o rozbitkach z „Cap Arcony” i film o zatopieniu tego statku. Czyżby Manfred R. Beer nie zapoznał się wystarczająco z tym ponurym epizodem wojny, o którym na piśmie korespondencje do „Die Welt”? I który określił katastrofą, a więc słowem kojarzącym się nam z nieszczęśliwym wypadkiem?

Widocznie nie, inaczej trud-

## KULISY SEKRETÓW

Dokończenie ze str. 3

Zjawili się więc lotnicy i chcą dokonać zwykłych procedur, jak to przed lotem, a wartownik nie dopuszcza ich nawet do miejsca postoju samolotu. A tam szum — krząta się sam inżynier pułku, tankuje się paliwo, którego zapas, jak się potem okazało mógł wystarczyć na 20 godzin. W końcu pozwalają na zajęcie stanowisk. W kabinie — dziwne porządki. Nie ma karty dyspozycyjnej, mapy marszruty, radiowych danych dla łączności, a nawet prognozy pogody. Siąpi deszcz, nisko ścielą się obłoki. Cicho. Nikt nie startuje. Tym wyraźniej słychać warkot zbliżających się samochodów, którymi przybywa grupa osób w mundurach i cywilnych ubraniach. Do kabiny wchodzi dowódca pułku Siemionkow, który oświadcza, że tym razem i on polecą — wrecza niezbędne papiery i pakiet, z zastrzeżeniem, że otworzy się go dopiero nad Polską.

Nad Warszawą Tajmetów rozerwał pakiet, w którym

znalazł wskazówki co do dalszych poczynąń oraz — jeszcze jedną zapieczętowaną kopertę. Tę przykazywano odkryć dopiero wówczas, gdy przy polsko-niemieckiej granicy na sygnał rakiety wzbiją się w powietrze eskortujące myśliwce.

Wszystko „zagrało” i oto można się zapoznać z treścią, zawartą w kolejnym pakiecie: „wziąć kurs na Berlin, wyładować na Tempelhofie”.

Załodze przykazano nie oddalać się od samolotu i czuwać. Dostarczono obiad, kolację. Dopiero o świcie 9 maja — poruszenie. Lotnicy podbiegli do drzwi. U trapu — tłoczno. Stojący na czelnie orszaku generał entuzjastycznie gratuluje, woła, że zwycięstwo, że wojna zakończona, przekazuje Siemionkowowi sporą białą paczkę i wyda je rozkaz: „niezwłocznie wracać z tym do Moskwy. Są to dokumenty o bezwarunkowej kapitulacji Niemiec hitlerowskich”.

Przy okazji zapakowano do bagażowni trofea — owe fałszywostki „fahnen”, które 24 czerwca 1945 r. miały z chrzestem się posypać na kamieniu moszczącym Plac Czerwony.

ZBIGNIEW SUCHAR



# Kolory zieleni

„Niech to już nie będzie miasto...”

H.L. pierwszy raz jest w Poznaniu, jutro wyjeżdża. Do Rogalina autobusu już nie ma. 18.30 — do Kórnik. Tam — 18.58. Późno. Do zamku i parku — już wejść nie można?

Oficyny zamkowe. Wewnątrz — spokój, uciszenie. Starszy pan z jezem na głowie, pani z robotką na drutach w otwartym na korytarz pokoju siedzą przed telewizorem.

„Tamto drzewo...” Jasnozielone igły nad potężnym pniem. Jakies odzienie pośród trawy.

„To korzenie, drzewo nimi odycha”. Tabliczka „Cypryśnik błotny — Taxodium distichum”. Rozrzucił swoje korzenie daleko, hen w łące. Na jednym z nich — przywiar, wyrasta żółty, drobny kwiatek.

„Wiatr uderza w wodę. Two rzy na niej delikatną siatkę, potem powierzchnia — wygląda do delikatnej, jasnej. Od prawie szarej do niemal żółtej. Zieleń...”

Wiatr... Jesiony, olchy szumią w górze.

W bocznej alejce — dwa czarne ptaki. Żółte ich dzioby. Ptaki przywarły do ziemi, patrzą podejrzliwie. Wbiegają pod jakiś żyłistek. Widzę głowę jednego jak ją wychyla. Czeka, aż przejdziemy?

Kłęk kanadyjski, dawidia

„Aleja wysokich lip. Tędy nie, tu wszyscy zawsze...”

Oczywiście, że zawsze. Gdy w Poznaniu się mieszka, ten Kórnik — na pamięć zna prawie każdy...

Łąka. Skoszone siano. Mocny jego zapach. Całe powietrze przesycone w tym parku odurzającym, miodnym zapachem.

„Tamto drzewo...” Jasnozielone igły nad potężnym pniem. Jakies odzienie pośród trawy. „To korzenie, drzewo nimi odycha”. Tabliczka „Cypryśnik błotny — Taxodium distichum”. Rozrzucił swoje korzenie daleko, hen w łące. Na jednym z nich — przywiar, wyrasta żółty, drobny kwiatek.

Staw. Kaczki po nim tonią w wodzie, to... „Jak tu perspektywa zmienia się...” Gdy się drogą obok przechodzi, wysunięta do przodu na drugim brzegu wierzb, staw cały — jakby kosiście przesuwały się.

Zieleń ściany drzew tam z drugiej strony. Wiele jej kolorów, odcieni. Od ciemnej



do delikatnej, jasnej. Od prawie szarej do niemal żółtej. Zieleń...

Wiatr uderza w wodę. Two rzy na niej delikatną siatkę, potem powierzchnia — wygląda do delikatnej, jasnej. Od prawie szarej do niemal żółtej. Zieleń...

W bocznej alejce — dwa czarne ptaki. Żółte ich dzioby. Ptaki przywarły do ziemi, patrzą podejrzliwie. Wbiegają pod jakiś żyłistek. Widzę głowę jednego jak ją wychyla. Czeka, aż przejdziemy?

Kłęk kanadyjski, dawidia

Rys. — Aleksandra Hołownia

chińska. Jest — jest też topola szara. Wysoka.

Pachnie jaśmin. „Lilaki, tu ich tyle. Szkoda, że już nie kwitną”.

Znowu staw. Różowa rzeźba na nim osiadła. Puszczą niemal obok. Duże paprocie. Zakwitną? Noc świętojańska za parę dni...

Nadbiega wieczór. W półmroku strzelista wieża zamku, wysokie drzewa — jak z pejzaży XIX wiecznych. Jak wyjęte z krajobrazu.

BRAN



## Przykład ludzi starszych

Często wśród ludzi starszego pokolenia słyszy się uwagi krytyczne, kierowane pod adresem młodzieży. Bardzo często krytyce podlega jej kultura osobista. Zarzuca się brak elementarnych zasad dobrego wychowania, bo to nie ustąpią miejsca w tramwaju, bo gdzieś tam wepchną się bez kolejki. Tymczasem...

Należę do grupy wychowawców młodzieży i zdaję sobie sprawę z tego, jak ważny w kształtowaniu charakteru takie go młodego obywatela jest dobry przykład ludzi starszych. Dziecko jest wnikliwym obserwatorem wszystkich zjawisk, które się dzieją wokół niego i wiele z tych zjawisk zapamiętuje. Jakie wnioski wyciągnie z zaobserwowanych ostatnio przeze mnie scenek?

Do autobusu wsiada starsza kobieta lat około 70-ciu, ma kłopotu z utrzymaniem równowagi. Wówczas wstaje paniienka lat około osiemnastu i wskazuje owej kobiecie zwolnione miejsce. Ta jednak z wymyślną dziewczyną, że nie ma z niej robić starej babci.

Szenie tej przypatrywało się sporo młodych ludzi. Czy oni w przyszłości ustąpią starszej kobiecie miejsca?

Inna scenka. Do tramwaju wsiada starsza kobieta z dzieścioletnim wnuczkiem. Pewien mężczyzna w średnim wieku ustępuje jej miejsce. Babcia wówczas każe siadać wnuczce, a sama w dalszym ciągu stoi. Czy tak wychowywany chłopiec ustąpi miejsca osobie starszej?

WŁODZIMIERZ ŚCZKOWSKI  
Poznań

## Ciasno i niebezpiecznie

Jest w Poznaniu między ul. Szkołą a Wrocławską uliczka o nazwie Jaskółcza — bardzo wąska, z podobnie wąskimi chodnikami. Mimo tego, że „porządny” samochód ledwie się w niej zmieści, ruch tam jest znaczny (jedno-kierunkowy do ul. Szkołnej), zarówno kołowy jak i pieszy. Idący Jaskółczą ludzie, nie mogąc się pomieścić na chodnikach, zajmują również jezdnię. Można sobie wyobrazić co się dzieje, gdy nagle od ul. Wrocławskiej pojawi się, przeważnie jadący z dużą prędkością, samochód. Przechodnie „pryskają” na boki, tłoczą się na trawniki i o wypadek bardzo łatwo, szczególnie jeśli samochód jest ciężarowy, a ulicą podążają do szkoły małe dzieci, lub osoby starsze i mniej sprawne.

Czy nie powinno się — w trosce o bezpieczeństwo — wyłuszczyć ul. Jaskółczą (a także inne podobnie wąskie uliczki), z ruchu kołowego, zanim zdarzą się tu znaczne (a może już się zdarzały?) nieszczęśliwe wypadki? (1907)

N. N.  
Poznań

## Do teatru odświeżenie

Chciałabym jeszcze powrócić do artykułu „Ubiór w operze”, bo dotychczasowe apele prasy nie dają rezultatu. Na dal spotyka się w teatrach i na koncertach widzów, których strój bardziej harmonizuje z górskimi stokami, niż z przybytkiem kultury.

Może więc po prostu, wzorem nocnych lokali, na przedstawienia wpuszczać tylko widzów ubranych wieczorowo? Wieczorowo — w zrozumieniu: odświeżenie. (1866)

BRYGIDA J.  
Poznań

## Oczywiście z serwetkami

W odpowiedzi na list czytelniczki, zam. w „Głosie” z 31. V. br., pt. „Bez serwetek w Regionalnej” informujemy, że kierownictwu zakładu przy pomniano o obowiązku wykładania serwetek na wszystkie stoliki, z zastrzeżeniem zastosowania sankcji w przypadku ponownej interwencji.

Czytelników „Głosu Wielkopolskiego” a naszych konsumentów, serdecznie przepraszamy i wyrażamy nadzieję, że podobna sytuacja więcej się nie powtórzy. (1710)

Dyrektor Oddziału Kawiarni Poznańskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Gastronomicznego (mgr) A. ŻOŁĄDKIEWICZ

## Śmietnik uprzątnięto

Dyrekcja Państwowego Szpitala Klinicznego Nr 2 w Poznaniu w nawiązaniu do listu czytelniczki pt. „Wypocznik na śmietniku”, opublikowanego w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 4 czerwca br., uprzejmie informuje, że usunięto z terenu Łasku Marceńskiego śmietnik, porządkując przy okazji teren wokół opisanego wysypiska.

Z pracownikami, którzy dopuścili się w ubiegłym roku tego wykroczenia rozwiązana została umowa o pracę.

Dyrekcja Szpitala — przeprasza za zaistniały wypadek — uprzejmie informuje, że dołoty wszelkich starań by tego rodzaju wypadki nie miały miejsca w przyszłości. (1659)

Z-ca Dyrektora mgr LESZEK KWIAKOWSKI

## Dziwne praktyki

Za pośrednictwem Biura Za kwaterowania przy ul. Głogowskiej 16 w Poznaniu przysłałem na pokój dwie panie, które przyjechały do naszego miasta na praktykę z wodową. Skierowanie, z adnotacją „kredyt”, opiewało na termin od 22 maja do 14 czerwca. Ponieważ obie panie opuściły pokój w oznaczonym dniu, 16 bm. udałem się na ul. Głogowską celem pobrania kwoty należnej mi za wynajęcie pokoju.

Pani w okienku odmówiła wypłaty, twierdząc, że bony kredytowe realizują tylko raz w miesiącu. Kiedy poszedłem interweniować do biura, pełniący tam służbę pan potwierdził informację urzędniczką i dodał jeszcze, że między 20 a 25 czerwca mam zatelefonować, czy moja wniata będzie w terminie przygotowana.

Uważam, że Biuro Zakwaterowania, podległe obecnie Wielkopolskiemu Przedsiębiorstwu Turystycznemu „Przemysław”, zbyt utrudnia życie swym klientom. Nie dość, że sie ścieśniam w moim mieszkaniu, że oferuje usługę, o którą Biuro zabiega, to na służbie nie zarobione pieniądze mam jeszcze czekać. Chyba tylko dlatego, że ktoś wymyślił dziwne rozporządzenie. Gdyby to uwidoczniło na kwiecie kredytowym lub ujawniono mi wcześniej ów przepis — na pewno nie odstąpiłbym pokój na takich warunkach. A przecież za pokoje, wynajmowane w okresie targów, można pobrać należność niezwłocznie. (2026)

B. G.  
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-359 Poznań.

## Z książką na ty

# Od antyku po współczesność

Wielbiciele literatury antycznej, narzekającym na coraz mniej powszechną znajomość łaciny w Polsce i postulującym szerszy jej powrót w szkołach (sam do nich należę), nosię przyjemną wiadomość. Oto staraniem „Czytelnika” ukazała się antologia pt. „Nowele rzymskie”, w wyborze, przekładzie, opracowaniu i z doskonalym wstępem Stanisława Stabryły. Nie będę tutaj wnikał w meritum tego erudycyjnego a przy tym bardzo przystępnego napisanego wstępu, wprowadzającego w specyfikę nowelistyki rzymskiej, zostawiając to już samemu odbiorcy. Nowelistyka ta nie występowała w literaturze rzymskiej samodzielnie, niemniej tak w problematyce jak w kompozycji wykazuje wiele podobieństw do nowelistyki nowożytnej. Autor wyboru i przekładów dokonał bardzo starannej selekcji, zamieszczając utwory najbardziej ambitne i zarazem naj-

bardziej typowe. Całość dzieli się na dwie części, z których pierwsza zawiera nowele poetyckie Wergiliusza, Owidiusza, Lukana, Stacjusza i innych. Urzekają one bogactwem pomysłów, specyficzną aurą, barwnością obrazowania. Część druga, to zestaw nowel prozaicznych, występujących np. w powieściach Petroniusza, w dziełach historycznych Liwiusza czy Tacyty, wreszcie w innych rodzajach literackich, prezentowanych np. przez Pliniusza Młodszego lub Senekę.

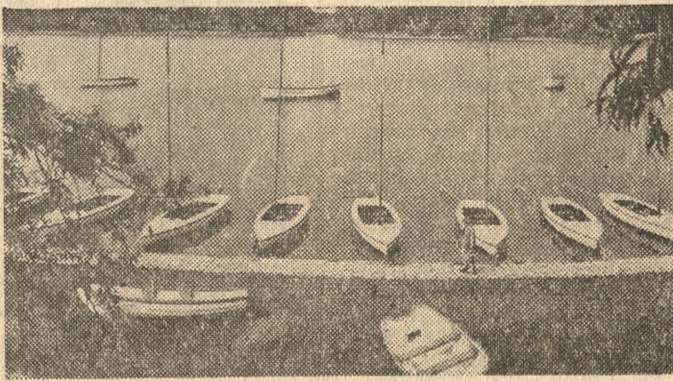
Karol Dickens miał, ma i mieć chyba będzie zawsze wiernych, rozkochanych w sobie czytelników. Twórczość autora „Klubu Pickwicka” jest bowiem tak oryginalna, samorodna, tak zarazem swoista przez sposób podejścia autora, jego pojmowania świata, przez niepowtarzalny humor, a przy tym tak nieporównywalnie osadzona w atmosferze przelomu połowy XIX stulecia

— że wywierała i wywierać będzie wpływ na niejedno jeszcze pokolenie. Z tym, że w Dickensie trzeba się rozsmakować jak w dobrym winie. „Czytelnik” w podziw godną systematycznością kontynuuje już od lat serię nowych przekładów utworów Dickensa. Te nowe przekłady wolne są od jakże dowolnych ongiś okrojów i „przystosowań”, w których często zatracały się najistotniejsze cechy dzieła. Powieść, która ukazała się obecnie w przekładzie nieocenionego Tadeusza Jana Dehnela — „Samotnia”, mimo iż jest czwartym przekładem na język polski (pierwszy ukazał się w r. 1857, w cztery lata po wyjściu z druku oryginału), po raz pierwszy wszakże jest wydaniem pełnym zamkniętym, dodajmy, iż podanym w świetnym przekładzie. Książka jest osobliwa, odbiega od pewnego schematu powieści Dickensa. Tłem jest sąd kanclerski w Anglii i jego praktyki, specyficzna atmosfera sądownictwa i w ogóle prawa. Jest to atak już nie przeciw poszczególnym ludziom, reprezentantom zła czy głupoty, ale przeciw całemu zmuszalnemu systemowi, czemu autor daje niedwuznaczny wyraz.

Pracowity zawsze Jerzy Pański uprzyściplnił naszemu językowi kapitalny „Dziennik” Aleksiego Suwerina, opatrując go nadmiar ogromnie interesującą przedmową, notami i przypisami. Dziennik Suwerina były to, odnalezione przypadkowo po rewolucji, nieprzeznaczone do publikacji notaty, uwagi, spostrzeżenia, relacje i anegdoty z życia sfer ministerialnych carskiej Rosji w latach 1893—1907. Suwerin, postać ogromnie wpływowa, redaktor i wydawca, właściciel teatru w Petersburgu i kolportaż prasowego na cały kraj, miał dojsie do dygnitorzy, na dwór cesarski, wszędzie posiadał swych zauszników i popleczników, stąd jego doskonała orientacja we wszystkich jasnych i ciemnych sprawach

EUGENIUSZ PAUKSZTA

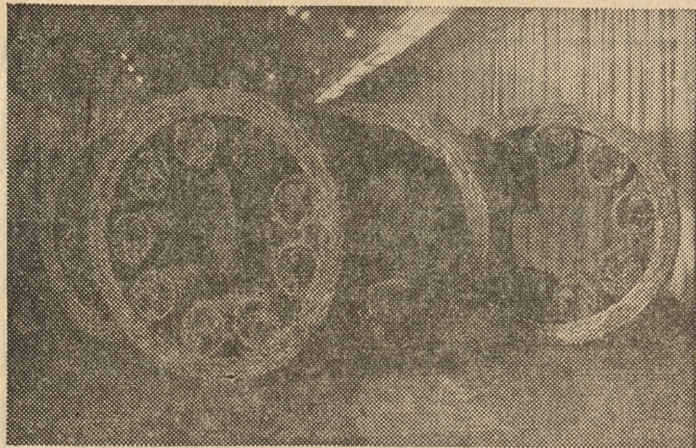
## Na jeziorze



no zrozumieć, iż nie wie, że umieszczenie więźniów w „pływających trumnach” w Zatoce Neustadt było świadomym aktem, zmierzającym do ich unicestwienia. Ze statki, na których umieszczono więźniów, tłoczą ich jak śledzie w beczce, nie miały odpowiednich zapasów żywności i wody dla tylu tysięcy ludzi, że dziesiątki, a może setki więźniów zmarły z wycieńczenia, chorób i w ogóle z braku opieki lekarskiej, jeszcze zanim nastąpił ów feralny atak samolotów RAF-u. Ze angielskie radio wezwało 2 maja „wszystkie jednostki morskie pływające pod banderą III Rzeszy do natychmiastowego zawinięcia do portu”, ostrzegając, iż „wszystkie statki niemieckie, spotkane na morzu po godz. 14.00 dnia 3 maja zostaną zbombardowane”. Ze Niemcy nie podjęli (z wyjątkiem kapitana statku „Athen”) żadnej próby wykretowania więźniów na ląd, a wprost przeciwnie, jeszcze 2 maja przywozili dalszych ludzi na „Cap Arcona”. Ze łączna liczba zaokrętowanych na tym statku więźniów nie wynosiła 4300 ludzi, ale — także według niemieckich wypowiedzi — wahała się pomiędzy sześciu a ośmiu tysiącami. Ze żaden ze statków z więźniami nie został oznaczony na burtach, kominach i pokładzie emblematami Czerwonego Krzyża, zgodnie z postanowieniami prawa międzynarodowego i konwencji genewskiej, i że Niemcy dopuścili się strasznej prowokacji, w następstwie czego angielskie samoloty zaatakowały trzy statki z więźniami.

JERZY PERTEK





Na zdjęciu: „Rotundus” Urszuli Plewki-Schmidt. Fot. — M. Kucharski

## Struktury przestrzenne Urszuli Plewki-Schmidt

W Galerii Nowej w Poznaniu otwarta zostanie w sobotę, 21 bm., o godz. 17 wystawa struktur przestrzennych Urszuli Plewki-Schmidt. Artystka jest adiunktem w pracowni gobelinu Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Brała udział w licznych wystawach krajowych i zagranicznych (m. in. w Holandii, Anglii, USA, Kanadzie, Szwecji, Czechosłowacji). Jest laureatką nagrody Ministra Kultury i Sztuki. Prace artystki znajdują się w zbiorach muzealnych w kraju i za granicą oraz w zbiorach prywatnych. Urszula Plewki-Schmidt tworzyła także tkaniny dla hotelu „Polonez” i hotelu „Merkury” w Poznaniu, jak również dla statku „Powstaniec Wielkopolski”.

Prace kategorii funkcjonującej w sztuce aktualnej, a nie kategorią „kactwa artystycznego”. Dzięki temu gobelin przestaje być tylko tkaniną; staje się akcją w przestrzeni, grą materii, jest władny nie tylko ukształtować przestrzeń, zastaną, ale i stworzyć przestrzeń zupełnie nową, a także powołać i poprowadzić złożoną grę psychologiczną.

Warto dodać, że Galeria Nowa będzie działała obecnie jako placówka kulturalna Teatru Nowego oraz ZW ZMS w Poznaniu a także — „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”.

Podczas wernisza w sobotę z muzyką Bacha i Haendla wystąpią artyści — muzycy z PSWM w Poznaniu: Weronika Firlej (fortepian), Marek Biliński (kontrabas) i Tomasz Walczak (flet). (bran)

## W Technikum dla Przemysłowców Robotników

# Dojrzałość szkolnych lat

W Technikum dla Przemysłowców Robotników w Poznaniu dobiega końca rok szkolny. Uczniowie — robotnicy wytypowani przez macierzyste zakłady pracy z Poznania i Wielkopolski zdali ostatnie egzaminy. 111 abiturientów przystąpiło do matury. Maturzyści i ich koledzy z młodszych semestrów traktują naukę bardzo poważnie. Świadczy o tym wyniki. Nadspodziewanie dobrze wypadły maturalne prace pisemne z języka polskiego i matematyki.

Na ogólną liczbę 111 zdających w każdym technikum, ucznia polskiego otrzymało 21 osób, a z matematyki tylko 7 osób. O gruntownym i wszechstronnym przygotowaniu zdających świadczy fakt, że wykorzystali wszystkie maturalne zestawy tematyczne.

Imponująco, zdaniem wykładowców, prezentują się prace maturalne, które uczniowie, zgodnie z regulaminem pisali zamiast egzaminów ustnych.

## Strajk szkolny w Hamburgu

W środę, 18 bm. w Hamburgu 10 tys. uczniów, rodziców i nauczycieli przeciągnęło ulicami śródmieścia, aby zaprotęstować przeciw pogorszeniu się warunków nauki szkolnej. Na początku tygodnia uczniowie z 13 szkół tego miasta przystąpili do strajku — największego tego rodzaju w RFN.

Wzburzenie młodzieży i rodziców bierze się stąd, że senat Hamburga postanowił wprowadzić drastyczne oszczędności kosztem szkolnictwa. Skreślono 700 etatów dla nowych nauczycieli, co prowadzi do zagęszczenia klas szkolnych. Jesienią w Hamburgu rozpocznie naukę 25 tys. dzieci. PAP

## Wybory w Iranie

W środę zakończyła się kampania przed wyborami parlamentarnymi w Iranie, które odbędą się w najbliższy piątek. Będą to pierwsze wybory od czasu wprowadzenia w kraju w marcu br. systemu jednopartyjnego. Prawo głosu na kandydatów do Izby niższej parlamentu, liczącej 268 miejsc, mają wszyscy obywatele, którzy ukończyli 20 lat. Senat liczy 60 członków, z których połowa jest mianowana przez cesarza.

## Nie ta instytucja

Przebywający w Poznaniu, na otwarcie nowotetu w dniu 17 bm. Edgar Kaczmarek jest naczelnym dyrektorem Zjednoczenia Gospodarki Turystycznej, a nie Zarządu Inwestycji Wydzielonych „Orbis”, jak mylnie podaliśmy w „Głosie” z 18. bm. Przepraszamy. (—)

## Na prawym brzegu Warty

# Politechnika Poznańska w rozbudowie

Poznański ośrodek akademicki pod względem liczby studentów zajmuje w kraju czwarte miejsce po Warszawie, Krakowie i Wrocławiu. Obecnie na studiach stacjonarnych uczy się około 23 000 młodzieży. Do 1970 roku warunki nauki poznańskich studentów były znacznie gorsze od ich kolegów w innych miastach. W owym roku Poznań zajmował ostatnie miejsce spośród wszystkich 21 ośrodków akademickich, jeśli chodzi o powierzchnię uczelnianą przypadającą na 1 studenta.

Dwie były tego główne przyczyny: stały wzrost liczby studentów oraz fakt, że w poprzednim okresie niewiele przybywało obiektów uczelnianych. Obecna 5-letka uznaje się za przełomową. Jeszcze nigdy dotychczas Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych w Poznaniu (inwestor z ramienia Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki) nie dysponował tak imponującym programem rozbudowy uczelni (z wyjątkiem Akademii Medycznej i szkół artystycznych), jak właśnie na lata 1971—75 i następane. Niestety, nie wszystkie obecne zadania inwestycyjne są w terminie realizowane. Budowa szeregu obiektów przebiega z opóźnieniem.

Najbardziej wymownym tego przykładem są inwestycje dla Politechniki Poznańskiej zlokalizowane na terenie między Wartą a ulicami: Kórnicką, Zamenhofska i Majakowskiego. Pierwszym wybudowanym tu obiektem był budynek dla Wydziału Mechanicznego. Kolejny — dla Wydziału Elektrycznego jest w budowie. Ostateczny termin przekazania go do użytku ustalono na koniec lipca. Aby tak się stało niezbędna jest mobilizacja załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1.

Między tymi dwoma wysokimi budynkami powstaje zespół sal wykładowych. Dotychczasowy postęp robót również nie napawa optymizmem, wszakże istnieją możliwości zakończenia tej budowy na koniec sierpnia br. Zależne jest to jednak od przyspieszenia zaraz robót budowlanych.

W rejonie tym zaprojektowano trzeci obiekt dla Wydziału Chemicznego. Rozpoczęcie nastąpi w przyszłym roku, a po 1980 roku powstanie tutaj czwarty wysoki budynek dydaktyczno-naukowy. Również między tymi dwoma gmachami zarezerwowano miejsca

dla zespołu sal wykładowych, które, tak jak w pierwszym przypadku, połączone będą z wysokimi obiektami.

W programie inwestycyjnym na lata 1976—1980 i dalsze zapewniono niemałe fundusze na rozbudowę Politechniki Poznańskiej. W założeniach uwzględniono przede wszystkim unowocześnienie bazy dydaktyczno-naukowej, dostosowanie jej do wymogów współczesnego kształcenia przyszłych fachowców.

Do inwestycji projektowanych należy także budowa na wspomnianym terenie (od strony północnej), a wzdłuż wysokich obiektów dużej hali laboratoryjno-warsztatowej. Jej powstanie rozwiąże obecne trudności łączenia teorii z praktyką, bowiem Politechnika nie posiada należytego zaplecza technicznego z parkiem maszynowym. Kubatura hali wyniesie 300 000 m<sup>3</sup>, a więc będzie znacznie większa od 8 lub 9-kondygnacyjnych budynków dydaktycznych (około 66 000 m<sup>3</sup>).

Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych przygotowany jest także do budowy przy ul. Majakowskiego (narodnik ul. Zamenhofska) środowiskowego laboratorium budownictwa. Służyć on będzie nie tylko Politechnice, lecz także przedsiębiorstwom budowlanym. W jego budowie partycypować będą: Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa, Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego i „Metalplast”.

Dla rozbudowy Politechniki przeznaczono także tereny po drugiej stronie ul. Zamenhofska. Tutaj jako pierwsza (rozpoczęcie w 1976 r.) ma stanąć hala zaplecza technicznego i aparatury naukowej. W niej m. in. mają być wykonywane pomoce naukowe dla uczelni. W planach przewidziano jeszcze budowę gmachu dla Wydziału Architektury PP. Na ten cel zarezerwowano teren przy ul. Kórnickiej (w pobliżu Warty).

Wcześniej radykalnej poprawie ulegną warunki mieszkaniowe studentów Politechniki. Teren przy ul. Serafitek przeznaczono pod budowę trzech domów akademickich (dwóch dla Politechniki, a jednego dla Akademii Wychowania Fizycznego). Generalnym wykonawcą już budowanych domów jest załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2, która wznosi je z

elementów prefabrykowanych, wytwarzanych w wytwórni na Ratajach. Będą to zatem pierwsze domy akademickie w Poznaniu montowane z wielkiej płyty, specjalnie przystosowanej do tego typu obiektów. Pierwszy z budynków 11-kondygnacyjnych dla AWF gotowy będzie w grudniu tego roku. Dwa pozostałe dla Politechniki w 1976 r. Każdy z nich posiadać będzie około 600 miejsc. Tutaj również staną dwie stołówki: dla Politechniki (1400 obiadów) i dla AWF (800). Dla tej ostatniej uczelni wybudowana będzie jeszcze sala gimnastyczna. Realizacja rozpoczętych inwestycji przebiega sprawnie. Wszystko więc wskazuje na to, że załoga PPB nr 2 przekaże je do użytku w przewidzianych terminach.

Za kilka lat, po zrealizowaniu wszystkich zadań inwestycyjnych na które projekty, opracowuje poznański „Miastoprojekt” warunki kształcenia przyszłych fachowców Politechniki Poznańskiej w różnych dziedzinach naszej gospodarki odpowiadać będą wymogom współczesności. Wcześniej młodzież doczeka się lepszych warunków mieszkaniowych. (a)

## Pożegnanie absolwentów klubu „Pro Sinfonika”

„Klub Pro Sinfonika” im. Karola Szymanowskiego przy Liceum Ekonomicznym w Poznaniu, obejmujący swoją działalnością ponad 300 uczniów, należy do najaktywniejszych w Poznaniu.

W tym tygodniu w auli szkoły odbyło się ostatnie w tym roku spotkanie klubowe, połączone z pożegnaniem maturzystów, którzy przez 4 lata brali czynny udział w koncertach „Pro Sinfoniki”. W trakcie spotkania podsumowano działalność Klubu, (którego długoletnim opiekunem jest Ryszard Łuczak) w minionym roku szkolnym oraz dziękowano wróżeniom z występujących koncertów. Zastępca dyrektora Filharmonii Poznańskiej — Tadeusz Szantruczek podziękował absolwentom Liceum za duży wkład w rozwój Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki oraz wręczył nagrody za zdobycie przez Klub I miejsca w VI Międzynarodowym Turnieju Muzycznym „Festiwal instrumentów muzycznych”.

Młodzież wysłuchała także utworów muzyki klasycznej w wykonaniu Andrzeja Tatarskiego i Zbigniewa Słowika z PWSM. Zespół wokalny „Bilansik” prowadzony przez Kazimiera Wolszczak pożegnał gości i kolegów piosenkami z własnego repertuaru. (gra)

# W PRASIE

W „PERSPEKTYWACH” — Halina Maleszewska w artykule pt. „Moda rowerowa” wraca do rzymskiej renesansowej roweru i pisze m. in.: „Dwa lata temu podjęto decyzję o znacznej rozbudowie Bydgoskiego Zakładów Rowerowych — „Romet” naszego największego i jedynego (nie licząc rowerków dziecięcych) producenta rowerów — Bielsko) producenta rowerów. Dziś nie ulega dla nikogo wątpliwości iż była to decyzja spóźniona o dwa lata”.

parad gospodarczo-społecznych w niektórych nowych województwach i na koniec stwierdza: „Przy nowym podziale administracyjnym, dzięki któremu większość ludności z tzw. „provincji” ma bliżej do siedziby województwa spotyka się i takie wypadki, że chłop wędruje drogą o 20 i 40 kilometrów. Tym bardziej wyraża się stale realizacja interesów petentów na miejscu, w gminie — w zasięgu 1—15 km. Kiedyś, żeby uniknąć odpowiedzialności, na którą często także nie pozwalano „podwazywano” się pod powiat. A teraz? Jak się „podwazywać” pod województwo? Daleko! Ale jeśli szybko nie usamodzielnimy gmin, m. in. kadrowo, to rzucimy je w objęcia rozlicznych kontroli wojewódzkich i centralnych”.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — w artykule pt. „Wakacje” Edwarda Bryla, omawiającego rezultaty ankiety na temat kolonii letnich czytamy m. in.: „Niemalże problem wymaga ogólnego uregulowania. Lecz najważniejszym, niezawodnym gwarantem powodzenia będzie obywatelska odpowiedzialność i uczciwość w wypełnianiu obowiązków. A naprawdę warto. Sprawa jest niebagatelna. W roku bieżącym na różnym rodzaju kolonie i obozy wędruje około 5 mln dzieci i młodzieży. Gdy dodamy jeszcze rzeszę zainteresowanych rodziców, okaże się, iż jest to sprawa ogólna, po prostu nasza”.

W „TYGODNIU” artykuł Wiesława Baranowskiej pt. „Radość dla podniebienia” — o walorach serów. Autorka stwierdza m. in.: „Wytłokowa wartość tych produktów polega na tym, że o ile przy wyrobie masła wykorzystuje się prawie wyłącznie tłuszcz mleka o tle przy produkcji serów prawie całość białek i tłuszczu co stanowi przeszło 60 proc. suchej masy mleka. Są to przy tym produkty doskonałe, nie tylko dla zdrowych, ale i dla osób, które stosują diety różnego rodzaju”.

W „KULTURZE” — Waldemar Łysiak publikuje artykuł pt. „Siędem nieporozumień do wyjaśnienia” dotyczący ochrony zabytków. Autor konkluduje: „Samo ujawnienie i przeanalizowanie nie porozumień w świecie ochrony zabytków nie jest zmianą. Rozwiązanie problemu można znaleźć przez zmianę polityki konserwatorskiej, wrośnięcie do użycia nowych praw i przepisów i egzekwowanie ich respektowania, a także prowadzenie intensywnej działalności edukacyjnej mającej na celu zmianę w społeczeństwie kategorii pojmowania zabytków i ich wartości”.

W „LITERATURZE” — stenogram z redakcyjnej dyskusji pt. „Miejsce awangardy”. Oto wypowiedź jednego z dyskutantów — Włodzisława Borowskiego: „Społeczeństwo przyjmuje w tej chwili wszystko, kupuje natychmiast. Jeżeli złożymy, że chce awangardę, przyjmie ją. Trudno powiedzieć, czego chce społeczeństwo, natomiast reżymom łatwo jest powiedzieć, że społeczeństwo żyć sobie nie może, a tego, takiej i takiej sztuki. Jak udowodnić, że społeczeństwo nie żyć sobie chce? Przecież każde ankietowanie fałszuje”.

W „ŻYCIU LITERACKIM” — znajdziemy artykuł Władysława Macha pt. „Mierz się na zamiary!”. Autor relacjonuje przebieg

## INFORMUJEMY

20 bm. ● godz. 17 zebranie członków Koła Osiedłowego ZBoWiD nr 1, Dębiec w Szkole Podstawowej przy ul. Łozowej 53.

● godz. 18 zebranie członków koła ZBoWiD Wilda w sali przy ul. Dzierżyńskiego 215.

21 bm. ● godz. 16.30 zebranie członków koła ZBoWiD w Szkole Podstawowej nr 24 — ul. Ostrobramska 12/14.

22 bm. ● godz. 7.50 zbiórka na Dworcu Zachodnim uczestników wycieczki do Pałędzia.

## Dni Folkloru Wielkopolskiego



W Poznaniu zakończyły się tradycyjnie już organizowane w okresie MTP, „Dni Folkloru Wielkopolskiego”. W muśliny parku Kasprzaka wystąpiło 10 zespołów z Wielkopolski i Poznania, a m. in. chór Zespołu Pieśni i Tańca „Wielkopolska”, Zespół Pieśni i Tańca „Cepelia”, Zespół „Biskupianie” z Domachowa oraz Zespół „Tośtoki” z Piętkowa. Dni Folkloru Wielkopolskiego zakończyły występy Zespołu Tańca Ludowego Politechniki Poznańskiej (na zdjęciu). (za) Fot. — H. Kamza



# KOMUNISCI W RADACH MIEJSKICH

W pięciu miejscowościach na przedmieściu Paryża zdmuchnięto w tym roku 50 świeczek urodzinowych. Od wyborów z maja 1925 r. Vitry, Ivry, Villejuif, Malakoff i Bezons mają bowiem bez przerwy — nie licząc, oczywiście, lat okupacji hitlerowskiej, komunistyczne rady miejskie. Nie były to jedyne sukcesy odniesione w rejonie paryskim przez listy bloku robotniczo-chłopskiego w tamtym pamiętnym głosowaniu, ale właśnie w wymienionych wyżej miejscowościach w każdym wyborach są morządowych przez pół wieku mieszkańcy nieodmiennie obdarzali swym zaufaniem Partię Komunistyczną.

W Międzynarodowym Roku Kobiet warto może przypomnieć, że Partia Komunistyczna umieściła na swych listach licząc kandydatki kobiet, mimo że nie miały one jeszcze wówczas nie tylko biernych ale i czynnych praw wyborczych. Około 10 z nich zostało wybranych w różnych okręgach pod paryskich i na prowincji.

Nie ulega wątpliwości, że je żeli wspomnianych 5 miasteczek podparyskich, w których dziś mieszka łącznie około 250 000 mieszkańców, może obchodzić 50-lecie samorządów komunistycznych i wzajemnej wierności pomiędzy komunistami i ludnością robotniczą, to dzieje się tak dlatego, że działalność rad komunistycznych pokrywała się z oczekiwaniami wyborców i odpowiadała ich żywotnym interesom.

Miejscowości, w których w 1925 r. wybrano rady komunistyczne były w większości wypadków okręgami zaniedbanymi, niedoinwestowanymi, a nie które z nich miały jeszcze wręcz półwiejski charakter. Były one administrowane przez miejscowych notabli, którzy nie robili właściwie nic, by żyć mieszkańcom rejonów pod miejskich stało się znośniejsze. Nagromadzone przez lata niezadowolenie, początek wielkiej migracji robotników paryskich w kierunku przedmieść, pojawienie się tendencji do instalcowania wielkich zakładów przemysłowych pod Paryżem — wszystko to przyczyniło się wydatnie do zmiany charakteru tych miejscowości.

Zadania, które czekały 27 no wo wybranych radnych komunistycznych i socjalistycznych w Malakoff — dziś miejscowości liczącej 36 000 mieszkańców — były ogromne. Zaniedbane domy, wyboiste ulice, odpadki za legające jezdnie, wiele chodników i jezdni bez twardej nawierzchni, co jesienią i zimą zmuszało mieszkańców do chodzenia po błocie i wodzie w sa botach, by dotrzeć do dworca kolejowego lub najbliższego przystanku tramwajowego. Mi

mo faktycznej bliskości, Malakoff leżało w istocie o setki kilometrów od iskrzącej się światłami stolicy.

Brukowanie ulic, oświetlenie, podniesienie stanu sanitarnego, zorganizowanie oczyszczalni miasta — oto pierwsze zadania, przed jakimi stanęła nowa rada i pierwszy mer komunistyczny — Piginnier. Już w 1927 r. opracowany został kompięksowy plan zagospodarowania Malakoff, a poczynając od 1929 r. dzieci tutejszych robotników corocznie wyjeżdżały na kolonie letnie.

Podczas gdy dziś Ivry jest jedną z miejscowości, w których komunisty mają zawsze za pewnioną zdecydowaną większość, w 1925 r. lista komunistyczna uzyskała za ledwie 351 głosów. Na czele listy znajdował się robotnik — mechanik Georges Marrane, który pozostał merem Ivry przez 40 lat, zastępując na tym stanowisku miejscowego przemysłowca — mera od 1919 r. wybranego z listy prawicowej Unii Narodowej. Te 6 lat stanowiły zresztą jedyny wyłom we współczesnej historii Ivry, które poprzednio było zarządzane przez merów republikanów. Kiedy w 1925 r. w Ivry została wybrana pierwsza rada komunistyczna, partia liczyła tu tylko prawie 50 działaczy.

Trudno byłoby dziś wymienić wszystko, czego dokonała w ciągu półwiecza rada w Ivry. Dla przykładu przytoczyć może na przykład, że to właśnie tu zostało zainstalowane w końcu 1927 r. po raz pierwszy w blokach robotniczych centralne ogrzewanie. Oto jak ocenił działalność rady miejscowy ksiądz w książce, wydanej w latach 20-tych: „rada komunistyczna czyni wszelkie wysiłki by zapewnić — zgodnie ze swymi koncepcjami — dobre zarządzenie miastem (...) trzeba jednak zaznaczyć, że ma ona wyraźną tendencję do faworyzowania pracujących robotników kosztem właścicieli, przedsiębiorców, kapitalistów...”.

Nieco inaczej przed 50 laty sytuacja wyglądała w Vitry, które miało charakter znacznie bardziej wiejski. Tereny znajdowały się tu tradycyjnie w rękach bogatych właścicieli ziemskich, którzy zarządzali gminą w sposób najbardziej reakcyjny. Na ich konto trzeba zapisać zaniedbania i dewastacje wspaniałego zamku, znajdującego się na terenie miasta i skandaliczne postępowanie w okresie katastrofalnej powodzi w 1910 r.

Tym łatwiej można zrozumieć reakcje mieszkańców Vit

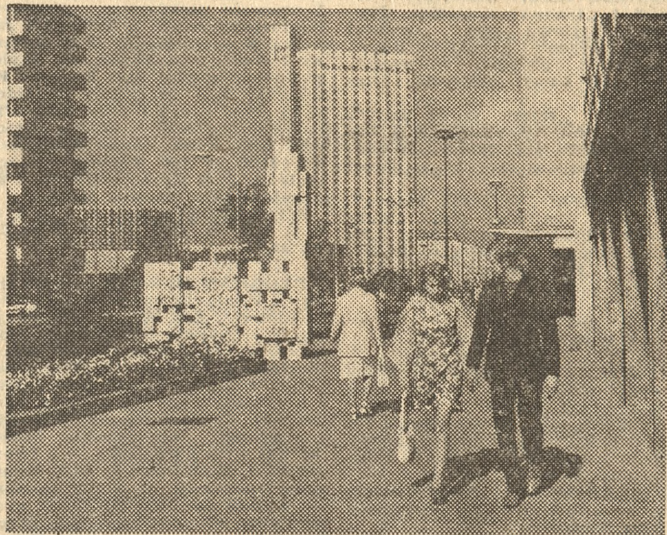
ry, którzy przed 50 laty wybrali pierwszą robotniczą radę miejską (14 radnych komunistycznych i 13 socjalistycznych); merem został pan Perie. Podobnie jak w Malakoff, przed nową radą stał ogrom zadań. Już po pierwszych 5 miesiącach zdołano zapewnić miejsce w szkole dla wszystkich dzieci, otworzyć hotel, biuro d/s higieny, przychodnię lekarską. Rada przystąpiła też niezwłocznie do budowy dróg, których jest tu dziś 130 km, co czyni z Vitry jedną z gmin najlepiej wyposażonych w sieć drogową.

W Villejuif komunisty przejęli władzę z rąk radykałów, którzy zarządzali gminą w interesie wielkich właścicieli ziemskich. Lista komunistyczna zwyciężyła tu 190 głosami dzięki poparciu robotników, którzy stali się główną siłą w tej miejscowości. Pierwszym merem komunistycznym był Xavier Guillemin. Zastąpił go po kilku latach Paul Vaillan-Couturier, który dzięki swej sile twórczej i energii doprowadził do prawdziwej modernizacji miasta. Rozpoczęto w 1925 roku walkę z błotem, które zalewało miasto po każdym deszczu, instalowanie oświetlenia elektrycznego ulic i budowę systemu ścieków, wysyłanie dzieci robotników na kolonie letnie i otwieranie nowych szkół.

Wyżej wymienione rady komunistyczne obchodzą już swe 50-lecie, trzeba jednak zaznaczyć że 12 innych święci w br. swe 40-lecie, bowiem zostały one po raz pierwszy wybrane 13 maja 1935 r. i do dziś pełnią władzę.

ROBERT BIELECKI

## Karl-Marx-Stadt



Nowoczesna architektura miast NRD.

## Cztery strony świata

Jaki będzie tegoroczny sezon turystyczny? To pytanie stawia się w Jugosławii od początku roku. Turystyka jest tu częścią składową gospodarki narodowej i daje wcale pokaźne wpływy do kasy państwowej i prywatnej. Wpływy z turystyki, jeśli sezon dopisze, w poważnym stopniu zmniejszają deficyt w budżecie państwowym, który weszłym roku był rekordowy, a i w tym sytuacji nie zapowiada się lepiej w związku z niewytarczającym eksportem towarów jugosłowiańskich. Dlatego też już od kwietnia prasa zamieszcza dane porównyujące liczbę gości z zagranicy w stosunku do lat ubiegłych. Dotychczasowe dane nie cieszyły gospodarzy — frekwencja była dużo niższa. Co prawda wszystko może się jeszcze zmienić na lepsze. A jeśli tak, to w Jugosławii liczy się w tym roku na uzyskanie od turystów zagranicznych około miliarda dolarów.

### BAZA NATURALNA I ORGANIZOWANA

Adriatycki ten kraj dysponuje wszelkimi walorami dla turystyki. Południowy klimat, około 2 tys. km linii brzegowej, setki wysp, przepiękne Alpy i inne pasma górskie (częstokroć schodzące nad

# Czy dopiszą turyści?

samo morze), dziewicza jezera w wielu rejonach przyroda wszystko to stwarza możliwości dla wypoczynku, o który gdzie indziej nie tak łatwo. Dodajmy do tego rozwiniętą bazę turystyczną, niezłą sieć szos i dróg, a także dobre połączenia z wieloma państwami, a zrozumiemy dlaczego w ostatnich latach przebywało w Jugosławii aż tyle milionów przybyszów szukających atrakcji i wypoczynku.

Około 85 proc. turystów zagranicznych przybyło w ubiegłym sezonie samochodami. W rejonach nadmorskich jest 5 lotnisk przyjmujących samoloty pasażerskie prawie wszystkich typów.

W Jugosławii jest ponad 700 000 miejsc dla turystów w różnych obiektach, z tego około 220 000 w hotelach, blisko 250 000 w kwaterych prywatnych, które może nie mają tego komfortu co hotele i motele, ale za to mają niższe ceny, większą swobodę w codziennym życiu i — co ma także swoisty urok — bezpośredni kontakt z mieszkańcami kraju.

Na uwagę zasługuje fakt że coraz bardziej do turystyki międzynarodowej przystosowuje się wieś jugosłowiańska. Zresztą tego typu wypocznik ma coraz więcej zwolenników. Przepiękne plaże, szum tysięcy samochodów, tłumy w miejscowościach wypoczynkowych powodują, że mieszkańcy dużych miast Europy coraz częściej marzą o ciszy, której wtórują tylko głośnie przyrody. Tego rodzaju turystyka rozwija się ostatnio w Słowenii, na stokach Alp oraz w Czarnogórze i Macedonii.

### DLA ZMOTORYZOWANYCH

Podróżujący samochodem znajdują na wybrzeżu adriatykim setki campingów i motele. Nie ma trudności z zaopatrzeniem w benzynę, oleje i w podstawowe akcesoria samochodowe, sieć jest solidnie rozbudowana. Trudności mogą być tylko z naprawami samochodów nietypowych, ale „fiatowcy” nie powinni mieć w Jugosławii kłopotów.

Dla podróżujących z pełną kieszą nie zabraknie również miejsc w hotelach; większość z nich zbudowana została w ostatnich latach. W 60 procentach to hotele wyższych kategorii — „A i „B”. 10 pro-

cent z nich dysponuje własnymi basenami (co przedłuża sezon turystyczny w chłodniejszych miesiącach) oraz terenami sportowymi — tenis, koszykówka, siatkówka i modne ścieżki zdrowia.

### JAK NAJMNIEJ BIUROKRACJI

Jugosławia robi wiele, by przyciągnąć turystów na swoje terytory. Jednym z tych elementów jest duże uproszczenie formalności granicznych i celnych (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie bardzo natomiast lubi się wprowadzanie bez cła wyrobów z innych państw. W chwili obecnej wiza nie obowiązuje przybywając do 36 państw, z którymi Jugosławia ma stosunki dyplomatyczne i z których (tych ostatnich głównie jeśli chodzi o wywóz towarów zakupionych w Jugosławii); nie



Final I ligi piłkarskiej

Arka i Gwardia w II lidze
Lech przegrał 0:3 z Szombierkami

Piłkarska ekstraklasa zakończyła rozgrywki. W środę zapadły ostatnie rozstrzygnięcia sezonu 1974/75. Niezwykłe emocjonująca, wręcz dramatyczna batalia o pozostanie w I lidze przegrały na finiszu gdańska Arka i Gwardia Warszawa. Obie te drużyny muszą jednak pozbierać się z ekstraklasą i w przyszłym sezonie występować będą w II lidze.

Najważniejsze zagadki rozwiązały już wcześniej. Chorowski Ruch od kilku tygodni „nosi berto” mistrza Polski, mielecka Stal też od dawna szczyty się w tle wicemistrza. W ostatniej kolejce emocjonowano się więc głównie rywalizacją o pozostanie w I lidze. Pleć ostatnich drużyn w tabeli przystępowało do środka w spotkaniu z identycznym bilansem punktowym, o kolejności decydowała różnica bramek.

Mecz Szombierki Bytom - Lech Poznań zakończył się wynikiem 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Wojtowicz (18 min.), Nagiel (75 min.), Dudek (87 min.). Widzów ok. 10 tys. Mecz ostatniej szansy Szombierki z poznańskim Lechem zgromadził na boisku w Bytomiu nad kompletem widzów. Gospodarze nie sprawili zawodu, rozgrywając jeden z najlepszych swoich meczów. Od pierwszych minut spotkania gospodarze z impetem nacierali na bramkę lechitów i już przed przerwą, przy większej skuteczności napastników, mogli skradnąć różnicę trzech bramek. O zderzeniu waniu bytomian świadczy fakt, że skuteczny do tej pory i niezawodny w tego rodzaju sytuacjach - Ogaza, nie wykorzystał w 12 min. rzutu karnego. Świetnie dysponowany bramkarz Lecha - Turek obronił strzał napastnika bytomskiego oraz kilkanaście innych, celnych i silnych strzałów jego kolegów. Uległ jednak w 18 min., po precyzywnym strzale Wojtowicza. Po przerwie gra się wyrównała, bardziej skutecznymi byli jednak w

dalszym ciągu gospodarze, zdobywając dalsze dwie bramki i uzyskując cenne gwarantujące pozostanie w lidze zwycięstwo. W drużynie Szombierek trudno kogokolwiek wyróżnić. Wszyscy zagrali z wielką ambicją i poświęceniem. W Lechu - obok bramkarza Turka - podobnie pracował w tym Stepczak (PAP)

Table with 3 columns: Team, Goals, Assists. Rows include Ruch, Stal Mielec, Śląsk, Wisła, Zagłębie, Legia, Górnik, Polonia, Lech, Tychy, Szombierki, Pogon, LKS, ROW, Gwardia, Arka.

Laureaci honorowej trybuny trenerów

W środę, w siedzibie Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej odbyła się uroczystość wręczenia okolicznościowych dyplomów i odznaczeń laureatom trybuny najlepszych trenerów - wychowawców młodzieży. Była to już III edycja tego plebiscytu, organizowanego przez FSZMP, PES i redakcję „Sztandaru Młodych”.

Wyróżnionym trenerom serdecznie gratulacje złożyli: przewodniczący GKFPIT - Bolesław Kapitaniak i przewodniczący Rady Głównej FSZMP - Zdzisław Kurowski.

Za zaszczytne wyróżnienie podziękowali w imieniu nagrodzonych trenerzy Kazimierz Górski i Jan Starościnski. Czterem szkoleniowcom wręczono odznaczenie im. Janka Krasickiego. Złota Odznaka otrzymał Janusz Starościnski, a srebrne Danuta Piłeczyńska, Józef Troczeniński, Czesław Korzeń. Oto laureaci „Honorowej Trybuny” 1975 roku: Helena Piłeczyńska (Olimpia Elbląg) - jądza szybka na lodzie, Krystyna Żolnierowicz (Stomil Olsztyn) - gimnastyka, Roman Dakiniewicz (Zawisza Bydgoszcz) - lekka atletyka, Kazimierz Górski (PZPN) - piłka nożna, Czesław Korzeń (Wisła Kraków) - zapasy, Józef Troczeniński (LZS) - kolarstwo, Jan Starościnski (Warszawianka) - lekka atletyka, Janusz Podęzwa (Grek Starzysko) - wioślarstwo, Witold Ruzikowski (Lublinianka) - pływanie, Hubert Wagner (PZPS) - piłka siatkowa, Andrzej Niedzielski (PZKaj) - kajakarstwo, Zbysław Zajac (Ognio Stareczin) - kolarstwo, Antoni Okmiński (Śnieżka Karpacz) - saneczkarstwo. (PAP)

Turniej w Gnieźnie

Czterech żużlowców Startu żegna się z torem

Czterech żużlowców gnieźnieńskiego Startu postanowiono pożegnać się z żużlowym torem. Są to: Kazimierz Grudziński, Czesław Odrywowski, Marian Pilarczyk i Wiesław Rutkowski. W związku z tym ich macierzysty klub organizuje w niedzielę, 22 bm, o godz. 17 indywidualny turniej na który zostali zaproszeni następujący zawodnicy: A. Pogorzelski Unia Leszno (nr startowy 1), M. Zarenek Polonia Bydgoszcz (2), Z. Jander Unia (3), E. Błaszak (4), W. Kaczmarek Start (5), K. Libor Kolarz Opole (6), A. Mazur Motor Lublin (7), W. Puk Start (8), Z. Friedek Kolarz (9), M. Gomułka Motor (10), S. Kasa Polonia Bydgoszcz (11), Z. Dobrucki Unia (12), E. Brabanski Śląsk Świętochłowice (13), G. Sikora Start (14), J. Paedewski Stal Gorzów (15) i B. Krzyżaniak Stal Toruń (16). (ad)

„Totek” płaci

W zakładach Toto-Lotka z dnia 15 bm, stwierdzono: W losowaniu I stwierdzono: 8 rozw. z 5 traf. prem. - wygrane do 238.045 zł, 113 rozw. z 5 traf. zwykł. - wygrane do około 16.500 zł, 6.693 rozw. z 4 trafieniami - wygrane po 426 zł i 135.025 rozw. z 3 trafieniami - wygrane po 21 zł. W losowaniu II stwierdzono: 5 rozw. z 5 traf. prem. - wygrane po 342.897 zł, 118 rozw. z 5 traf. zwykł. - wygrane po około 14.500 zł, 8.057 rozw. z 4 trafieniami - wygrane po 426 zł i 135.025 rozw. z 3 trafieniami - wygrane po 18 zł.

słowo NA SPOR TOWO

Atomowe ścięcia

W meczu siatkówki akcje mają rytm bigbitowy. Niemal każda kończy się mocnym uderzeniem. Czasami ścięcia są tak atomowe, że przeciwnicy czują się „jak pod nożem”. Trzeba mieć znakomity refleks, aby „wziąć” taką szybką piłkę, o której siatkarze mówią, że „paznokcie by poobcinała”. Zdarza się jednak przecież, iż znakomicie usposobiony gracz potrafi brońić najostre ścięcia po kilka razy z rzędu. Każda drużyna ma swoje trickowe zagrania i swoją taktykę rozgrywania piłki. Mocny serw, skuteczne blokowanie ataku przeciwników, umiejętne mijanie ich zasłony i precyzyjne zbięcia to główne akcenty walki pod siatką. Czasami zdarza się, co prawda, że traci się zagrywkę z powodu „podwójnego odbicia” lub dlatego, że było „przejście” albo „net”. Siatkarzy mistrzowie potrafią jednak wszystko. Wiadomo, kto do kogo skacze i kto będzie zbijał po zwodzie. W dramaturgii meczu wystarcza im jedno słowo: uważaj! bierz! skacz! puść! Do perfekcji opanowana sztuka obrony i ataku pozwala im na przykład przy tzw. „podwójnej ruskiej” zmusić blokującego przeciwnika, aby - skacząc na próżno - „zrobił samolot”, gdy tymczasem nie ten, którego zbić oczekiwano ścina nie do obrony. „Ale postawił goździa!” - mówi siatkarze. Niejeden medal wybijany jest takimi właśnie „goździami!”... KOS

Table with 2 columns: Day, Location. Rows: 20 Piątek Bogny, Florentyny; 21 Sobota Aliejl, Alojzego; 22 Niedziela Flawiusza, Pauliny; Słońce: 3.18-20.05

TEATRY

W POZNANIU

PIĄTEK OPERA - próby. MUZYCZNY I POLSKI - nieczynny. NOWY - g. 19 „Opera za trzy grosze”. LALKI I AKTORA - próby.

SOBOTA

OPERA - g. 19 „Legenda Bałtyku”. MUZYCZNY - nieczynny. POLSKI - g. 19.30 Gościnne występy Teatru z Ugandy. NOWY - g. 19 „Opera za trzy grosze”. LALKI I AKTORA - próby.

NIEDZIELA

OPERA - g. 19 „Legenda Bałtyku”. MUZYCZNY - nieczynny. POLSKI - g. 19.30 Gościnne występy Teatru z Ugandy. NOWY - g. 19.30 „Opera za trzy grosze”. LALKI I AKTORA - próby.

W WOJEWÓDZTWACH

KALISZ: piąt. „Wesoly wspólnik”, sob. i niedz. „Zmierzach długiego dnia”. WAGROWIEC: sob. „Mindowe”. CHODZIEŻ: niedz. „Mindowe”.

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Ceramik: niedz. „Zapamiętaj imię swoje”; Notec: „Po drugiej stronie słońca”. CZARNKOW: piąt. „Zbrodnia jest zbrodnią”, sob., niedz. „Podróże z Jakubem”. GNIEZNO Lech: piąt. „Kartka z młodzieńczych lat”, sob., niedz. „Dziewczyna z laską”, Polonia: „Joe Kidd”. GOSTYŃ: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciu”. JAROCIN: „Nie będę cię kochać”.

KALISZ Oaza: „Charley Varrick” i „Ulzana - wódz Apaczów”; Stylowe piąt. „General spi na stojąco” i „Piękność dnia”, sob., niedz. „Ziemia obiecana”, „Piękność dnia”, „Marysia i Napoleon”. KĘPNO: „Włoch szuka żony”. KOŁO: sob. „Wybawieniem będzie śmierć”, sob., niedz. „Wybawieniem będzie śmierć” i „Orzeł i różka”. KŁODAWA: „Grzeszna natura”. KONIN Centrum: piąt. „Mały wielki człowiek”, sob., niedz. „Falałny dzień”, „Komisarz Pepe”, niedz. „Konformista”; Górnik: „Dzieje grzechu” i „Polska goła”. KOSCIAN: „Los generala”. KROTOSZYN: „Awans” i „Drogi do ojczyzny” (dokum.). KORNIK: „Taśmy prawdy”. KRZYŻ: piąt. „Człowiek, który przestał palić”, sob., niedz. „Pójdźciez ponad sadem”. LESZNO: piąt. „Szczśliwego Nowego Roku” i „Winnietu wśród Sępów”; sob., niedz. „To ja zabielem”. MIRDZICHÓD: „Porozmawiamy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. NOWY TOMYŚL: „Druga twarz ojca czarnego”. OPORNIKI: „Godzina szczytu”. OSTROW Roma: „Zwycięstwo”. SŁOŃCE: piąt. „Britannic w niebezpieczeństwie”, piąt., sob., niedz. „Michał przywołuje świat do porządku”, sob., niedz. „Urodziny Matyldy”. SZTARSZÓW: „Opis obyczajów”. ŚLĄSK: „Ostatni seans filmowy”; Korol: „Ważki”; Sokół: niedz. „Winnietu w Dolinie Śmierci”, piąt., sob., niedz. „Złoto dla zuchwałych”. PLESZEW: „Nie unikniesz przeznaczenia”. RAWICZ: „Y-17”. ROGOŹNO: piąt. „Pięć latwych utworów”, sob., niedz. „Wódz Prusów”. RYCHTAŁ: „Gniazdo”. SŁUPCA: „Aresztuję cię przyjacieliu”. SREM Klubowe: niedz. „Wódz Semolinów”, piąt., sob., niedz. „Och, jaki pan szalony”; Słonko: „Śmiercionośny Indunek”. ŚRODA: „Świadek koronny” i „Boy Friend”. SZAMOTUŁY: „Wdowa Conder” i „Szary okrutnik”. TUREK: „Płonąca tajga”. TRZCIANKA: „2001 odyseja kosmiczna”. WAGROWIEC: „Gra złudzeń”. WOLSZTYN: „Palupka na generala”. WRZEŚNIA: „Jeremiah Johnson”.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Ceramik: niedz. „Zapamiętaj imię swoje”; Notec: „Po drugiej stronie słońca”. CZARNKOW: piąt. „Zbrodnia jest zbrodnią”, sob., niedz. „Podróże z Jakubem”. GNIEZNO Lech: piąt. „Kartka z młodzieńczych lat”, sob., niedz. „Dziewczyna z laską”, Polonia: „Joe Kidd”. GOSTYŃ: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciu”. JAROCIN: „Nie będę cię kochać”.

KALISZ Oaza: „Charley Varrick” i „Ulzana - wódz Apaczów”; Stylowe piąt. „General spi na stojąco” i „Piękność dnia”, sob., niedz. „Ziemia obiecana”, „Piękność dnia”, „Marysia i Napoleon”. KĘPNO: „Włoch szuka żony”. KOŁO: sob. „Wybawieniem będzie śmierć”, sob., niedz. „Wybawieniem będzie śmierć” i „Orzeł i różka”. KŁODAWA: „Grzeszna natura”. KONIN Centrum: piąt. „Mały wielki człowiek”, sob., niedz. „Falałny dzień”, „Komisarz Pepe”, niedz. „Konformista”; Górnik: „Dzieje grzechu” i „Polska goła”. KOSCIAN: „Los generala”. KROTOSZYN: „Awans” i „Drogi do ojczyzny” (dokum.). KORNIK: „Taśmy prawdy”. KRZYŻ: piąt. „Człowiek, który przestał palić”, sob., niedz. „Pójdźciez ponad sadem”. LESZNO: piąt. „Szczśliwego Nowego Roku” i „Winnietu wśród Sępów”; sob., niedz. „To ja zabielem”. MIRDZICHÓD: „Porozmawiamy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. NOWY TOMYŚL: „Druga twarz ojca czarnego”. OPORNIKI: „Godzina szczytu”. OSTROW Roma: „Zwycięstwo”. SŁOŃCE: piąt. „Britannic w niebezpieczeństwie”, piąt., sob., niedz. „Michał przywołuje świat do porządku”, sob., niedz. „Urodziny Matyldy”. SZTARSZÓW: „Opis obyczajów”. ŚLĄSK: „Ostatni seans filmowy”; Korol: „Ważki”; Sokół: niedz. „Winnietu w Dolinie Śmierci”, piąt., sob., niedz. „Złoto dla zuchwałych”. PLESZEW: „Nie unikniesz przeznaczenia”. RAWICZ: „Y-17”. ROGOŹNO: piąt. „Pięć latwych utworów”, sob., niedz. „Wódz Prusów”. RYCHTAŁ: „Gniazdo”. SŁUPCA: „Aresztuję cię przyjacieliu”. SREM Klubowe: niedz. „Wódz Semolinów”, piąt., sob., niedz. „Och, jaki pan szalony”; Słonko: „Śmiercionośny Indunek”. ŚRODA: „Świadek koronny” i „Boy Friend”. SZAMOTUŁY: „Wdowa Conder” i „Szary okrutnik”. TUREK: „Płonąca tajga”. TRZCIANKA: „2001 odyseja kosmiczna”. WAGROWIEC: „Gra złudzeń”. WOLSZTYN: „Palupka na generala”. WRZEŚNIA: „Jeremiah Johnson”.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Ceramik: niedz. „Zapamiętaj imię swoje”; Notec: „Po drugiej stronie słońca”. CZARNKOW: piąt. „Zbrodnia jest zbrodnią”, sob., niedz. „Podróże z Jakubem”. GNIEZNO Lech: piąt. „Kartka z młodzieńczych lat”, sob., niedz. „Dziewczyna z laską”, Polonia: „Joe Kidd”. GOSTYŃ: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciu”. JAROCIN: „Nie będę cię kochać”.

KALISZ Oaza: „Charley Varrick” i „Ulzana - wódz Apaczów”; Stylowe piąt. „General spi na stojąco” i „Piękność dnia”, sob., niedz. „Ziemia obiecana”, „Piękność dnia”, „Marysia i Napoleon”. KĘPNO: „Włoch szuka żony”. KOŁO: sob. „Wybawieniem będzie śmierć”, sob., niedz. „Wybawieniem będzie śmierć” i „Orzeł i różka”. KŁODAWA: „Grzeszna natura”. KONIN Centrum: piąt. „Mały wielki człowiek”, sob., niedz. „Falałny dzień”, „Komisarz Pepe”, niedz. „Konformista”; Górnik: „Dzieje grzechu” i „Polska goła”. KOSCIAN: „Los generala”. KROTOSZYN: „Awans” i „Drogi do ojczyzny” (dokum.). KORNIK: „Taśmy prawdy”. KRZYŻ: piąt. „Człowiek, który przestał palić”, sob., niedz. „Pójdźciez ponad sadem”. LESZNO: piąt. „Szczśliwego Nowego Roku” i „Winnietu wśród Sępów”; sob., niedz. „To ja zabielem”. MIRDZICHÓD: „Porozmawiamy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. NOWY TOMYŚL: „Druga twarz ojca czarnego”. OPORNIKI: „Godzina szczytu”. OSTROW Roma: „Zwycięstwo”. SŁOŃCE: piąt. „Britannic w niebezpieczeństwie”, piąt., sob., niedz. „Michał przywołuje świat do porządku”, sob., niedz. „Urodziny Matyldy”. SZTARSZÓW: „Opis obyczajów”. ŚLĄSK: „Ostatni seans filmowy”; Korol: „Ważki”; Sokół: niedz. „Winnietu w Dolinie Śmierci”, piąt., sob., niedz. „Złoto dla zuchwałych”. PLESZEW: „Nie unikniesz przeznaczenia”. RAWICZ: „Y-17”. ROGOŹNO: piąt. „Pięć latwych utworów”, sob., niedz. „Wódz Prusów”. RYCHTAŁ: „Gniazdo”. SŁUPCA: „Aresztuję cię przyjacieliu”. SREM Klubowe: niedz. „Wódz Semolinów”, piąt., sob., niedz. „Och, jaki pan szalony”; Słonko: „Śmiercionośny Indunek”. ŚRODA: „Świadek koronny” i „Boy Friend”. SZAMOTUŁY: „Wdowa Conder” i „Szary okrutnik”. TUREK: „Płonąca tajga”. TRZCIANKA: „2001 odyseja kosmiczna”. WAGROWIEC: „Gra złudzeń”. WOLSZTYN: „Palupka na generala”. WRZEŚNIA: „Jeremiah Johnson”.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Ceramik: niedz. „Zapamiętaj imię swoje”; Notec: „Po drugiej stronie słońca”. CZARNKOW: piąt. „Zbrodnia jest zbrodnią”, sob., niedz. „Podróże z Jakubem”. GNIEZNO Lech: piąt. „Kartka z młodzieńczych lat”, sob., niedz. „Dziewczyna z laską”, Polonia: „Joe Kidd”. GOSTYŃ: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciu”. JAROCIN: „Nie będę cię kochać”.

KALISZ Oaza: „Charley Varrick” i „Ulzana - wódz Apaczów”; Stylowe piąt. „General spi na stojąco” i „Piękność dnia”, sob., niedz. „Ziemia obiecana”, „Piękność dnia”, „Marysia i Napoleon”. KĘPNO: „Włoch szuka żony”. KOŁO: sob. „Wybawieniem będzie śmierć”, sob., niedz. „Wybawieniem będzie śmierć” i „Orzeł i różka”. KŁODAWA: „Grzeszna natura”. KONIN Centrum: piąt. „Mały wielki człowiek”, sob., niedz. „Falałny dzień”, „Komisarz Pepe”, niedz. „Konformista”; Górnik: „Dzieje grzechu” i „Polska goła”. KOSCIAN: „Los generala”. KROTOSZYN: „Awans” i „Drogi do ojczyzny” (dokum.). KORNIK: „Taśmy prawdy”. KRZYŻ: piąt. „Człowiek, który przestał palić”, sob., niedz. „Pójdźciez ponad sadem”. LESZNO: piąt. „Szczśliwego Nowego Roku” i „Winnietu wśród Sępów”; sob., niedz. „To ja zabielem”. MIRDZICHÓD: „Porozmawiamy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. NOWY TOMYŚL: „Druga twarz ojca czarnego”. OPORNIKI: „Godzina szczytu”. OSTROW Roma: „Zwycięstwo”. SŁOŃCE: piąt. „Britannic w niebezpieczeństwie”, piąt., sob., niedz. „Michał przywołuje świat do porządku”, sob., niedz. „Urodziny Matyldy”. SZTARSZÓW: „Opis obyczajów”. ŚLĄSK: „Ostatni seans filmowy”; Korol: „Ważki”; Sokół: niedz. „Winnietu w Dolinie Śmierci”, piąt., sob., niedz. „Złoto dla zuchwałych”. PLESZEW: „Nie unikniesz przeznaczenia”. RAWICZ: „Y-17”. ROGOŹNO: piąt. „Pięć latwych utworów”, sob., niedz. „Wódz Prusów”. RYCHTAŁ: „Gniazdo”. SŁUPCA: „Aresztuję cię przyjacieliu”. SREM Klubowe: niedz. „Wódz Semolinów”, piąt., sob., niedz. „Och, jaki pan szalony”; Słonko: „Śmiercionośny Indunek”. ŚRODA: „Świadek koronny” i „Boy Friend”. SZAMOTUŁY: „Wdowa Conder” i „Szary okrutnik”. TUREK: „Płonąca tajga”. TRZCIANKA: „2001 odyseja kosmiczna”. WAGROWIEC: „Gra złudzeń”. WOLSZTYN: „Palupka na generala”. WRZEŚNIA: „Jeremiah Johnson”.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Ceramik: niedz. „Zapamiętaj imię swoje”; Notec: „Po drugiej stronie słońca”. CZARNKOW: piąt. „Zbrodnia jest zbrodnią”, sob., niedz. „Podróże z Jakubem”. GNIEZNO Lech: piąt. „Kartka z młodzieńczych lat”, sob., niedz. „Dziewczyna z laską”, Polonia: „Joe Kidd”. GOSTYŃ: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciu”. JAROCIN: „Nie będę cię kochać”.

KALISZ Oaza: „Charley Varrick” i „Ulzana - wódz Apaczów”; Stylowe piąt. „General spi na stojąco” i „Piękność dnia”, sob., niedz. „Ziemia obiecana”, „Piękność dnia”, „Marysia i Napoleon”. KĘPNO: „Włoch szuka żony”. KOŁO: sob. „Wybawieniem będzie śmierć”, sob., niedz. „Wybawieniem będzie śmierć” i „Orzeł i różka”. KŁODAWA: „Grzeszna natura”. KONIN Centrum: piąt. „Mały wielki człowiek”, sob., niedz. „Falałny dzień”, „Komisarz Pepe”, niedz. „Konformista”; Górnik: „Dzieje grzechu” i „Polska goła”. KOSCIAN: „Los generala”. KROTOSZYN: „Awans” i „Drogi do ojczyzny” (dokum.). KORNIK: „Taśmy prawdy”. KRZYŻ: piąt. „Człowiek, który przestał palić”, sob., niedz. „Pójdźciez ponad sadem”. LESZNO: piąt. „Szczśliwego Nowego Roku” i „Winnietu wśród Sępów”; sob., niedz. „To ja zabielem”. MIRDZICHÓD: „Porozmawiamy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. NOWY TOMYŚL: „Druga twarz ojca czarnego”. OPORNIKI: „Godzina szczytu”. OSTROW Roma: „Zwycięstwo”. SŁOŃCE: piąt. „Britannic w niebezpieczeństwie”, piąt., sob., niedz. „Michał przywołuje świat do porządku”, sob., niedz. „Urodziny Matyldy”. SZTARSZÓW: „Opis obyczajów”. ŚLĄSK: „Ostatni seans filmowy”; Korol: „Ważki”; Sokół: niedz. „Winnietu w Dolinie Śmierci”, piąt., sob., niedz. „Złoto dla zuchwałych”. PLESZEW: „Nie unikniesz przeznaczenia”. RAWICZ: „Y-17”. ROGOŹNO: piąt. „Pięć latwych utworów”, sob., niedz. „Wódz Prusów”. RYCHTAŁ: „Gniazdo”. SŁUPCA: „Aresztuję cię przyjacieliu”. SREM Klubowe: niedz. „Wódz Semolinów”, piąt., sob., niedz. „Och, jaki pan szalony”; Słonko: „Śmiercionośny Indunek”. ŚRODA: „Świadek koronny” i „Boy Friend”. SZAMOTUŁY: „Wdowa Conder” i „Szary okrutnik”. TUREK: „Płonąca tajga”. TRZCIANKA: „2001 odyseja kosmiczna”. WAGROWIEC: „Gra złudzeń”. WOLSZTYN: „Palupka na generala”. WRZEŚNIA: „Jeremiah Johnson”.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Ceramik: niedz. „Zapamiętaj imię swoje”; Notec: „Po drugiej stronie słońca”. CZARNKOW: piąt. „Zbrodnia jest zbrodnią”, sob., niedz. „Podróże z Jakubem”. GNIEZNO Lech: piąt. „Kartka z młodzieńczych lat”, sob., niedz. „Dziewczyna z laską”, Polonia: „Joe Kidd”. GOSTYŃ: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciu”. JAROCIN: „Nie będę cię kochać”.

KALISZ Oaza: „Charley Varrick” i „Ulzana - wódz Apaczów”; Stylowe piąt. „General spi na stojąco” i „Piękność dnia”, sob., niedz. „Ziemia obiecana”, „Piękność dnia”, „Marysia i Napoleon”. KĘPNO: „Włoch szuka żony”. KOŁO: sob. „Wybawieniem będzie śmierć”, sob., niedz. „Wybawieniem będzie śmierć” i „Orzeł i różka”. KŁODAWA: „Grzeszna natura”. KONIN Centrum: piąt. „Mały wielki człowiek”, sob., niedz. „Falałny dzień”, „Komisarz Pepe”, niedz. „Konformista”; Górnik: „Dzieje grzechu” i „Polska goła”. KOSCIAN: „Los generala”. KROTOSZYN: „Awans” i „Drogi do ojczyzny” (dokum.). KORNIK: „Taśmy prawdy”. KRZYŻ: piąt. „Człowiek, który przestał palić”, sob., niedz. „Pójdźciez ponad sadem”. LESZNO: piąt. „Szczśliwego Nowego Roku” i „Winnietu wśród Sępów”; sob., niedz. „To ja zabielem”. MIRDZICHÓD: „Porozmawiamy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. NOWY TOMYŚL: „Druga twarz ojca czarnego”. OPORNIKI: „Godzina szczytu”. OSTROW Roma: „Zwycięstwo”. SŁOŃCE: piąt. „Britannic w niebezpieczeństwie”, piąt., sob., niedz. „Michał przywołuje świat do porządku”, sob., niedz. „Urodziny Matyldy”. SZTARSZÓW: „Opis obyczajów”. ŚLĄSK: „Ostatni seans filmowy”; Korol: „Ważki”; Sokół: niedz. „Winnietu w Dolinie Śmierci”, piąt., sob., niedz. „Złoto dla zuchwałych”. PLESZEW: „Nie unikniesz przeznaczenia”. RAWICZ: „Y-17”. ROGOŹNO: piąt. „Pięć latwych utworów”, sob., niedz. „Wódz Prusów”. RYCHTAŁ: „Gniazdo”. SŁUPCA: „Aresztuję cię przyjacieliu”. SREM Klubowe: niedz. „Wódz Semolinów”, piąt., sob., niedz. „Och, jaki pan szalony”; Słonko: „Śmiercionośny Indunek”. ŚRODA: „Świadek koronny” i „Boy Friend”. SZAMOTUŁY: „Wdowa Conder” i „Szary okrutnik”. TUREK: „Płonąca tajga”. TRZCIANKA: „2001 odyseja kosmiczna”. WAGROWIEC: „Gra złudzeń”. WOLSZTYN: „Palupka na generala”. WRZEŚNIA: „Jeremiah Johnson”.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Ceramik: niedz. „Zapamiętaj imię swoje”; Notec: „Po drugiej stronie słońca”. CZARNKOW: piąt. „Zbrodnia jest zbrodnią”, sob., niedz. „Podróże z Jakubem”. GNIEZNO Lech: piąt. „Kartka z młodzieńczych lat”, sob., niedz. „Dziewczyna z laską”, Polonia: „Joe Kidd”. GOSTYŃ: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciu”. JAROCIN: „Nie będę cię kochać”.

KALISZ Oaza: „Charley Varrick” i „Ulzana - wódz Apaczów”; Stylowe piąt. „General spi na stojąco” i „Piękność dnia”, sob., niedz. „Ziemia obiecana”, „Piękność dnia”, „Marysia i Napoleon”. KĘPNO: „Włoch szuka żony”. KOŁO: sob. „Wybawieniem będzie śmierć”, sob., niedz. „Wybawieniem będzie śmierć” i „Orzeł i różka”. KŁODAWA: „Grzeszna natura”. KONIN Centrum: piąt. „Mały wielki człowiek”, sob., niedz. „Falałny dzień”, „Komisarz Pepe”, niedz. „Konformista”; Górnik: „Dzieje grzechu” i „Polska goła”. KOSCIAN: „Los generala”. KROTOSZYN: „Awans” i „Drogi do ojczyzny” (dokum.). KORNIK: „Taśmy prawdy”. KRZYŻ: piąt. „Człowiek, który przestał palić”, sob., niedz. „Pójdźciez ponad sadem”. LESZNO: piąt. „Szczśliwego Nowego Roku” i „Winnietu wśród Sępów”; sob., niedz. „To ja zabielem”. MIRDZICHÓD: „Porozmawiamy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. NOWY TOMYŚL: „Druga twarz ojca czarnego”. OPORNIKI: „Godzina szczytu”. OSTROW Roma: „Zwycięstwo”. SŁOŃCE: piąt. „Britannic w niebezpieczeństwie”, piąt., sob., niedz. „Michał przywołuje świat do porządku”, sob., niedz. „Urodziny Matyldy”. SZTARSZÓW: „Opis obyczajów”. ŚLĄSK: „Ostatni seans filmowy”; Korol: „Ważki”; Sokół: niedz. „Winnietu w Dolinie Śmierci”, piąt., sob., niedz. „Złoto dla zuchwałych”. PLESZEW: „Nie unikniesz przeznaczenia”. RAWICZ: „Y-17”. ROGOŹNO: piąt. „Pięć latwych utworów”, sob., niedz. „Wódz Prusów”. RYCHTAŁ: „Gniazdo”. SŁUPCA: „Aresztuję cię przyjacieliu”. SREM Klubowe: niedz. „Wódz Semolinów”, piąt., sob., niedz. „Och, jaki pan szalony”; Słonko: „Śmiercionośny Indunek”. ŚRODA: „Świadek koronny” i „Boy Friend”. SZAMOTUŁY: „Wdowa Conder” i „Szary okrutnik”. TUREK: „Płonąca tajga”. TRZCIANKA: „2001 odyseja kosmiczna”. WAGROWIEC: „Gra złudzeń”. WOLSZTYN: „Palupka na generala”. WRZEŚNIA: „Jeremiah Johnson”.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Ceramik: niedz. „Zapamiętaj imię swoje”; Notec: „Po drugiej stronie słońca”. CZARNKOW: piąt. „Zbrodnia jest zbrodnią”, sob., niedz. „Podróże z Jakubem”. GNIEZNO Lech: piąt. „Kartka z młodzieńczych lat”, sob., niedz. „Dziewczyna z laską”, Polonia: „Joe Kidd”. GOSTYŃ: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciu”. JAROCIN: „Nie będę cię kochać”.

KALISZ Oaza: „Charley Varrick” i „Ulzana - wódz Apaczów”; Stylowe piąt. „General spi na stojąco” i „Piękność dnia”, sob., niedz. „Ziemia obiecana”, „Piękność dnia”, „Marysia i Napoleon”. KĘPNO: „Włoch szuka żony”. KOŁO: sob. „Wybawieniem będzie śmierć”, sob., niedz. „Wybawieniem będzie śmierć” i „Orzeł i różka”. KŁODAWA: „Grzeszna natura”. KONIN Centrum: piąt. „Mały wielki człowiek”, sob., niedz. „Falałny dzień”, „Komisarz Pepe”, niedz. „Konformista”; Górnik: „Dzieje grzechu” i „Polska goła”. KOSCIAN: „Los generala”. KROTOSZYN: „Awans” i „Drogi do ojczyzny” (dokum.). KORNIK: „Taśmy prawdy”. KRZYŻ: piąt. „Człowiek, który przestał palić”, sob., niedz. „Pójdźciez ponad sadem”. LESZNO: piąt. „Szczśliwego Nowego Roku” i „Winnietu wśród Sępów”; sob., niedz. „To ja zabielem”. MIRDZICHÓD: „Porozmawiamy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. NOWY TOMYŚL: „Druga twarz ojca czarnego”. OPORNIKI: „Godzina szczytu”. OSTROW Roma: „Zwycięstwo”. SŁOŃCE: piąt. „Britannic w niebezpieczeństwie”, piąt., sob., niedz. „Michał przywołuje świat do porządku”, sob., niedz. „Urodziny Matyldy”. SZTARSZÓW: „Opis obyczajów”. ŚLĄSK: „Ostatni seans filmowy”; Korol: „Ważki”; Sokół: niedz. „Winnietu w Dolinie Śmierci”, piąt., sob., niedz. „Złoto dla zuchwałych”. PLESZEW: „Nie unikniesz przeznaczenia”. RAWICZ: „Y-17”. ROGOŹNO: piąt. „Pięć latwych utworów”, sob., niedz. „Wódz Prusów”. RYCHTAŁ: „Gniazdo”. SŁUPCA: „Aresztuję cię przyjacieliu”. SREM Klubowe: niedz. „Wódz Semolinów”, piąt., sob., niedz. „Och, jaki pan szalony”; Słonko: „Śmiercionośny Indunek”. ŚRODA: „Świadek koronny” i „Boy Friend”. SZAMOTUŁY: „Wdowa Conder” i „Szary okrutnik”. TUREK: „Płonąca tajga”. TRZCIANKA: „2001 odyseja kosmiczna”. WAGROWIEC: „Gra złudzeń”. WOLSZTYN: „Palupka na generala”. WRZEŚNIA: „Jeremiah Johnson”.

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

CHODZIEŻ Ceramik: niedz. „Zapamiętaj imię swoje”; Notec: „Po drugiej stronie słońca”. CZARNKOW: piąt. „Zbrodnia jest zbrodnią”, sob., niedz. „Podróże z Jakubem”. GNIEZNO Lech: piąt. „Kartka z młodzieńczych lat”, sob., niedz. „Dziewczyna z laską”, Polonia: „Joe Kidd”. GOSTYŃ: „Tajemniczy blondyn w czarnym buciu”. JAROCIN: „Nie będę cię kochać”.

KALISZ Oaza: „Charley Varrick” i „Ulzana - wódz Apaczów”; Stylowe piąt. „General spi na stojąco” i „Piękność dnia”, sob., niedz. „Ziemia obiecana”, „Piękność dnia”, „Marysia i Napoleon”. KĘPNO: „Włoch szuka żony”. KOŁO: sob. „Wybawieniem będzie śmierć”, sob., niedz. „Wybawieniem będzie śmierć” i „Orzeł i różka”. KŁODAWA: „Grzeszna natura”. KONIN Centrum: piąt. „Mały wielki człowiek”, sob., niedz. „Falałny dzień”, „Komisarz Pepe”, niedz. „Konformista”; Górnik: „Dzieje grzechu” i „Polska goła”. KOSCIAN: „Los generala”. KROTOSZYN: „Awans” i „Drogi do ojczyzny” (dokum.). KORNIK: „Taśmy prawdy”. KRZYŻ: piąt. „Człowiek, który przestał palić”, sob., niedz. „Pójdźciez ponad sadem”. LESZNO: piąt. „Szczśliwego Nowego Roku” i „Winnietu wśród Sępów”; sob., niedz. „To ja zabielem”. MIRDZICHÓD: „Porozmawiamy o kobietach” i „Przygody Hucka Finna”. NOWY TOMYŚL: „Druga twarz ojca czarnego”. OPORNIKI: „Godzina szczytu”. OSTROW Roma: „Zwycięstwo”. SŁOŃCE: piąt.





### Piątek 20 VI

#### PROGRAM I

9.00 - Dla dzieci - Poranek;  
10.00 - „Czarny książę” - radz. film fab.;  
15.45 - NURT - Pedagogika - „Dokształcenie zawodowe nauczycieli”, Wykład doc. dr. Stanisława Krawciewicza;  
16.20 - Dziennik (kol.);  
16.30 - Dla młodzieży - „Ostatnia lekcja”;  
17.00 - Memorial Janusza Kusocińskiego;  
19.00 - „Teleskop”;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - Z cyklu: „Zaspiewajmy to jeszcze raz” - „Powrócisz tu”;  
20.50 - „Panorama”;  
21.30 - „Czterdziestolatek” - odc. VI pt. „Włosy Flory czyli labirynt” - film ser. prod. TVP (kol.);  
22.20 - Dziennik (kol.);  
22.35 - Wiadomości sportowe;

#### PROGRAM II

15.55 - „TV Kurs Informatyki”;  
17.00 - „Nikt nie rodzi się żołnierzem” - radz. film fab.;  
19.00 - „Sześćka zdrowia”;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - „Kaukaski Park Narodowy” - radz. film przyrodniczy;  
20.45 - Przeboje świata (kol.);  
21.25 - „Kontenery” - program publicystyczny;  
21.55 - „24 godziny” (kol.);  
22.10 - NURT - Pedagogika;  
22.40 - Język rosyjski - lekcja 34 kurs I stopnia.

### Sobota 21 VI

#### PROGRAM I

9.30 - „Nikt nie rodzi się żołnierzem” - radz. film fab.;  
14.15 - „Program I proponuje”;  
14.30 - „Z koszar i poligonów”;  
14.50 - Dla młodzieży - „Pomyśl na lato”;  
15.40 - Dziennik (kol.);  
15.50 - „Reis” - program z Gdańska;  
18.10 - „Wszystko za wszystko”;  
19.30 - Monitor (kol.);  
20.20 - „Mieć i nie mieć” - amerykański film fab.;  
22.00 - „Wieczorowy gość” - Bogdan Łazuka;  
22.20 - Dziennik (kol.);  
22.40 - Wiadomości sportowe;  
22.55 - Z cyklu: „Róże Montreux” Burt Bacharach opus nr 3 - ang. program rozrywk. (kol.).

#### PROGRAM II

16.40 - „Program II proponuje”;  
16.50 - „Studio przebojów” - program rozrywkowy TV NR1;  
17.35 - „Żywiec” - program publicystyczny;  
18.05 - Spotkania ze sztuką - „Trudna rozmowa” (kol.);  
18.45 - Polski Film Dokumentalny - „Ludzie dobrej roboty”; „Drukarski i Pilot z Agro”;  
19.30 - Monitor (kol.);  
20.20 - „Wieczór autorski - z rożną Radziejowskich” (kol.);  
21.50 - „24 godziny” (kol.);  
22.00 - „Czterdziestolatek”, odc. VI pt. „Włosy Flory czyli labirynt” - film ser. prod. TVP (kol.);  
22.50 - Mecz siatkówki męskiej Polska - Czechosłowacja.

### Niedziela 22 VI

#### PROGRAM I

7.20 - „TV Kurs Rolniczy”;  
7.55 - „Przypominamy, radzimy...”;  
8.05 - „Alarm przeciwpożarowy trwa”;  
8.15 - „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;  
8.40 - „Bieg po zdrowie”;  
8.50 - Wiadomości sportowe;  
9.00 - Dla młodych widzów - radz. film przygodowy (kol.);  
10.10 - „Antena”;  
10.30 - „Turecka włócznia” - bułg. film fab.;  
12.00 - Dziennik (kol.);  
12.20 - „Tydzień” - magazyn spraw codziennych;  
12.50 - Muzyczne wizyty - Blandine Verlet (Francja) - klawesyn;  
13.10 - „Na zawsze” - rep. film. (kolor);  
13.35 - „Nie tylko dla pań”;  
14.00 - Bułgaria - Polska - mecz quizowy;  
15.00 - Śpiewa Josephine Baker - francuski program rozrywkowy (kol.);  
15.50 - Losowanie Toto-Lotka;  
16.10 - Lektury Pegaza;  
16.25 - „Relaks z Chopinem” - program baletowy;  
16.50 - Sprawozdawczy magazyn sportowy;  
18.10 - „Refleksje obywatelskie”;  
18.25 - „Bonanza” - film pt. „Cena soli” (kol.);  
19.30 - Dziennik (kol.);

20.20 - Bajka dla dorosłych;  
20.30 - „Nowe przygody Videocqua”, odc. I pt. „Żelazna szkatuła” - film ser. prod. francuskiej (kol.);  
21.25 - „Winda” - program rozrywkowy;  
22.00 - „Sam na sam z Jerzym Putramentem”;  
23.00 - Informacyjny magazyn sportowy.

#### PROGRAM II

15.10 - „Spotkanie z górą” - program public.;  
15.30 - „Przyjacielskie wizyty” (kol.);  
16.00 - „One i oni” - jugosł. program rozrywkowy (kol.);  
16.45 - „Militaria - Obronność - Nowoczesność”;  
17.15 - „Ruiny strzelają” - odc. I filmu ser. prod. TV ZSRR;  
18.20 - „Świat - Obyczaje - Polityka” - Viva Mozambique!  
18.50 - „Noc świętojańska w Borosza” - program TV rumuńskiej;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - „Głosy” - program publicystyki kulturalnej;  
21.05 - Recital Chóru Michaelisa program muzyczny;  
21.55 - „Rycerz szklanego ekranu” - węg. film fab. (kol.).

### Poniedziałek 23 VI

#### PROGRAM I

15.50 - NURT - Nauczanie początkowe matematyki: „Geometria”, cz. I Wykład prof. Zofii Krygowskiej;  
16.30 - Dziennik (kol.);  
16.40 - „Echo stadionu”;  
17.05 - „Spotkania z Wielkopolską”;  
17.25 - „Teleskop”;  
17.35 - „Teleferie TDC”;  
18.45 - Filmy reklamowe (kol.);  
18.50 - „Szare na złote” - „Mam pomysły”;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - Teatr Telewizji - Maksym Gorki: „Zykowowie”. Adaptacja i reżyseria - Izabella Cywińska;  
21.45 - „Pegaz” (kol.);  
22.30 - Gra Adam Makowicz - fortepian;  
22.50 - Dziennik (kol.);  
23.05 - „Oferty”.

#### PROGRAM II

**Dzień Armeński**  
17.05 - „W dolinie Araratu” - film dok. (kol.);  
17.40 - „Sąsiedzi” - film fab. (kol.);  
18.55 - „Początek” - film dokumentalny;  
19.05 - „Zaproszenie do tańca” - koncert estradowy (kol.);  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - „Najdłuższy dzień wiosny” - film (kol.);  
21.05 - „24 godziny” (kol.);  
21.15 - „Przeład” - Armeński magazyn aktualności (kol.);  
21.25 - „Eliza Stokowska o Armenii” - fel. (kol.);  
21.30 - Sympozjum - fel.;  
21.35 - „Radziecka Armenia” - film dok. (kol.);  
22.00 - „Miłość poety” - film muzyczny (kol.);  
22.30 - „Turystyczne szlaki Armenii” - film dokum. (kol.);  
22.45 - „Żył na świecie malarz” (kol.);  
23.25 - NURT.

### Wtorek 24 VI

#### PROGRAM I

9.00 - Poranek;  
10.00 - „Nowe przygody Videocqua” - odc. I ser. filmu franc. pt. „Żelazna szkatuła” (kol.);  
16.30 - Dziennik (kol.);  
16.40 - „Na wielkim i małym ekranie” (kol.);  
17.10 - „Spotkanie w Kosmosie”;  
17.30 - Dla młodzieży „Lato z pomysłem”;  
18.20 - „Panorama Lubuska”;  
18.40 - „Przypominamy, radzimy...”;  
18.45 - Filmy reklamowe (kol.);  
18.50 - „Eureka” (kol.);  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - „Motocross” - czechosł. film fab.;  
21.50 - „Interstudio” (kol.);  
22.30 - „Co nam zostało z tych lat” - Hanka Skarżanka;  
22.55 - Dziennik (kol.);  
23.10 - Wiadomości sportowe.

#### PROGRAM II

17.25 - Wiedza i film - „Motet na Ratusz Toruński” - reż. Zbigniew Bochenek, „Ratusz Poznański” - reż. Roman Woźniakowski (kol.);  
18.10 - „Gramatyka morza” - film;  
18.20 - „Za kierownicą”;  
18.50 - „Anatomia spektaklu”;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - „Pieśń świętojańska” - program poetycko-muzyczny;  
21.10 - Program publicystyczny;  
21.40 - „24 godziny” (kol.);  
21.50 - Teatr Kobra - Patrick Quentin: „Fatalna kobieta”. Reż. - Anna Minkiewicz;  
23.15 - Język rosyjski, l. 35.

### Środa 25 VI

#### PROGRAM I

10.00 - „Motocross” - czechosł. film fab.;  
15.50 - NURT - Nauczanie początkowe matematyki: „Geometria”, cz. II Wykład doc. dr. Bogumiła Noweckiego;  
16.30 - Dziennik (kol.);  
16.40 - „Informacje - Towary - Propozycje”;  
16.50 - Losowanie Małego Lotka;  
17.00 - Laboratorium 75 - „Huta Katowice” - program popularno-naukowy;

17.30 - „Świat, który nie może zagać”, odc. pt. „Tajemnica afrykańskiego baobabu” (kol.);  
18.20 - „Teleskop”;  
18.45 - „Anatomia sukcesu” - program publ.;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - „Romantyk” - węg. film fab. (kol.);  
21.40 - „Świadkowie” - program publ.;  
22.15 - „Ca sa de fado” - muzyka i poezja portugalska;  
22.50 - Dziennik (kol.);  
23.05 - Wiadomości sportowe.

#### PROGRAM II

16.50 - Język francuski, l. 44;  
17.20 - „W bratniej wspólnocie”;  
17.50 - „Ludzie z pierwszych stron gazet”;  
18.20 - „Remanent w stodole czyli Rosiewicz sio!” - program rozrywkowy;  
18.40 - „Piotr i Hortensja” - reportaż;  
18.55 - „Antygona w stodole” - reportaż;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - „Solo na perkusji” - recital Marty Ptaszyńskiej;  
20.50 - Triumf Beethovena (odc. VI Trio op. 70 nr 2 Es-dur);  
21.20 - „24 godziny” (kol.);  
21.45 - Teatr TV - Maksym Gorki: „Zykowowie”;  
23.15 - NURT Nauczanie początkowe matematyki (powt. z programu I).

### Czwartek 26 VI

#### PROGRAM I

8.00 - TV Kurs Informatyki - „Efektywność systemów informatycznych”, cz. II;  
10.00 - „Romantyk” - węg. film fab. (kol.);  
16.30 - Dziennik (kol.);  
16.40 - „Śpiewa Eida Viler” - film franc. (kol.);  
17.00 - „Witraże”;  
17.20 - „Przypominamy, radzimy”;  
17.25 - Reklama;  
17.30 - „Teleferie TDC”;  
18.40 - „Bractwo Kurkowe” - reportaż filmowy;  
19.00 - „Poligon” (kol.);  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - XIII Festiwal Polskiej Piosenki „Opole 75” - Przeboje sezonu (kol.);  
22.20 - „Listy i polityka”;  
22.50 - Dziennik (kol.);  
23.05 - Wiadomości sportowe.

#### PROGRAM II

17.10 - Język rosyjski, l. 35 - Kurs I stopnia;  
17.40 - „Informator turystyczny”;  
18.10 - Z cyklu: „Świat, który nie może zagać” - film dokumentalny prod. ang. pt. „Tajemnica afrykańskiego baobabu” (kol.);  
19.00 - „Kalejdoskop sportowy”;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - „Łoża” - magazyn aktualności teatralnych;  
21.00 - „24 godziny” (kol.);  
21.10 - „Królewskie dzieci” - film fab. prod. NR1;  
22.45 - Język francuski, l. 44, cz. II.

### Piątek 27 VI

#### PROGRAM I

9.00 - Dla dzieci - „Poranek”;  
10.00 - „Królewskie dzieci” - film fab. prod. NR1;  
15.50 - NURT - Pedagogika - Wykład doc. dr. Zbigniewa Radwana;  
16.30 - Dziennik (kol.);  
16.40 - „Spotkanie po latach” - publ. sportowa;  
17.05 - „Weekend na lotnisku” (kol.);  
17.40 - „Beskidzkie wianki”;  
18.20 - „Teleskop”;  
18.40 - Reklama;  
18.45 - Fakty i Opinie - Hipotezy - „Siła, która rządzi światem”;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - XIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki - „Opole 75” - cz. I (kol.);  
21.20 - „Panorama”;  
22.00 - XIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki - „Opole 75” - cz. II (kol.);  
23.00 - Dziennik (kol.);  
23.15 - Wiadomości sportowe.

#### PROGRAM II

16.45 - Kurs Informatyki: „Efektywność systemów informatycznych”, cz. I i II;  
17.45 - „Ludzie nauki” - prof. Ludwik Badian;  
18.15 - Filmy VIII Przeglądu Za Kopańskiego: „Konstantego Mackiewicza życie, snu, marzenia” i „Portret Gustawa Zemińskiego”;  
19.00 - „Sześćka zdrowia”;  
19.30 - Dziennik (kol.);  
20.20 - „Strzały pod wierchami” - film fab. prod. TV CSRS;  
21.55 - „24 godziny” (kol.).

**CODZIENNE** w programie 1 i 2: Dobranoc - godz. 19.20 oraz w programie 1 TV Technikum Rolnicze: w sobotę - o godz. 6.30 i 13.05, w niedzielę - o godz. 6.20, we wtorek i czwartek - o godz. 13.45, w środę i piątek - o godz. 6.30; Politechnika - w środę - o godz. 14.30, w piątek - o godz. 14.40. (b)

### Sprzedaż

Sprzedam stół nowy oraz 4 krzesła. Tel. 418-337, godz. 7-10. 15912g

Sprzedam białą suknię ślubną, ul. Łąkowa 4 b, m. 10, III ptr. 15938g

Kożuch damski - efektowny, cena przystępna - sprzedam. Kordeckiego 25 m. 3, I ptr., po 16. 15939g

Młocarnię MSC 7 B prawnie nową sprzedam. Jan Kuca Rojew, koło Krotoszyna. 15945g

Dziurkarkę „Singer” bieleżnianą, automatyczną idealnym stanie sprzedam, 19.000 zł. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 16115g.

Sprzedam magazyn geograficzny „Poznań Świat” rocznik 1964 do 1975. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 16115g.

Kalkulator kieszonkowy Diament 2, japoński tania sprzedam. Tel. 422-87. 15954g

Sprzedam BMW m³ i Syrenę 103. Grudzień 121, godz. 16-18. 15946g

Sprzedam młocarnię MC-7 nową wraz z prasą. Aleksander Traczyk. Szczepankowo, pow. Szamotuły. 16317g

### Samochody

Fiata 125p 1500 fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 16060g.

Sprzedam pilnie Żukę w stanie dobrym po przystępnej cenie Stanisław Krupka Skalowo 20 poczta Kostrzyn Wlkp. 16051g

Sprzedam w stanie idealnym Fiata 125p. Poznań, Zeromskiego 5, godz. 16-18. 16056g

Kupię Trabantę od 1970 roku. Fredry 4 m. 1. 16057g

Fiata 125/1300, rok 71, bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, ul. Chłodna 3 m. 8, tel. 66-06-97, od godz. 19. 15710g

Sprzedam Trabantę 601, Poznań, Żurawia 11 m. 3. 15724g

### Pracownicy poszukiwani

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Poznaniu, ul. Garbary 101/111 zatrudni - pracowników do przyuczenia w zawodzie masarza, - rzeźników, wędliniarzy, - strażników, rewidentów. Pracownikom przysługują śniadania regeneracyjne i inne świadczenia przysługujące pracownikom przedsiębiorstwa. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego WPPMs., ul. Garbary 101/111 tel. 559-74. 3611-K1

Kombinat Produkcji i Montażu Obiektów Budownictwa Ogólnego z Lekkich Konstrukcji Stalowych „Metalplast” w Obornikach Wlkp. - Zakład Produkcji Lekkiej Obudowy (Zakład Wiodący), 64-600 Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 53 - z a t r u d n i: - socjologa, - psychologa.

Warunki pracy i płac wg Układu Zbiorowego Pracy w Przemysle Materiałów Budowlanych. Zgłoszenia osobiste lub pisemne - przyjmuję Dział Kadr Kombinat, 64-600 Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wlkp. 53, telefony: 657, 658, 659. Przedsiębiorstwo dysponuje zorganizowaną bazą socjalną w postaci ośrodków wypoczynkowych, przychodni lekarskiej, stołówki zakładowej i zapewnia dowóz pracowników. 1532-K2

Państwowa Opera im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu - z a t r u d n i pracowników na etatach artystów chóru. Wymagane wykształcenie średnie (ogólnokształcące lub zawodowe). Bliższych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej Opery przy ul. Fredry 9 - tel. 572-41, w. 68. 3749-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu - przyjmie natychmiast do pracy w Suchym Lesie k. Poznania, ul. Szarych Szeregów 23 kierowcę z I kat. prawa jazdy na autobus do przewozu pracowników. Przedsiębiorstwo zapewnia świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12. 3758-K1

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego, Zajezdnia w Obornikach i Wrześni - zatrudni natychmiast: - kierowców z I lub II kat. prawa jazdy, - operatorów koparek samojezdnych i dźwigów, - mechaników samochodowych, - robotników na stanowiska torowych, - st. inspektora d/s technicznych lub eksploatacyjnych. Warunki pracy i płacy do omówienia w zajezdni. 3687-K1

Fabryka Obsługowych Urządzeń Samochodowych w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12/13 - z a t r u d n i

kierownika kolonii na dwa 24-dniowe turnusy w Turku k. Sulęcina, od dnia 1 lipca, do dnia 19 sierpnia br.

Bliższych informacji o warunkach pracy i płacy udzieli Dział Spraw Pracowniczych pod w/w adresem. Telefon 33-12-77, w. 53 lub 38. 3779-K1

## UWAGA - MIESZKAŃCY GRUNWALDU!



Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu

zaprasza na

# KIERMASZ OBUWIA I GALANTERII SKÓRZANEJ

który odbędzie się w niedzielę, dnia 22 czerwca 1975 r. - na Rynku Łazarskim - w godzinach od 9 - 13.

POLECAMY:

MODNE OBUWIE LETNIE

● DAMSKIE

● MĘSKIE

● MŁODZIEŻOWO-DZIECIĘCE

● oraz TEKSTYLNO-GUMOWE

A TAKŻE:

● WALIZKI

● NESESERY

● TORBY PODRÓŻNE I PLAŻOWE

● TOREBKI SPACEROWE.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

3886-K1

Sprzedam skrzynię drewnianą do Żuka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 16079g.

Sprzedam samochód Renault 4 - Super, rok produkcji 1969. Krukowski, Mosina, Sowiniecka 12, tel. 282. 15767g

Sprzedam Nysę w dobrym stanie. Seweryn Nowak Lwówek Wlkp., kod. 64-310, ul. 3 Stycznia 1. 15908g

Sprzedam motor Taunus 17 do remontu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 15828g. 16133g

Sprzedam Citroena GS 1973 r. Tel. 445-66. 15805g

Sprzedam dwie przyczepki o ład. 6 t i 4 t oraz Stara 25. Poznań, ul. Szydłowska 44. 16032g

Sprzedam Citroena BL-11. Grzybowa 24 (Dębiec). 16133g

### K o m u n i k a t y

Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu - zawiadamia, że w dniu 30 czerwca 1975 r. o godzinie 11.30 - odbędzie się

**PUBLICZNA OBRONA ROZPRAW DOKTORSKIEJ** - mgra TEOFIŁA SMARZYŃSKIEGO pt.: „Uprawnienia nabywcy rzeczy wadliwej opatrzonej gwarancją producenta w obrocie powszechnym”.

Promotorem pracy doktorskiej jest doc. dr habilit. Stanisław Sołtysiński z UAM, a recenzentami są: - prof. dr Witális Ludwiczak z UAM, - doc. dr habilit. Janusz Szwaja z UJ.

Tekst pracy wraz z recenzjami został wyłożony w czytelni pracowników nauki Biblioteki Głównej UAM, ul. Ratajczaka 40. Wstęp na obronę wolny. 3907-K1

Dzielniki Poznańskiej - zawiadamiają, że dnia 30 czerwca 1975 r. w budynku B-1 Politechniki Poznańskiej przy pl. Skłodowskiej-Curie 5 - odbędzie się

**PUBLICZNA OBRONA ROZPRAW DOKTORSKICH:**

- o godz. 10.45 w sali 404 mgr. inż. JERZEGO SIWCA pt.: „Próba analitycznego ujęcia fluktuacji parametrów elektrycznych wyładowania łukowego stabilizowanego strumieniem gazu”. Promotor: prof. dr hab. inż. Czesław Królkowski - Politechnika Poznańska. Recenzenci: prof. dr hab. inż. Aleksander Kordus - Politechnika Poznańska; prof. dr hab. inż. Józef Smigielski - Instytut Maszyn Przepływowych PAN - Gdańsk; doc. dr inż. Julian Babij - Politechnika Poznańska.

- o godz. 12 w sali 408 mgr. inż. HALINY ZAMORSKIEJ pt.: „Badania i model tangensa kąta strat dielektrycznych w funkcji częstotliwości, przy stałych parametrach wilgotności i temperatury ziarn zbożowych w polu elektrycznym wielkiej częstotliwości”. Promotor: doc. dr inż. Stefan Biedroń - Politechnika Poznańska. Recenzenci: prof. Artur Metal - Politechnika Poznańska; prof. dr hab. inż. Zygmunt Rybicki - Politechnika Warszawska.

Z rozprawami doktorskimi i opiniami recenzentów można zapoznać się w dziale informacji Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej, pl. Skłodowskiej-Curie 5, pokój 303. 3766-K1

### L i c y t a c j e

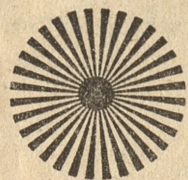
Urząd Miejski, Ekspozytura Poznań - Stare Miasto - działając na podstawie art. 103 ustawy z dnia 17. VI. 1966 r. (Dz. U. nr 24, poz. 151) - o g ł a s z a

**PUBLICZNA LICYTACJA**  
- samochodu osobowego marki „Warszawa” M-20 - cena wywoławcza 27.000,- zł  
- samochodu osobowego marki „Trabant 601” - cena wywoławcza 29.250,- zł.

Licytacja odbędzie się w dniu 25 czerwca 1975 r. o godz. 10 w składnicy przy ul. Kościuszki 106. Pojazdy będzie można oglądać od 9.30. 3873-K1



# ZAPRASZAMY NA WIELKI KIERMASZ LETNI NA RYNKU JEŻYCKIM W DNIU 22 VI (NIEDZIELA) W GODZ. OD 9.00—13.00



organizowany przez  
**Przedsiębiorstwo  
Domy Towarowe „Centrum”**  
Oddział w Poznaniu

3887-K1

## Praca Nauka

Ucznia przyjmie zakład kaletniczy Poznań, Strusia 8. 15955g

Opiekunka do 14-miesięcznego dziecka potrzebna od września. Andrzej Dymek Garbary 33 m. 19, zgłoszenia po 16. 16025g

Kierowca - mechanik emeryt przyjmie posadę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 16070g.

Cholewarka do szycia cholewek, bamboszy dziecięcych obszytych miśsiem, potrzebna. Tylko siła fachowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 16072g.

Mężczyzna i kobieta do rolnictwa potrzebni. Pobiedziska, Kaczyna 1, Zak, tel. 8. 15707g

Potrzebny krojczy (czyni) do pracowni krawieckiej. Praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15793g.

Pomoc do rocznego dziecka na stałe lub dochodząca potrzebna, tel. 67-61-34. 15835g

Piekarz i robotnik potrzebny. Piekarnia Mottego 2 m. 1. 16130g

Przyjmie pracownika do gospodarstwa. Konarzewo Szkolna 36, dojazd z Górczyna, autobusem 103. 16162g

Spodniarkę lub spodniarza zatrudnić. Zakład Krawiecki Promienista 6. 16188g

Ogrodnika z długoletnią praktyką do samodzielnego prowadzenia ogrodnictwa w terenie przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 16202g.

Potrzebne młode kobiety do zbioru truskawek. Anioła Poznań - Fabianowo, ul. Kowalewiczka 24, dojazd autobusem 56, 80 z Górczyna. 16031g

Przyjmie na bardzo dobrych warunkach bufetową i dwie pomoce kuchenne. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15814g.

Palacz rencista do ogrzewania ciepłarni zaraz potrzebny. Tel. grzeźniowski po godz. 20, 501-61. 15840g

Do rwanía truskawek przyjmie dziewczęta. Poznań, Urbanowska 18. 15467g

Przyjmie ludzi do zbierania truskawek Urszula Czyż Poznań - Piątkowo, ul. Teofila Mateckiego 3a. 15595g

Małżeństwo szuka pracy ogrodnictwie, praktyka piekarskiej. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15890g.

Przyjmie chałupniczą pracę w domu. Tel. 418-337, godz. 7-10. 15911g

Przyjmie mycie schodów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15927g.

Przyjmie dozorstwo (dochodzące). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15926g.

Potrzebna pracownica do szklarni na stałe. Poznań, Ptasia 16, wejście od Swierżawskiej. 15943g

Przyjmie tokarza, Zakład Słusarski Jan Mioduszewski Poznań, ul. św. Stanisława 16, tel. 554-37. 16102g

Przyjmie opiekunkę do dziewczynki 3,5-letniej na stałe w rodzinie lekarskiej. Tel. 41-12-32, po godz. 16. 16103g

Piekarz (ciastkarz) kwalifikowany poszukuje pracy mieszkaniem (pokojem). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16111g.

Do zbioru truskawek zatrudnić. Mieloch Chudowo, stacja kolejowa na miejscu. 16239g

Poszukuję samotnego ogrodnika do swych szklarni blisko Warszawy. Mieszkanie i utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia: Luboń 3 (Żabikowo) Czerwonej Armii 92. 16321g

Kobieta do szycia czapek, potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15392g.

Panie umiejące szyc na maszynie potrzebne, praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15090g.

Dorywczo potrzebny pracownik do kucia napisów nagrobkowych Chudoby 14, godz. 11-13. 15177g

Przyjmę zaraz do prac biurowych samotną panią. Mieszkanie i utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia: Luboń 3 (Żabikowo) Czerwonej Armii 92. 16321g

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkiewicz na Poznań, al. Marcinowski 2a, parter. 14550g

## Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-61-37, po godz. 18. 16048g

Sprzedam motocykl Jawa 250. Poznań, Dąbrowskiego 231. 16040g

Kury młode nioski, przy czepkę do samochodu osobowego, grzejniki stalowe c.o., wytornicze geotylenu małą natchmiast sprzedam, ul. Notecka 4. 16078g

Sypialnię Chippendale doskonale utrzymaną sprzedam. Tel. 525-78. 15694g

Pilnie sprzedam ciągnik C-328 z przyczepą, stan dobry. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15695g.

Sprzedam taksometr „Poltax 1” Poznań, ul. Garnarska 4 m. 2. 15746g

Sprzedam większy agregat ołotowy jak nowy. Rokoczy Laskownica 62-130 Gołańcz. 15764g

Sprzedam motocykl WSK 175, stan bardzo dobry. Poznań, ul. Piękna 41, po godz. 15. 15794g

Sprzedam pianino w dobrym stanie. Leszno, tel. 11-02, dzwonić po 16. 15797g

Sprzedam wózek głęboki i chodzik. Marcelińska 48 m. 3, po 14. 15823g

Sadzonki goździków ukoronowane sprzedam. Ogrodnictwo Czapury, ul. Poznańska 1. 15827g

Sprzedam ciągnik Ursus C-328, Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16118g.

Snopowiązałkę WC 2 plug trzyskowy przy czepce (wysoka) - sprzedam. F. Pietrucha Wierzeja poczta Grzeźniowski koło Szamotuł. 16131g

Sprzedam ciągnik C-328 oraz przy czepkę i plug dwuskbowy. Franciszek Kacprzak Zalesie poczta Brzeźno, woj. Konin. 16190g

Jawa CZ 175. Sport sprzeżam. Tel. 648-51. 15903g

Sprzedam futro piżmowe grzbiety. Tel. 320-112. 15991g

Sprzedam MZ 250 Sport, rok 1974. Tel. 655-31. 15736g

Sprzedam taksometr. Tel. 609-59. 15857g

Sprzedam motocykl MZ, ul. Mylna 17 m. 2. 15853g

Ciągnik Ursus C-328 sprzedam. Pobiedziska, Karczewska 8. 15892g

100 kur nioski, pianino czarne sprzedam. Oborniki, Kopernika 15. 15888g

Sprzedam osiołka wraz z uprzężą i powozką. Robert Krueger, Sarbia 64-705, koło Czarnkowa. 669p

Sprzedam wiązalkę konną. Stanisław Maciński Żegowo 8, koło Nowego Tomysia. 648p

Sprzedam meble dębowe - antyki. Tel. 33-07-60. 15558g

Sprzedam sadzonki chryzantem wielokwiatowych. Smardzewska 8 (Junikowo). 15876g

Sprzedam spacerówkę niemiecką. Nowowiejskiego 23 m. 11. 15892g

Sprzedam przy czepkę traktorową, w bardzo dobrym stanie, cena 30.000. Wiadomość Szamotulska 66 tel. 445-30. 15935g

Sprzedam roztrząsacz obornika, dwuosiowy i kombajn Vistula zbiornikowic. Jerzy Mizera Kamionna, koło Międzyzdroj. 15922g

Sprzedam kombajn Vistula (S 53) na zbiornik, stan dobry, oraz przy czepkę ciągnikową. Dąbrowa Wlkp. ul. Główna 25, koło Zbąszynia. 15924g

## ZAWIADAMIAMY UPRZEJMIE CZŁONKÓW „SPOŁEM” Poznańskiej Spółdzielni Spożywców, że w dniu 23 czerwca 1975 r. o godz. 17 ODBĘDZIE SIĘ NADZWYCZAJNE ZGROMADZENIE PRZEDSTAWICIELI SPÓŁDZIELNI

w świetlicy ZNTK, przy ul. Roboczej 4

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie, uchwalenie regulaminu obrad, wybór Prezydium i Komisji.
2. Zapoznanie Przedstawicieli ze zmianami organizacyjnymi w Spółdzielni Spożywców, związanymi z nowym podziałem administracyjnym Państwa.
3. Dyskusja.
4. Podjęcie uchwały o połączeniu Spółdzielni.
5. Podjęcie uchwały w przedmiocie podziału nadwyżki bilansowej za I półrocze 1975 r. „Społem” PSS w Poznaniu.
6. Udzielenie skwitowania Radzie i Zarządowi Spółdzielni oraz podziękowanie działaczom spółdzielczym i pracownikom Spółdzielni za włożony wkład w jej rozwój.
7. Wolne wnioski, dezyderaty, zobowiązania.

3801-K1

## Nieruchomości

Na rok oddam pokój niemeblowany. Tel. 875-108. 15886g

Przyjmę na wspólny pokój młodszego pana pracującego. Koźła 15 m. 2. 15964g

Przyjmę na pokój, płatne za rok z góry, ul. Zamkowa 4 m. 3. 16029g

Pracująca po studiach poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16404g.

Trzy panie szukają wygodnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15204g.

Małżeństwo - (wyższe wykształcenie) poszukuje dużego, pustego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15235g.

Lokalu na pracownię konfekcji poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15210g.

M-3 Winogrody (Os. Przy jaźni) zamienię na równo rzędne działnica Grunwald - Jeżyce lub śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15893g.

Zamienię 1 piętro willi Winogrody 3,5 pokoju, kuchnia, łazienka, balkon na M-3 - 4 spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 16091g.

Sprzedam dom dwurodzinny (budownictwo przedwojenne). Mieszkanie wolne po kupnie. Ogrod ponad 1000 m<sup>2</sup>. Poznań - Junikowo, tel. 67-37-35. 16516g

Kupię domek jednorodzinny do 400 000 zł może być w stanie surowym w okolicach Lubonia, Szczepan kowa, Puszczykowa i Przemierowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15510g.

Sprzedam szklarnię z budynkami, 2 km od Poznania. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15542g.

Sprzedam jednorodzinny dom wolnostojący do wykończenia w dzielnicy Jeżyce. Kamieński Poznań, ul. Fredry 5 (sklep). 15564g

Sprzedam dom mieszkalny wraz z budynkiem gospodarczym 1,5 ha ziemi, PKS, szkoła na miejscu. Józef Przybył Dąbrowa, koło Sremu. 15588g

Sprzedam pilnie działkę 2421 m<sup>2</sup> Puszczykowo ul. Przeźnica przy Sobieskiego. Prawo zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15414g.

# LETNIA OFERTA PEWEX-u...

Przedsiębiorstwo Eksportu Wewnętrznego

„PEWEX”

Oddział w Poznaniu



## POLECA

- KOSTYUMY KĄPIELOWE, SZORTY
  - BLUZECZKI Z WŁÓKIEN SYNTETYCZNYCH
  - WZORZYSTE KOSZULE MĘSKIE
  - SPODNIE I KURTKI Z TKANINY TEXAS
  - KURTKI I SKAFANDRY DLA PAŃ I PAŃÓW
  - TKANINY SUKIENKOWE I UBRANIOWE
- produkcji zagranicznej i eksportowej produkcji krajowej.

SPRZEDAŻ PROWADZĄ PLACÓWKI „PEWEX-u”:

- |                  |   |
|------------------|---|
| <b>POZNAŃ</b>    | — Mielżyńskiego 14 (PDT, VIII p.)         |
|                  | — Świerczewskiego 12 (tylko dziewiarstwo) |
|                  | — Garbary 38                              |
| <b>GNIEZNO</b>   | — Warszawska 8                            |
| <b>KALISZ</b>    | — 3 Maja 21                               |
| <b>KĘPNO</b>     | — Wiosny Ludów 14                         |
| <b>WRZEŚNIA</b>  | — Obrońców Stalingradu 30                 |
| <b>PIŁA</b>      | — Buczka 34                               |
| <b>OSTRÓW</b>    | — Królowej Jadwigi 6                      |
| <b>KOŁO</b>      | — Nowowarszawska 3                        |
| <b>LESZNO</b>    | — Zwycięstwa 1                            |
| <b>KONIN</b>     | — Dworcowa 1                              |
|                  | — 20-lecia PRL 9                          |
| <b>KROTOSZYN</b> | — Dr. Bolewskiego 6                       |
| <b>TUREK</b>     | — Nowotki 2                               |

ZAPRASZAMY!



2574-K1

Gospośia do 2 osób pracujących, cenniejsze z pracowni - potrzebna. Samodzielny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15567g.

Kupię Jawę 50 ccm<sup>3</sup> z osłonami rocznik 1974 - 1975. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 645p.

Kupię bony PeKaO. Tel. 673-187. 16322g

Kupię całe „pismo święte” (Biblia Tysiąclecia). Tel. 33-02-95. 16005g

Człowiek wędkarski kupię, ewentualnie kto z posiadaczy (Jeźloro Kierskie) udostępni korzystanie w niektórych dni robocze. Zbiorski Poznań, Szmarzewskiego 61 m. 1. 15890g

Sprzedam brylant 1,1 kar. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16420g.

Sprzedam maszynę wielo działaniową elektroniczno-mechaniczną produkcji jałoskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16421g.

Aparat Pentacox six, spa cerówkę w dobrym stanie, sprzedam. Chudoby 15 m. 5, po godz. 16. 16037g

Sprzedam maszynę do szycia, małą lodówkę, tapczan dwuosobowy. Tel. 551-37. 16055g

Kupię jastrzębie spreparowane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16141g.

Kupię Jawę 50 ccm<sup>3</sup> z osłonami rocznik 1974 - 1975. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 645p.

Kupię całe „pismo święte” (Biblia Tysiąclecia). Tel. 33-02-95. 16005g

Człowiek wędkarski kupię, ewentualnie kto z posiadaczy (Jeźloro Kierskie) udostępni korzystanie w niektórych dni robocze. Zbiorski Poznań, Szmarzewskiego 61 m. 1. 15890g

Sprzedam brylant 1,1 kar. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16420g.

Sprzedam maszynę wielo działaniową elektroniczno-mechaniczną produkcji jałoskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16421g.

Aparat Pentacox six, spa cerówkę w dobrym stanie, sprzedam. Chudoby 15 m. 5, po godz. 16. 16037g

Sprzedam maszynę do szycia, małą lodówkę, tapczan dwuosobowy. Tel. 551-37. 16055g

Sprzedam Kombajn zbożowy Vistula snopowiązałkę WC 5. Poznań, Świerczewskiego 108a m. 9. 16138g

Sprzedam stół, pomocnik, bufet - orzech, nowe. Os. Powstań Narodowych 23 m. 5. 15705g

Sprzedam mocarny MSC-4, 2 wozy ogumione, powózko ogumioną. Stanisław Wojtkowiak, Jezioro ki gmina Stęszew. 15959g

Piec kąpielowy miedziany z podstawą sprzedam. Warsztat blacharski, Kościelna 24. 15965g

Sprzedam ciągnik Zetor 25A. E. Kaczor, Dzieńcełlin, tel. 733, Międzychód. 15850g

Sprzedam snopowiązałkę ciągnikową. Stanisław Baranowski Wzembórz, koło Wrześni. 16012g

Sprzedam organy Weltmeister, wzmacniacz 60 W + kolumna, nowy saxonien tenor. Józef Matysiak Prusa 16a m. 16. 16021g

Sprzedam maszynę dziewiarską dwupłytową Singer również zakard i mochar. Tel. 621-74, godz. 19-21. 16000g

Sprzedam Kombinezon 20 m<sup>2</sup> centralne II ptr. zamienię na podobne w Sosnowcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15750g.

Pani pracująca poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15755g.

Spiesznie kupię mieszkanie własnościowe M-3 względnie M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15892g.

Pokoje 2 i 3-osobowe samodzielne, c.o., łazienka, używalność kuchni oddam członkom SM lub studentom, opłata półroczna z góry. Malinowa 11, po godz. 20. 16080g

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15708g.

Zamienię trzy pokoje, kuchnia, łazienka, i piętro, kwaterekone na dwa mieszkania, dwa pokoje, kuchnia i pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15735g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pilnie samodzielnego niemeblowanego pokoju, Świes Luboń 3, Kościuski 61a. 16128g

● **Lokale**

Bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju. Tel. 514-73. 16033g

Asystent UAM poszukuje pokoju. Tel. 60-00-87, godz. 8-14. 15092gpr

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 względnie M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15892g.

Pokoje 2 i 3-osobowe samodzielne, c.o., łazienka, używalność kuchni oddam członkom SM lub studentom, opłata półroczna z góry. Malinowa 11, po godz. 20. 16080g

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15708g.

Zamienię trzy pokoje, kuchnia, łazienka, i piętro, kwaterekone na dwa mieszkania, dwa pokoje, kuchnia i pokój z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15735g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pilnie samodzielnego niemeblowanego pokoju, Świes Luboń 3, Kościuski 61a. 16128g

Poznań! pokój 20 m<sup>2</sup> centralne II ptr. zamienię na podobne w Sosnowcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15750g.

Pani pracująca poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15755g.

Spiesznie kupię mieszkanie własnościowe M-4 lub M-3 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 15836g.

Lekarz wynajmie pokój w sierpniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dnia 16125g.

Przyjmę na pokój bezdzietne małżeństwo. Dębiec, Lumumby 14. 15388g

Poszukuję pokoju z kuchnią na dwa lata. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 16155g.

Łódź! Zamienię mieszkanie spółdzielcze własnościowe i spółdzielcze na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dnia 15227g.

Poszukuję mieszkania na 3 lata, płatne z góry. Pawlak, tel. 500-74. 15900g

**Poznańska  
Komenda Straży Pożarnych  
INFORMUJE, że  
z dniem 21 czerwca 1975 r. nastąpi  
zmiana numeru  
centrali telefonicznej z 580-65  
NA NUMER 38-50-11.**

3839-K1

**UWAGA, UCZNIOWIE KLASY VIII  
SZKOŁY PODSTAWOWEJ!**

**ZARZĄD  
Poznańskiego Przedsiębiorstwa  
Przemysłu Gastronomicznego  
w Poznaniu - ulica Wielka 26  
PRZYJMUJE NA ROK SZKOLNY  
1975/1976**

**ZAPISY UCZNIÓW  
do klasy I**

w



Wojewódzkie Przedsiębiorstwo  
Handlu Artykułami Papierniczymi i Sportowymi  
w Poznaniu

ZAWIADAMIA P.T. KLIENTÓW, że  
**ZWIĘKSZONO DNI OTWARCIA**  
WYPOŻYCZALNI SPRZĘTU SPORTOWO-TURYSTYCZNEGO

I TAK:

● Wypożyczalnia nr 60, ul. Woźna 17  
— czynna: w poniedziałki — czwartki — piątki  
i soboty, w godz. od 10 — 18.

● Wypożyczalnia nr 74, ul. Dzierżyńskiego 85  
— czynna: wtorki — środy — piątki i soboty  
w godz. od 10 — 18.

Wypożyczalnie polecają na sezon wiosenno-letni:  
namioty 2, 3, 4-osobowe, materace pneumatyczne,  
plecak, chlebaki, łodzie i kajaki pneumatyczne, ha-  
maki, kuchenki turystyczne itp.

3744-K1

Pani pracująca poszukuje  
pokojku niumeblowanego  
— chętnie przy starszej  
osobie. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 15934g.

Samotna, po studiach,  
członek SM, wynajmie na  
rok kawalerkę lub samo-  
dzielny pokój c.o., korzy-  
stne warunki. Oferty „Pra-  
sa” Grunwaldzka 19 dla  
16094g.

Pilnie kupię mieszkanie  
M-2 lub M-3 względnie  
piętro w willi w Poznaniu.  
Oferty „Prasa” Grunwal-  
dzka 19 dla 16109g.

Zamienię 3 pokoje, kuch-  
nia, IV pr. przy kinie  
Wilda, na mieszkanie par-  
terowe do I pr. na 3-4  
pokoje, kuchnia na bar-  
dzo dobrych warunkach.  
Oferty „Prasa”, Grunwal-  
dzka 19 dla 15357g.

### Nieruchomości

Sprzedam szklarnię z bu-  
dynkami, 2 km od Pozna-  
nia. Adres wskaże „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
15542g.

Kupię część willi lub  
mieszkanie. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
15394g.

Sprzedam Warszawę M-20.  
Poznań, Botaniczna 12a.  
15883g

Kupię nadwozie Warsza-  
wy Combi. Tel. 647-53.  
16112g

Sprzedam Fiata 125p, 1300,  
kolor wiśniowy, mały  
przebieg. Poznań, ul.  
Traugutta 33. 13699g

Sprzedam Fiata 125p —  
1500, rocznik 73 w ideal-  
nym stanie, radio, Osied-  
le Jagiellońskie 48 m. 4,  
Jerzy Unierzycki. 16405g

Kupię dom jednorodzinny  
w Swarzędzu lub okolicy.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 15419g.

Kupię dom lub niewykoń-  
czony do 220 tys. zł w o-  
kolicy Poznania. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 14917g.

Sprzedam lub zamienię do-  
mek jednorodzinny nowy  
na podobny w Piłe. Mied-  
zychód, ul. Słowackiego 2  
tel. 304. 14922g

Parcele odstąpię za pomo-  
c w budowie domu jedno-  
rodzinnego ewentualnie  
wspólnego. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dla  
15391g.

Kupię domek względnie  
mieszkanie w Poznaniu do  
160 tys. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 15201g.

Sprzedam względnie wy-  
dzierżawię domek z ogro-  
dem. Poznań — Smochowi-  
ce, Stefan Królikowski,  
ul. Margonińska 1 m. 1.  
15163g

Kupię działkę rekreacyj-  
ną. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 15579g.

Sprzedam piętro willi na  
Sołacz. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19 dla 15588g.

Sprzedam czynną piekar-  
nię, 4 ha ziemi, gospodar-  
stwo. Adres wskaże „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19, dla  
15594g.

Kupię domek niewykoń-  
czony lub parcelę pod do-  
mek. Oferty „Prasa”,  
Grunwaldzka 19, dla 15615g

Sprzedam 4,5 ha ziemi lub  
gospodarstwo 8 ha, 7 km  
od centrum Poznania, re-  
jon Michałowa. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 15630g.

Sprzedam domek jedno-  
rodzinny dwa pokoje, ku-  
chnia, garaż, ogrodem.  
Warunek mieszkanie. Of-  
erty „Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 15961g.

Sprzedam parcelę 0,5 mor-  
gi, oparkowaną, zadre-  
wioną, barak mieszkalny  
do wykończenia. Staro-  
ka, Tomaszowska 16.  
16000g

Tanio sprzedam dom. O-  
brzyk, ul. Kuznica 8,  
woj. poznański. 16004g

Kupię działkę sadownic-  
zo — ogrodniczą. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 15761g.

Kupię 1 ha ziemi lub ma-  
łe gospodarstwo. Oferty  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 15829g.

Posiadam 4,500 m<sup>2</sup> uzbro-  
je — oczekuję propozycji.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 15711g.

Kupię działkę budowlaną  
w Baranowie lub Prze-  
mierowie. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
15309gpr.

Puszczkowo — dom miesz-  
kalny z zapleczem gos-  
podarczym — także dla  
celów warsztatowych —  
działka zagospodarowana  
— sprzedam. Adres wska-  
że „Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 16123g.

Parcele pod zabudowę w  
Staroście — sprzedam. A-  
dres wskaże „Prasa” Grun-  
waldzka 19 dla 16177g.

W małym mieście sprze-  
dam pół ogrodu szklarni-  
owego, z wolnym mieszkaniem lub przy-  
jęciem wspólnika. Oferty —  
„Prasa”, Grunwaldzka 19  
dla 16201g.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

ZAKŁADY ROWEROWE „PREDOM - ROMET”  
Zakład w Poznaniu, ul. Serbska 7 — Winogrady  
**PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW**

na rok szkolny 1975/76

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

— ŚLUSARZ

— TOKARZ

— FREZER.

W okresie nauki uczeń otrzymuje wynagrodzenie:

— w I roku nauki zawodu — 300,— zł

— w II roku nauki zawodu — 480,— zł

— w III roku nauki zawodu — 6,20 zł na 1 rob/g.

Za dobre wyniki w nauce przyznawane są kwartalne nagrody w wys. do 20 proc. wynagrodzenia miesięcznego.

Zakład zapewnia po ukończeniu nauki zawodu pracę w Poznaniu.

Zakład organizuje wycieczki krajoznawcze i obozy letnie. Ponadto uczniowie otrzymują:

— bezpłatny przydział odzieży ochronnej

— dla półsierot oraz pochodzących z rodzin wielodzietnych o niskich dochodach przewiduje się specjalne zasiłki w wysokości 300 zł miesięcznie

— deputat węglowy

— nagrody z funduszu zakładowego (13 pensja)

— bezpłatną opiekę lekarską w Przyzakładowej Przy-  
chodni

— czasy we własnych ośrodkach wczasowych nad  
morzem i w górach.

Wszelkich informacji oraz zapisy przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych w Poznaniu przy ul. Serbskiej 7, pokój 22 —  
telefon 38-32-10. 3755-K1

Sprzedam działkę budow-  
laną 981 m<sup>2</sup>. Poznań, ul.  
Lubowska 10. Zgłoszenia:  
Zgł.ński, Osiedle Piastów  
skie 72 m. 16, tel. 708-03.  
15881g

Suchy Las! Sprzedam 0,5  
ha ziemi (truskawki). Tel.  
615-47, wieczorem. 15907g

Oddam w dzierżawę gara-  
ż, ul. Marcelesińska, sprze-  
dam most tylny „Opła”.  
Tel. 67-11-63. 16088g

Matrymonialne

Inżynier, wzrost średni —  
pozna w celu matrymo-  
nialnym miłą i ładną pa-  
nią do około 28 lat. Of-  
erty „Prasa”, Grunwaldzka  
19 dla 15837g.

Inżynier kawaler po czter-  
dziestce solidny, posiadają-  
cy mieszkanie, oszczęd-  
ności, pozna panią niez-  
ależną materialnie, zdecy-  
waną na założenie rodzi-  
ny. Oferty „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 14411g.

Kawaler lat 38, wzrost  
174, wykształcenie techni-  
czne, dobrego charakteru,  
zrównoważony, z mieszk-  
aniem — pozna pannę o  
podobnych walorach, ład-  
ną, zgrabną (z prowincji),  
oraz zdejcia — mile wi-  
dziane. Zwrot i dyskrec-  
cja zapewniona. Cel ma-  
trymonialny. Oferty „Pra-  
sa”, Grunwaldzka 19 dla  
15087g.

Różne

Usługi malarskie. Tele-  
fon 67-43-48. 14676g

Przystojna, zgrabna pan-  
na, lat 23, wzrost 167, wy-  
ższe wykształcenie, dobrze  
sytuowana — pozna pana  
w celu matrymonialnym.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 657p.

Fragne poznać sympatycz-  
ną panią do lat 35, miłoś-  
niczkę turystyki motoro-  
wej. Cel matrymonialny.  
Oferty — „Prasa”, Grun-  
waldzka 19 dla 15841g.

Kto wykona prace sztu-  
katorskie w mieszkaniu.  
Ryńkowski Poznań, Ostro-  
roga 21. 15397g

Betoniarke dam w dzier-  
żawę. Oferty „Prasa”  
Grunwaldzka 19 dla 15216g.

Przyjmę drobne zlecenia  
— prace blacharsko - de-  
karskie. Adres: Poznań,  
ul. Garbary 33 m. 15.  
15854g

Fasy przepuklinowe, po-  
operacyjne, ciążowe, przy  
obniżeniu żołądka, do  
sztuczniego odbytu, suspen-  
sji ortopedyczne, wkładki  
ortopedyczne przy schorze-  
niach stóp — wykonuje  
Warsztat Ortopedyczny Z.  
Janaszek (dawniej P. Nie-  
dział). Poznań, Dolna  
Włda 20, rok założenia  
1920. 753p

W dniu 17 czerwca 1975 roku zmarł

dr habilitowany  
**KAZIMIERZ GŁOGOWSKI**

docent Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu,  
wicedyrektor d/s naukowo-badawczych, kierow-  
nik Zakładu Badań i Kontroli Pozostałości  
Pestycydów.

Zmarły był zasłużonym organizatorem badań  
pozostałości pestycydów w produkcji rolnej,  
autorem wielu prac naukowych i cenionym  
popularyzatorem wiedzy rolniczej, aktywnym dzia-  
laczem w organizacjach społecznych i politycz-  
nych, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu  
Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi,  
Odnaką „Zasłużonego Pracownika Rolnictwa”.

W Zmarłym tracimy oddanego i zasłużonego  
pracownika, dobrego kolegę, kierownika i opie-  
kuna kadry naukowej.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 czerwca, br. o go-  
dzinie 14 na cmentarzu na Górczynie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-  
czucia składają:

pracownicy Dyrekcja, Rada Zakładowa i POP  
Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu,  
ul. Miczurina 20. 674-K3

Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego —  
POLSERVICE z głębokim żalem zawiadamia, że  
w dniu 13 czerwca 1975 r. zmarł nagle w Libli,  
w czasie pełnienia obowiązków służbowych

mgr inż. architekt  
**JAROSŁAW DZIERBIŃSKI**

zatrudniony w ramach polsko-libijskiej współ-  
pracy naukowo-technicznej, pracownik  
Instytutu Turystyki w Poznaniu.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja i pracownicy  
PHZ Polservice 670-K3

† Dnia 17 czerwca 1975 r. odeszła od nas nie-  
spodziewanie nasza najukochańsza matka,  
teściowa, babcia, przeżywszy lat 72

**AGNIESZKA HEĆKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 9.40  
na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżone  
córki z mężami i dziećmi

Osiedle Jagiellońskie 123 m. 2,  
dawniej Byczyńska 5 m. 3. 16646g

† Dnia 18 czerwca 1975 r. zmarła po krótkich  
cierpieniach w 92 roku życia, nasza droga  
matka, teściowa, babcia i prababcia

**KATARZYNA PNIEWSKA**  
z domu Michalak

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 15  
na cmentarzu w Zabikowie.

W smutku pograżona  
**RODZINA**

Luboń, Okrzei 32. 16671g

† 17 czerwca 1975 r. po długich, ciężkich cier-  
pieniach zmarła, opatrzona Sakramentami  
świętymi, nasza droga ciocia

śp. **BARBARA BURA**  
emerytowana, wieloletnia pracownica  
Apteki Kolejowej w Poznaniu.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie  
dnia 21 czerwca br. o godz. 9 w kościele pa-  
rafialnym p. w. św. Anny w Poznaniu. Wyprowa-  
dzenie zwłok do grobu rodzinnego nastąpi z ka-  
plicy cmentarnej na Junikowie, 21 czerwca br.  
o godz. 11.

**RODZINA**  
16617g

† Dnia 18 czerwca 1975 r. zmarła, namaszczona  
Olejami św.

**HELENA CZACHAROWSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 12  
na cmentarzu Główna - Miostowo.

W smutku pograżona  
**RODZINA**

Ul. Biedrzyckiego 19 m. 1. 16664g

† Dnia 18 czerwca 1975 r. zmarł najdroższy mąż,  
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

**WŁADYSŁAW LIPIECKI**

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 15  
na cmentarzu w Korniku-Bninie.

W smutku pograżona  
żona z rodziną 16666g

† Dnia 19 czerwca 1975 r. zasnęła w Bogu, po  
krótkich cierpieniach nasza najukochańsza  
mamusia, teściowa, siostra, szwagierka, prze-  
żywszy lat 52, śp.

**HALINA NOWACZYK**  
z domu Sobocińska

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30  
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżeni  
synowie, synowa i rodzina

Ul. Raszyńska 21 m. 12. 16665g

† Dnia 19 czerwca 1975 r. zmarła po długotrwa-  
łej chorobie, opatrzona Sakramentami św.,  
śp.

**JADWIGA MAĆKIEWICZ**  
z domu Bijaczewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 10.30  
na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona  
**RODZINA**

Luboń 1, Swierczewskiego 7 m. 1. 16632g

† Dnia 18 czerwca 1975 roku zmarł w 75 roku  
życia, nasz najukochańszy ojciec, teść i dzia-  
dek, śp.

**JAN POŁOMSKI**  
oficer WP w stanie spoczynku.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Junikow-  
skim, dnia 21. VI. br. o godz. 12.50.

W głębokim smutku pograżeni  
synowie i córka z rodzinami

W dniu 18 czerwca 1975 r. zmarła, opatrzona  
Sakramentami św., po długotrwałej i cięż-  
kiej chorobie, nasza ukochana matka, teściowa,  
babcia, prababcia, siostra i ciocia, przeżywszy  
73 lata, śp.

**JADWIGA MIELCARSKA**  
z domu Biedkowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 21 bm.  
o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona  
**RODZINA**  
16692g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

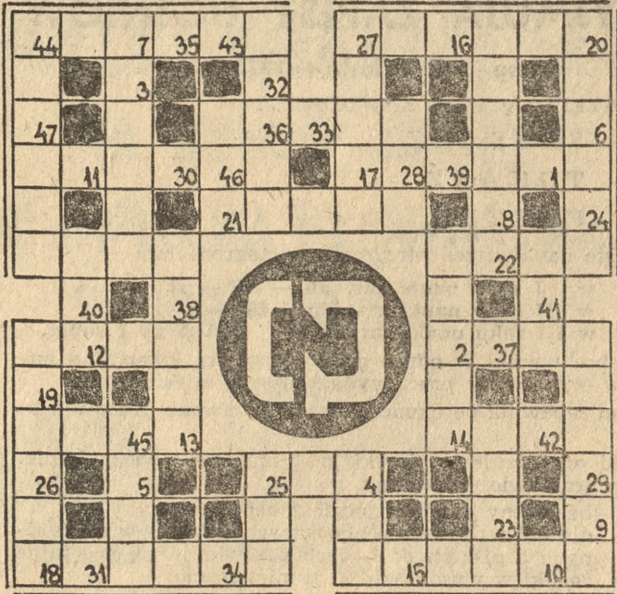
Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, Znajomym i Lokatorom za udział w pogrzebie, śp.

Wszystkim Krewnym,





Wyrazy 3-literowe: ALA, AWO, JAR, LEJ, LIR, NIL, REN.

Wyrazy 4-literowe: ALBA, ANKA, ERIE, GWAR, KŁOS, LEAR, OSPA, PENS.

Wyrazy 5-literowe: AJAKS, ALGAR, DOLAR, GALOP, ORGAN, STAJA.

Wyrazy 6-literowe: ALKOWA, ANADYR, JESION, KOLOID, KRYPTA, LEPNIK, PONOWA, RASZKA, RENETA, SZCZYT, TRENER, ZASIEW.

Litery w krótkich oznaczonych liczbami wpisane w kolejności od 1 do 47 utworzą hasło, które wystarczy przesłać jako rozwiązanie całego zadania.

Opr.: Władysław Firlik

Na rozwiązanie krzyżówki nr 25 czekamy do 27 czerwca br. Między czytelników którzy przesyła (na kartkach pocztowych) prawidłowo brzmiące hasło, rozlosujemy 5 bonów towarowych wartości 100 zł każdy ufundowanych przez Centralę Produktów Naftowych. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 10-74, 60-959 Poznań. Na kartce prosimy dopisać: Krzyżówka nr 25.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 25  
Hasło brzmi: „Zimna Pepsi-Cola orzeźwia”.  
W wyniku komisijnego losowania nagrody w postaci skrzynki Pepsi-Coli otrzymują: Waldemar Kasprzak, ul. Dąbrowskiego 109/8 Poznań, Anna Różalska, ul. Polna 10/8 Poznań.

Nagrody do odebrania w Poznańskim Wydawnictwie Prasowym RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Grunwaldzka 19, pokój 17, Dział Wydawniczy.

Wiele osób w Banessville było przekonanych, że Cora Spindler jest morderczynią. Ze rozmyslnie i z zimną krwią zabiła swego męża Freda.

Dowody? O nie, nie było ich wcale i Cora nigdy nie była oficjalnie oskarżoną o przestępstwo. Nikt również nie zarzucił jej tego publicznie.

Jedno było pewne: Fred Spindler ubezpieczył się na dziesięć tysięcy dolarów. To jednak jeszcze nic nie znaczyło ponieważ każdy ojciec rodziny jest dziś ubezpieczony. Wielu mężczyzn, podobnie jak Fred chce w ten sposób zabezpieczyć swą żonę na wypadek śmierci. Fred otrzymałby również dziesięć tysięcy dolarów na wypadek śmierci Cory. Ale do tego nie doszło.

Fred miał dobre płatną pracę, a nadto pracował jeszcze wieczorami. Dlaczego więc miałaby Cora zabić takiego męża? Dlaczego miałaby pozbywać się kury znoszącej złote jaja? Aby otrzymać jedno, bardzo duże, złote jajo? To byłoby nielogiczne.

Przyjmujemy, że Fred zmarł z powodu zażycia zbyt dużej dawki środków nasennych. Ponieważ dużo pracował wieczorami, bywał zmęczony i musiał zażywać pigułki, aby zasnąć. A zatem było możliwe, że wziął ich za dużo. Albo?

Cora pracowała w jedynym w miasteczku aptece Simma Bentley'a. Na pewno poznała tam wiele środków nasennych i orientowała się w ich działaniu. Była przecież bardzo inteligentną kobietą. Kiedy więc Fred nie mógł spać, brała prawdopodobnie z apteki proszki nasenne dla niego.

O podejrzeniach wokół Cory szeryf Ben Roberts usłyszał w

restauracji. Uważał je za zarzut w stosunku do siebie.

— Moi arcy — oszczędził — nie mogą przecież dokonywać obdukcji każdego zwłoka w Banessville. Do czego byśmy doszli? Nie mogą również podejrzewać każdego męża, jeżeli jego żona umrze. I na odwrót. Przedstawcie sobie, co by się wówczas działo? Nad każdym człowiekiem wisiłoby podejrzenie, zaden mężczyzna nie postubiłby wdowy, bo może... A ponaczo czy kiokowiek mógłby mi powiedzieć jaki motyw istniał w przypadku Cory i Freda?

W rok po zejściu Freda odbył się w naszym miasteczku cichy ślub. Tylko w urzędzie stanu cywilnego. Nie było ślubu kościelnego, nie było wielkiego wesela, jakie odbywają się zwykle w małych miasteczkach. Wdowa Cora Spindler poślubiła wdowca Simma Bentley'a. Był jednym z najznakomitszych obywateli miasteczka, które zawzięcie plotkowało na temat owego ślubu.

— Nie rozumiem dlaczego ci dwoje nie mieliby się pobierać — uspokajał Ben Roberts. — Znają się długo. Cora od lat pracuje w aptece, a Simm od trzech lat jest wdowcem. Był samotny, ona była samotna, oboje są jeszcze dość młodzi i mają przed sobą długie życie. A teraz rozdajcie karty i nie chcę więcej słyszeć o tej sprawie.

Ben miał rację, że żona Simma zmarła na jakąś niezwykle rzadką chorobę, tak że nawet doktor Bronson nie umiał postawić właściwej diagnozy. Naturalnie, nie jest on koryfeuszem medycyny, ale za to jedynym lekarzem jak długi i szeroka okolica. Przy-

jął na świat wszystkie dzieci w miasteczku i wiele ich rodziców. Nikt nie przepisze lepszej od niego kuracji na katzenjammer. Przez długie noce siedział przy łóżku Emmy Bentley i próbował jedno go lekarstwa po drugim. Simm osobiście je przygotowywał, ale po każdym Emmy traciła przytomność. Simm sam podawał Emmy lekarstwa na tyżeczce, a przecież wiadomo ile trzeba do tego cierpliwości. Ponadto całe miasteczko wiedziało jak bardzo Simm kochał swoją żonę.

Niestety, nic nie pomogło. Emmy nie odzyskała przytomności, a doktor Bronson napisał: zmarła śmiercią naturalną.

Wróćcie po ślubie Cora przestała pracować w aptece i poświęciła cały swój czas domowi i małżonkowi. To było naprawdę szczęśliwe małżeństwo. Simm musiał naturalnie, zaangażować nową siłę do apteki. Była to śliczna blondynka, mająca niewiele ponad dwadzieścia lat.

W knajpie powiedziano do Bena Roberta:

— Widzisz szeryfie, Cora wiedziała czego chce. Nie pracuje już w aptece, jest tylko panią domu...

Byli jednak tacy, którzy cieszyli się, że Simm po tak długiej samotności ma w domu kobietę. Tę radość mąciło im tylko podejrzenie, czy

Cora nie spróbuje pozbyć się drugiego męża.

Czy Cora myślała o tym, nie wiem, wiem natomiast, że myślała o tym, aby Simm po powrocie do domu znajdował tam przytulne ciepło, a na stole smaczne przysmaki. Chciała tak mi się wydaje uczynić Simma szczęśliwym.

Pewnego dnia, nagle zachorowała. Doktor Bronson mógł stwierdzić jedynie, że objawy są identyczne jak u biednej nieboszczki Emmy i próbował znowu najróżniejszych leków, które natychmiast przygotowywał osobiście Simm w swej aptece. Ale cóż może najlepszy nawet lekarz i najdroższe lekarstwa wobec groźnej i nieznanej choroby. Cora była coraz słabsza i wreszcie doktor Bronson musiał napisać na świadectwie śmierć naturalną.

Trwało bardzo długo, zanim Simm otrząsnął się po tej stracie. Był załamany i nie pomogło mu nawet to, że otrzymał z towarzystwa ubezpieczeniowego czek na dziesięć tysięcy dolarów. Ale okazało się, że w jego smutnym życiu, pokazało się wreszcie słońce. Słońce to ma na imię Veronica, owa piękna blondynka, przyjechała do pracy po ślubie z Corą. Jest trzecią żoną Simma i troszczy się o to aby znalazł w domu przytulne ciepło i smaczne potrawy. W aptece pracuje teraz niska, rudowłosa dziewczyna, która tylko co ukończyła liceum...

RICHARD O. LEWIS

Quiz

Przy każdym z poniższych pytań znajdują się trzy różne odpowiedzi, ale tylko jedna z nich jest właściwa. Zadanie polega na wskazaniu tych właśnie odpowiedzi.

- Gdzie toczyła się bitwa w 480 roku p.n.e.? a) pod Poitiers, b) koło wyspy Salaminy, c) w pobliżu Zamy.
- W jakich okolicach Polski występują złoża węgla kamiennego? a) w okolicach Tarnobrzega, b) w Zagłębiu Górnolśląskim, c) w okolicach Częstochowy.
- Czym się zasluzyl ludzkości grecki lekarz i filozof Alkmeon? a) napisał dzieło o przyrodzie, b) wynalazł aparat do graficznej rejestracji prądów czynnościowych serca, c) udowodnił, że przenosicielami zarażków zimnicy są komary.

- Dokończ przysłowie: „Kto się boi wróblów...” a) ... nie sieje prosa, b) ... idzie między dzieciąt, c) ... ma złot w sobie.
- Kto powiedział „w matematyce nie ma drogi specjalnej dla królów”? a) Rene Descartes, b) Euklides, c) Archimedes.
- Jak nazywał się w rzeczywistości Stendhal? a) Aleksy Pieszkow, b) Henri Beyle, c) George Sand.

(Opr.: WF)

ODPOWIEDZI:

1b, 2b, 3a, 4a, 5b, 6b.

NIE BUDZIĆ STRAŻNIKAI

Policja mediolańska odnalazła w domu jednego z notowanych złodziei dzieł sztuki cały łup — 28 cennych obrazów z tamtejszego muzeum. Włamywacze nie napotkali żadnych trudności w czasie kradzieży: strażnicy muzeum wyłączyli dzwonki alarmowe, żeby nie zakłócały im snu.

DLA PANÓW I DLA PAŃ

W jednej z budapeszteńskich restauracji kategorii „S” kelnerzy podają różne karty — w zależności od płci gościa. Menu dla pań zawiera jedynie spis potraw i trunków — z wymienieniem ilości kalorii. Menu męskie — w miejsce kalorii zawiera cenę dania.

KOSZTOWNE BADANIA

Nadawany prywatnie co miesiąc przez senatora amerykańskiego Williama Proxmire żartobliwy order „Złotego Runa” otrzymała ostatnio pewna firma w Waszyngtonie, która przez siedem lat prowadziła badania naukowe na koszt rządu i wydała w tym celu pół miliona dolarów. A

między WIERSZAMI

oto rezultat tych badań: „Ludzie, którzy łatwo popadają w złość, którzy rzucili palenie albo też nie znoszą hałasu, przyznają się do tego, że zgryzają zębami”. Senator oświadczył, że do tego wniosku mógłby dojść tańszym kosztem.

KOCHAJCIE OSTRYGI

Londyńczyk John Brye przepada za ostrygami. Kiedy jednak zamówił sobie tuzin ostryg w eleganckiej restauracji w City, na pierwszej — złamał ząb. Nie zmartwił się tym zbyt, bowiem przyczyną wypadku była piękna perła. Komputer stwierdził, że przypadek taki może się zdarzyć w gastronomii brytyjskiej raz na... 5 miliardów.

TARYFA ZA CISZĘ

Od września br. pasażerowie

japońskich linii lotniczych będą zobowiązani do wnoszenia dodatkowych opłat na Fundusz Cisy. Fundusz jest przeznaczony na przedsięwzięcia, zmierzające do głuszenia hałasu powodowanego przez samoloty w okolicy lotnisk.

KANDYDAT NA LATARNI

W komentarzu do przebiegu kampanii wyborczej zachodnio-niemieckie pismo „Pulheimer Wochenende” stwierdza z wyrzutem: „O ile FDP ściśle przestrzega zawartych uprzednio porozumień międzypartyjnych, o tyle CDU i SPD nadal wieszają

swoich kandydatów na drzewach i na latarniach”.

POPULARNOŚĆ

Orla Moller, 59-letni minister sprawiedliwości Danii, a zarazem głowa narodowego kościoła duńskiego, przyjął delegację kopenhaskich dziewcząt lekkiego prowadzenia i obiecał im ograniczyć kontrolę policyjną, a także kary za przekraczanie wyznaczonych im stref. Jedną z członkiń delegacji oświadczyła dziennikarce: „Dla nas jest to największy człowiek wszechczasów. Jeśli spotka ktrąś z nas — nie będzie płacił ani jednego Ore”.

Włodzimierz Scisłowski

Przed sezonem

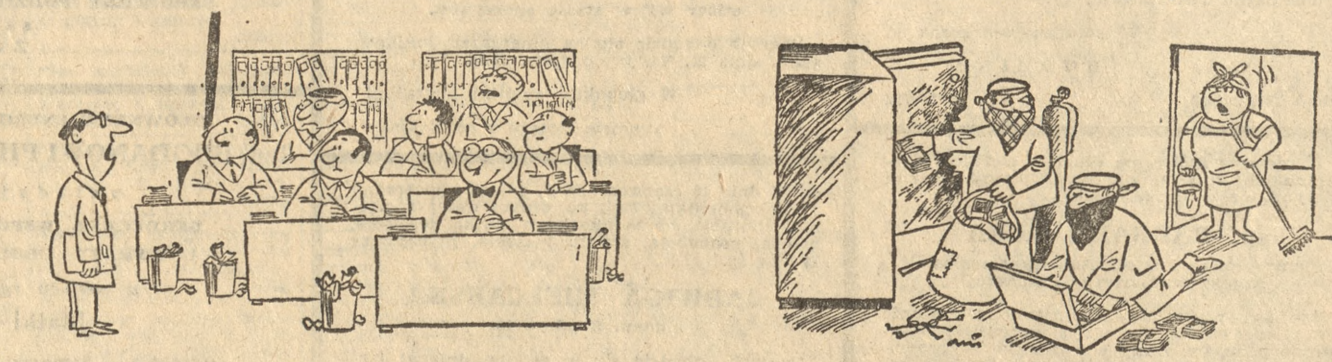
Jeden lubi morze, drugi kocha góry, każdy na swój sposób dąży do natury. Ja także odczuwam, gdy lato się zbliża dziwne jakieś klucia w okolicy krzyża. Patrzę znów na mapy, słucham rad wszelakich — tutaj widzę plusy, tam dostrzegam braki. I znów — jak co roku — pojawia się kłopot: Zakopane wybrać? Międzyzdroje? Sopot? Swieradów? Giżycko? Wisłę? Albo Mielno? Gdziekolwiek pojechać — wszędzie ludzi pełno. Cóż za brak decyzji! Lecz nie dziwicie mi się! Już wiem, co mam zrobić! A wczasy w „Orbisie”? Kuwejt, Niagara, Madera, Babilon, sfinksy, dromadery, Wersal, Wenus z Milo. Tanger i Majorka, Atlantyk, Adriatyk... Coś tam się wygrzebił! Do „patyka” — „patyk”! Do tamtych patyków jeszcze jeden patyk — i już sześć patyków — rzekiby matematyk. Na owych patykach koc rozepnę chytrze, położę ogórek przy małym pół litrze. I wzrok w tych chabrowych za topię niebiesiech, i wiatr od Rusałki moją myśl ponieście...

Ach, to sprząatanie!

Rys. GWIDON MIKLASZEWSKI



— Starego szlag trafi, gdy jutro rano wróci z urlopu! — Prosiłem, żeby pani nie sprzątała mojego gabinetu — ja potem niczego nie mogę znaleźć! — I cóż ja znajduję na dnie pańskiego kabinetu — ja potem niczego nie mogę znaleźć! — I cóż ja znajduję na dnie pańskiego kabinetu — ja potem niczego nie mogę znaleźć!



— Dyrekcja prosi, aby panowie uważnie patrzyli, co wrzucają do kosza. Nasza sprzątaczką pisze pamiętniki!

— To będzie jeszcze długo trwało? Ja muszę tu sprzątać!